

KURJER POZNANSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 504⁵ Wydanie P

Poznań, piątek dnia 30 października 1936

Rok 31

Poznań, 29 października.

0 wartości prawdziwe

Czy beznadziejne to, czy nie beznadziejne: upomnijmy się o poetyczność poezji...

Każdy to bezstronnie przyzna, że współczesna poezja wierszowana w Polsce programowo obniżyła swój ton aż do poziomu pospolitości. Żadnych „wzlotów”, żadnego wzniesienia uczuć i wyobraźni, żadnego zachwycenia! — tak oto w kategorii negatywnej da się streścić nie jeden, ale wszystkie programy poezji współczesnej w różnych pozytywnych formach i formułach ogłaszane, a (z nielicznymi wyjątkami) przez ogół poetów praktycznie i pilnie wykonywane.

Punkt ciężkości tego smutnego zjawiska leży nie w zalewie literatury przez grafomanów i ludzi pozbawionych talentu poetyckiego, ale właśnie w programie, świadomie w kołach krytyki literackiej szerzonym, który przy jej pomocy wpływa swoimi ogarniającymi ogół pisarzy i czytelników, obniżając tem powszechny poziom wymagań i nastawień artystycznych, a w dalszym rozwoju — wogóle kulturalnych.

Niepoetyczna poezja — ta sprzeczność przymiotnika z rzeczownikiem jaskrawsza jest w poezji, niż w innych sztukach, które tak samo w czasach naszych na programową chore są niepoetyczność. Architektura, rzeźbiarstwo, malarstwo, a nawet muzyka — o ile do „nowych prądów” należą, odznaczają się przyziemnością, urzędowością, oschłością, które dla dobrego brzmienia chcą mienić się realizmem i nadrealizmem, co jednak nie osłoni braku w nich duszy i natchnienia.

Co warta poezja, która w rymy — nadmiar w kulawe rymy, czyli tak zwane asonanse — ubiera szary, pospolicie ujęty opis toalety porannej, mycia się, płukania, kichania i golenia? Mniejsza, zresztą, o temat! Każdy temat można przedstawić w sposób poetyczny... Ale, co warta poezja, której spojrzenie na świat jest oschłe, bezbarwne i nudne?... W utworach której nie ma ani skry wzruszenia, ani jednego rysu wyobraźni, ani jednego drgnięcia wrażliwości artystycznej — ?

Dawne, z czasów naszej szlachetczyzny, dydaktyki w utworach poetyckich, albo owe dzieła toastowe, holdownicze, okolicznościowe wszelkich typów i rozmiarów — miały w sobie przynajmniej rozmach pewien, krasomówstwo, obrotność umysłową, wiedzę, humor, dowcip, jędrność w geście i w mowie, miały swój styl, na dobrych wzorach wychodowany. Dzisiejsza nowych prądów poezja nie może wykazać się nawet realizmem artystycznym, nawet zdrowym rozsądkiem pospolitości: jest pospolita z okrasą chorośliwości i bezsensu.

Sądzę, że jak w wielu innych dziedzinach, tak i w sztuce, a w szczegól-

Radosny obchód 14 rocznicy faszyzmu

Potężne manifestacje w całych Włoszech, a zwłaszcza w Rzymie — Przemówienie Mussoliniego — O zwycięskiej wojnie w Abisynji

Rzym (ATE). Włochy święciły cztertnastą rocznicę rewolucji faszystowskiej. W całym kraju odsłonięto budynki oraz inne obiekty wykończone w 14 roku ery faszystowskiej w ramach programu robót publicznych.

W Rzymie odbył się pochód, który przeszedł przez Via del Impero do Piazza Venezia. Celem złożenia hołdu Mussoliniemu przybyły sztandary i odznaki wszystkich sekcji i związków faszystowskich z całego kraju. Liczne zgromadzone tłumy zgottały swemu wodzowi gorące przyjęcie.

Szef rządu, który w godzinach rannych odsłonił w budynku dowództwa milicji faszystowskiej tablicę pamiątkową ku czci poległych podczas rewolucji i podczas działań wojennych w Afryce wschodniej 1544 „czarnych koszul”, wygłosił przemówienie do zgromadzonych faszystów.

„Kończący się cztertnasty rok ery — oświadczył Mussolini — był pomyślny i wyrazić należy nadzieję, że rozpocznie się nowy przyniesie niemiłej szczęścia, ponieważ taka jest wola i wiara narodu włoskiego. Wola Włochów została tak zastrzona jak stał na klingach ich szabla. Jeżeli wiara faszystów napotyka na trudności, to przezwycięża je i pali mosty poza sobą. Naród włoski jest dziś zdecydowany bronić wszystkimi siłami i aż do ostatniej kropli krwi zwycięstwa, które dało mu imperjum”.

Rzym (PAT.) Mussolini przyjął marsz. Badoglio, który wręczył szefowi rządu pierwszy egzemplarz swej książki p. t. „Wojna Etyopska”.

Książka ta zaopatrzona jest wstępem pióra Mussoliniego, który stwierdza m. in., że imperatywem kategorycznym dla marsz. Badoglio było odniesienie zwycięstwa. Chodziło przytem o szybkie zwycięstwo, zwłaszcza, że należało bić się równocześnie na dwóch innych frontach: politycznym i gospodarczym, co było wynikiem sankcji.

„Powstał niejako — pisze Mussolini — wyścig pomiędzy Włochami a Ligą Narodów, która w razie niepomyślnego dla nas przebiegu wojny przesłaby zapewne do środków bardziej drastycznych. Czynnikiem czasu był tedy decydującym. Gdyby wojna przeciągnęła się, czas pracowałby przeciw Włochom. Aby uniknąć tej okropnej ewentualności, należało nadać akcji, która początkowo miała być kolonialną, charakter wojny kontynentalnej, oraz odnieść miazdzące zwycięstwo w jak najkrótszym czasie”.

Dalej Mussolini wyjaśnia, że z tego właśnie powodu zamiast 100 tys., jak planowano początkowo, zgromadzono 400 tys. wojska oraz 100 tys. ro-

botników. Równocześnie musiano zorganizować specjalną, odpowiednią do nowych sił liczebnych, służbę łączności i aprowizacji.

Po przybyciu na front w grudniu 1935 roku, marsz. Badoglio poświęcił się przygotowaniu do dalszego szybkiego działania. Przygotowania te wywołały kilkutygodniową przerwę. — Wszystkie dalsze zwycięstwa były osiągnięte w bitwach ruchowych, a bitwa w kraju Enderta pozostanie na zawsze wzorem tego rodzaju wojny. Po zwycięstwie nad jeziorem Aszangi marsz. Badoglio mógłby zdecydować

się na przerwę, ale czas naglił. Tylko dowódca tej miary zdobyć się mógł na marsz z Dessie do Adis Abeby, bowiem wiedział, że tylko zajęcie stolicy mogło zakończyć wojnę zwycięsko i ostatecznie.

Mussolini stwierdza dalej, że Badoglio, podejmując marsz na Adis Abebę, wiele ryzykował, ale ryzyko jest zawsze czynnikiem, pomagającym fortunie. Należało ryzykować, mając do dyspozycji ludzi, wychowanych przez rewolucję faszystowską. Dlatego też wojna abisyńska trwała tylko od 3 października 1935 r. do 5 maja 1936 r.

Burzliwe obrady komitetu nieinterwencji

Londyn (PAT). Odbyło się posiedzenie podkomitetu nieinterwencji, na którym w związku z żądaniem włoskim, aby ujawniono przebieg dyskusji postanowiono zalecić plenar-nemu komitetowi, aby o przebiegu posiedzeń wydawane były komunikaty obszerniejsze, niż dotąd, i aby ważniejsze przemówienia podawano częściowo do wiadomości publicznej do-słownie.

Obrady samego komitetu nieinterwencji trwały blisko 5 godzin. Na początku przewodniczący lord Plymouth zreasumował uzgodnione poglądy co do większego zakresu jawności obrad, na co komitet zgodził się.

Przewodniczący następnie zaznajomił zebranych z treścią pisma, otrzymanego od ambasadora sowieckiego, zawierającego bardziej określone ujęcie noty co do przyszłego stanowiska Moskwy w komitecie. Stwierdzono, że Sowiety pozostają w komitecie.

Dalej dyskutowano nad odpowiedzią włoską na wytoczone skargi, po-czem omówiono podobną notę Portu-

galji, odpierającą sformułowane przeciw niej zarzuty.

Londyn (Tel. wł.) Wczorajsze posiedzenie komitetu nieinterwencji miało chwilami przebieg niezwykle burzliwy.

Do specjalnie ostrych starć doszło pomiędzy przedstawicielami Portugalii i Sowietów, co podkreślono w komunikacie urzędowym. Próby amb. Majskiego ośmieszenia zarzutów Portugalji pod adresem Moskwy oraz do-wodzenie, że ZSRR jest bojownikiem demokracji i pokoju, wyprowadziły delegata Portugalji zupełnie z równowagi. Rzucając swoją tekę na stół, oświadczył, że ma dość tej całej komedii. Jest to niesłychane, aby o pokoju i demokracji mówił przedstawiciel Sowietów, który winien się tego wsty-dzić.

„Times” twierdzi, że namietność mów na wczorajszym posiedzeniu przekroczyła wszystko, co działo się dotychczas na jakiegokolwiek konferencji międzynarodowej.

Masowe transporty sowieckiej broni

Ryga (ATE). Z Moskwy donoszą: W ośrodkach sowieckiej produkcji broni i amunicji wre gorączkowa praca w związku z dostarczaniem materiału wojennego dla rządu madryckiego. Wszystkie fabryki przemysłu wojennego zajęte są terminowym wykonaniem poważnych dostaw. Niezależnie od tego odchodzą transporty z rezerw armii czerwonej.

Urządzenia portowe w Odesie i Mikołajewie są do tego stopnia przeciążone transportami materiałów wojennych dla Hiszpanji, że statki pasażerskie mają poważne trudności, by

dostać się do portów. Na trasie kolejowej Moskwa — Odesa odwołano ruch pasażerski celem przyspieszenia transportów materiału wojennego. Po-ciągi osobowe kursują z opóźnieniami kilkugodzinnymi.

Londyn (ATE). Jak donosi „Evening Standard” rząd angielski przygotował dalszy wykaz naruszeń układu o nieinterwencji przez Związek Sowiecki.

Z listy tej wynika, że Moskwa dostarczała nie tylko broń, lecz odda-ła do dyspozycji rządu madryckiego rzeczoznawców wojskowych.

Ofiary orkanu

Akwizgran. (PAT.) Ofiarami gwałtownej nawałnicy, jaka szalała w mieście i okolicach, padło dwóch zabitych i jeden ciężko ranny.

Na motocyklistę zważyło się drzewo, wyrwane z korzeniami i zabiło go na miejscu.

Inny motocyklista, smagany po twarzy strumieniami deszczu, stracił panowanie nad maszyną i rozbił się o ścianę przydrożnego domu. Zmarł on wkrótce po przewiezieniu go do szpitala, a jego towarzyszy odniósł tak ciężkie rany, że niema nadziei utrzymania go przy życiu.

ności — w poezji nadszedł czas na wielki zbiorowy zew tęsknoty do górności tego, co z natury jest górne, do czystości i bohaterkości tego, co z natury swej jest czyste i bohaterkie, do zachwycenia w tem, co z przeznaczenia swego i natury jest wniebobrane, zachwytem w natchnieniach strojone i zachwytem harfy dusz ludzkich targające... słowem — tęsknoty do poetyczności poezji.

Każda dziedzina życia ma swój zakres i poziom. Jak nonsensem byłaby technika bez praktyczności technicznej, nauka bez ścisłości badań, fi-

lozofja bez wywodów syntetycznych, tak samo nonsensem jest sztuka bez artyzmu, zaś swoiście: poezja — bez poetyczności. A poetyczność to nie innego, jeno wyobraźnia barwna, wrażliwość wytworna i dusza wzruszeń pełna, wzruszeniami dokoła promieniująca. Jako pierwiastek jej nieodłączny tkwić w niej musi zachwycenie. Bez zachwycenia nie powinien poeta wzruszeń swoich w poetyckie zakuwać utwory, bo to będą zwłoki tylko, martwe zwłoki codziennej pospolitości.

STANISŁAW PIENKOWSKI

Deficytowa gospodarka „frontu ludowego“

Oficjalnie budżet Francji przewiduje ponad półtora miljarda niedoboru, który jednak w rzeczywistości będzie znacznie większy

Paryż (PAT). Przyszły budżet zawierać będzie deficyt w wysokości 1.502 milionów franków, według ogłoszonej obecnie półoficjalnie cyfry. Dotychczas brak jeszcze szczegółowych informacji, które pozwoliłyby zdać sobie sprawę z istotnej wysokości deficytu. Nie należy wątpić, że istotny niedobór jest jednak o wiele wyższy.

Przedewszystkiem obok zwyczajnego budżetu będzie istniał nadzwyczajny, obejmujący wydatki na zbrojenia lotnicze, na zbrojenia morskie i prawdopodobnie dodatkowe kredyty na budowę fortyfikacji na granicy północno-wschodniej. Dokładne cyfry tych wydatków nie mogą być jeszcze określone.

Niewiadomo również dotychczas czy wymienione wydatki na zbrojenia lotnicze obejmują całokształt w tej dziedzinie tylko. W każdym razie faktem jest, że już uchwalone przez radę ministrów kredyty, na powiększenie zbrojenia lotniczych, wynoszą 5 miliardów. Do półtoramiljardowego oficjalnego niedoboru należy poza tem dodać sumę 650 milionów fr. na reformę finansów samorządowych.

Wydatki w budżecie zwyczajnym na rok 1937 są o 5 miliardów wyższe niż w 1936 r. Min. finansów przeprowadził szereg reform, co utrudnia wszelkie obliczenia. Spodziewa się on, iż podatek od obrotu zastąpiony 6-procentową opłatą od produkcji przyniesie 6 miliardów franków.

Znaczna część deficytu będzie prawdopodobnie przeznaczona na kasę amortyzacyjną, której rząd chciałby powierzyć budżet emerytur wzamian za 4 i pół miljarda kredytu i część dochodów z monopolu tytoniowego, podczas gdy dochody z loterii państwowej figurowałyby w budżecie zwyczajnym. Rada nadzorcza kasy odniosła się jednak nieprzychylnie do tych projektów. Utrzymuje się przekonanie, iż obecnie prowadzone są rokowania celem znalezienia kompromisowej formuły, umożliwiającej poro-

zumienie. Gdyby to istotnie doszło do skutku, deficyt budżetowy zostałby rozbity na szereg pozycji i figurowałby: półtora miljarda w budżecie zwy-

czajnym, dalej w budżecie nadzwyczajnym i jako operacja kredytowa, polegająca na przerzuceniu budżetu emerytur na kasę amortyzacyjną.

Oredzie kardynałów Francji

Paryż (PAT). Stowarzyszenie francuskiej akcji katolickiej ogłosiło treść oredzia pasterskiego kardynałów francuskich do katolików Francji.

„Spodziewamy się — głosi m. in. oredzie — że Francja kierowana swym instynktem rasowym, dumna ze swych wspaniałych tradycji i pełna troski o przyszłe losy, zdoła doprowadzić do spokoju w społeczeństwie, zachowując swe chrześcijańskie ideały.

„Mamy nadzieję, że w obliczu ustrojów sowieckich i rozmaitych innych form rządzenia, niezgodnych z naszym temperamentem narodowym, jakie przyswoiły sobie inne narody, może powstać inny ustrój, w którym przy uwzględnieniu dążeń chrześcijańskich, kultury łacińskiej i naszych tradycji narodowych, rozwinie się radostny kwiat wolności i swobody“.

Niepokojące strajki trwają

Paryż (PAT). Trwający od 15 dni strajk węglarzy w okręgu przemysłowym Roubaix i Tourcoing wywołuje coraz większy niepokój. Strajk obejmuje pracowników, zajmujących się rozdziałem i transportem węgla. Kopalnie pracują normalnie, lecz na dworcach w Tourcoing i Roubaix unięruhomionych jest około 20 tys. tonn węgla, a na składach zaś leży 36 tys. tonn.

Stan ten doprowadził już do unięruhomienia około 15 wielkich fabryk przeważnie tkackich. Około 7 tysięcy robotników pozbawionych zostało pracy. Przemysłowcy wyjaśniają, iż zamykanie fabryk spowodowane jest tem, że wyczerpali całkowicie zapasy węgla, jakie posiadali na składzie.

Izba handlowa w Tourcoing wystosowała do prefekta departamentu Nord list, domagający się od władz zorganizowania specjalnej ochrony transportów węgla i wzmocnienia służby bezpieczeństwa ze względu na coraz częściej powtarzające się zajścia, towarzyszące akcji strajkowej węglarzy.

Paryż (PAT). Grupa mniejszości w izbie deputowanych ogłosiła po posiedzeniu komunikat, protestując przeciwko okupowaniu fabryk, obniżaniu opłat celnych, wreszcie przeciwko pismu ministra lotnictwa, który zdaje się przyznawać generalnej konfederacji pracy monopol przyjmowania i zwalniania robotników w przemyśle lotniczym.

Wytyczne Małej Ententy

Praga (PAT). Wydano komunikat oficjalny, który stwierdza, że w czasie wizyty J. K. M. króla Karola II w Pradze omówiono wszystkie zagadnienia polityki zagranicznej obu państw oraz główne sprawy polityki Małej Ententy i europejskiej.

Stwierdzono zupełną zgodność poglądów oraz podkreślono konieczność kontynuowania w porozumieniu ze wszystkimi przyjaciółmi i sojusznikami linii politycznej, wyznaczonej na ostatnim zjeździe ministrów spraw zagranicznych Małej Ententy w Bratysławie, o ile chodzi o przyszłe roko-

wania mocarstw zachodnich. Równocześnie podkreślono dobrą wolę trzech państw do współdziałania z krajami protokółu rzymskiego i z Niemcami w sprawie środkowej Europy.

Potwierdzono ponownie decyzję trzech państw Małej Ententy, utrzymaną w Bratysławie, że państwa te pozostaną na uboczu wszystkich usiłowań mieszania się do wewnętrznych stosunków innych państw i nie wezmą udziału w walkach między wewnętrznymi ustrojami różnych krajów i w ogóle w walkach ideologii.

Budowa największego teleskopu

Nowy Jork (PAT). W tutejszym muzeum nauk przyrodniczych wystawiono model teleskopu, budowanego obecnie przez Westinghousów w Filadelfji dla obserwatorium astronomicznego Palomar w Kalifornji.

Teleskop ma olbrzymią soczewkę o średnicy 200 cali, którą przed kilku miesiącami wykończono w hutach szklanych w Corning w stanie nowojorskim i przewieziono do Kalifornji celem oszlifowania. Teleskop gotów będzie do użytku astronomów w roku 1940. Przedstawia się on jako olbrzymia stalowa rura długości niemal

dwudziestu metrów o przekroju siedmiometrowym. Aparat waży 500 tonn.

Wielkie to dzieło, powitane z entuzjazmem przez astronomów całego świata, umożliwione zostało dzięki Rockefellerowi, który ofiarował na ten cel 6 milionów dolarów. Nowy teleskop zbliży księżyc na odległość 38 kilometrów. Podwoi on również zdolność widzenia ciał niebieskich aż do odległości dwóch milionów lat świetlnych. Olbrzymi ten aparat jest tak zbudowany, że mimo jego olbrzymich rozmiarów i ciężaru małe dziecko jedną ręką będzie mogło go poruszyć.

Paul Valery

Warszawa (PAT). Przybył tu znakomity poeta, członek Akademii Francuskiej Paul Valery. Wygłosi on dziś odczyt na temat: „Współczesny człowiek o klasycyzmie“.

Z pokładu „Batorego“

Warszawa (PAT). Dowódca „Batorego“ komunikuje, że statek przebył trzeci sztorm w czasie bieżącej podróży do Nowego Jorku.

Huragan o wyjątkowej sile, trwający 18 godzin statek wytrzymał doskonale. Pasażerowie i załoga zdrowi.

Zwolnienie

Warszawa (Tel. wł.) Wczorajszego wieczora zwolniono przeszło 100

gowego, przyznający prawo własności do „murów franciszkańskich“ zakonowi OO. Franciszkanów w Wilnie.

Węgiel w Kowlu

Kowel (PAT). W czasie robót wodociagowych, prowadzonych na terenie m. Kowla, natrafiono na głębokości 10 m na pokłady węgla brunatnego. Warstwa wynosi 1 m 50 cm.

Zarząd miasta prowadzi głębokie wiercenia celem ustalenia możliwości eksploatacyjnej tych pokładów. Przeprowadzone próby co do jakości dały wynik dodatni, gdyż węgiel ten nadaje się do celów opałowych.

W Kanadzie przeciw żydom

Montreal (PAT). Po raz drugi w bieżącym tygodniu policja tutejsza wezwana została do rozproszenia manifestantów francusko-kanadyjskich, którzy tłukli szyby w sklepach żydowskich.

W obu wypadkach rozruchy te nastąpiły po wiecach, na których mówcy protestowali przeciw wyzyskiwaniu kanadyjskich Francuzów przez żydowskich i angielskich finansistów i przemysłowców. Aresztowano 500 osób.

Nowoczesny Matuzalem

Berlin (PAT). 27 bm. obchodził w pełni sił 111-lecie swych urodzin najstarszy obywatel Rzeszy, Fryderyk Sadowski, rodem z Orłowa w Prusach Wschodnich.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘDZA

Poznań, 29. 10. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 52,50 oraz za 4% premj. dol. 46,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. poszukiwano 4½% złotowe listy zastaw. po 44,25, natomiast obracano 4% listy zast. konwert. po 41,50—41,—.

Z akcji bankowych poszukiwano Bank Polski po 110,— bez oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. 52,50 P.
4% poz. premj. dol. serja III 46,— P.
4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn.
Ziem. Kred. 44,25 P.
4% listy zast. konwert. ostepm. P. Z. K. 41,50—41,— +
Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 29. 10. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg: STANdARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto (Uspokobienie spokojne)	17,75—18,00
Pszenica (Uspokob. spokojne)	25,75—26,00
Jęczmień browarowy	25,00—26,—
Uspokobienie spokojne.	
Jęczmień 630—640 g/l.	20,75—21,00
Jęczmień 667—676 g/l.	21,25—21,50
Jęczmień 700—715 g/l.	22,25—23,00
Uspokobienie spokojne.	
Owies (Uspokobienie słabe)	17,00—17,50
M a k a	
żytnia wyciąg 0.30% wł. w.	28,00—28,25
żytnia gat. I 0.50% wł. w.	21,50—21,75
żytnia gat. I 0.65% wł. w.	26,00—26,50
żytnia gat. II 50-65% wł. w.	18,00—18,50
żytnia pośl. pon. 65% wł. w.	15,50—16,00
Uspokobienie spokojne.	
pszena gat. I wyc. 0-2% wł. w.	42,00—43,00
pszena gat. IA 0-45% wł. w.	41,00—41,50
pszena gat. IB 0-55% wł. w.	39,50—40,00
pszena gat. IC 0-90% wł. w.	39,00—39,50
pszena gat. ID 0-65% wł. w.	38,00—38,50
pszena gat. IIA 20-55% wł. w.	37,00—37,50
pszena gat. IIB 20-65% wł. w.	36,25—36,75
pszena gat. IID 45-65% wł. w.	32,75—33,75
pszena gat. IIF 55-65% wł. w.	28,75—29,75
pszena gat. IIIA 65-70% wł. w.	21,50—22,50
pszena gat. IIIB 7 75% wł. w.	18,00—19,00
Uspokobienie spokojne.	
O t r e b y żytnie stand.	12,25—12,75
O t r e b y pszenne grube stand.	13,50—14,00
O t r e b y pszenne średnie stand.	12,50—13,25
O t r e b y jęczmienne	13,50—14,75
Rzepak zimowy	43,00—44,00
Siemię lniane	41,00—44,00
Gorzyczka	31,00—34,00
Groch Wiktorja	22,00—25,00
Groch Folgera	24,00—26,00
Mak niebieski	64,00—68,00
Koniczyna biała	100,00—125,00
Ziemniaki jadalne	3,10—3,30
Ziemniaki fabryczne za kilo	17,—
Makuch lniany w taflach	21,50—21,75
Makuch rzepak w taflach	17,00—17,25
Słoma pszena luzem	2,00—2,25
„ pszena prasowana	2,50—2,75
„ żytnia luzem	2,10—2,35
„ żytnia prasowana	2,85—3,10
„ owsiana luzem	2,35—2,60
„ owsiana prasowana	2,85—3,10
„ jęczmienna luzem	2,00—2,25
„ jęczmienna prasowana	2,50—2,75
Siano zwykłe luzem	4,25—4,75
„ zwykłe prasowane	4,90—5,40
„ nadnoteckie luzem	5,15—5,65
„ nadnoteckie prasowane	6,15—6,65
Ogólne uspokobienie spokojne.	
Ogólny obrót: 2646 tonn, w tem żyta 1150 tonn, pszenicy 122 tonn, jęczmienia 180 tonn, owsa 115 tonn.	

Z komitetu ekonomicznego

Warszawa (PAT). Odbyło się pod przewodnictwem p. wicepremiera Kwiatkowskiego posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którym prowadzono dalszą dyskusję na tematy związane z polityką cen.

Stwierdzając, że w obecnym okresie poprawiającej się konjunktury gospodarczej zagadnienie cen wymaga szczególnie pieczołowitej opieki i uwagi — komitet ekonomiczny postanowił powołać przy min. przemysłu i handlu specjalną komisję złożoną z przedstawicieli resortów gospodarczych, do której należeć będzie stawianie wniosków związanych z ruchem cen artykułów przemysłowych.

Następnie wysłuchano sprawozdania dyrektora funduszu pracy o stanie zatrudnienia na robotach publicznych.

W dalszym ciągu min. przemysłu i handlu przedstawił rozwój handlu zagranicznego w okresie trzech kwartałów r. b. W związku z tym referatem upoważniono ministra do powołania komisji, która ustali rozmiary i sposoby pokrycia zapotrzebowania życia gospodarczego w zakresie surowców pochodzenia zagranicznego, jak również opracuje program akcji zmierzającej do najdalej idącego zastępowania ich surowcami pochodzenia krajowego.

Wiadomości

Przewódca młodzieży Baldur von Schirach wygłosił na zjeździe młodzieży narodowo-socjalistycznej przemówienie, w którym oświadczył m. in. „dopóki ja stoje na stanowisku obecnem, nie będzie w Niemczech wyznaniowych związków młodzieży“.

W Tapiu pod Królewcem ciężarowy samochód wiozący robotników, z powodu nieostrożności szofera, wpadł na przydrożne drzewo, rozbijając się. Siedmiu robotników zostało ciężko rannych, a 17 leży.

W mieście Chicopee, w stanie Massachusetts, zmarł senior polskich emigrantów, powstaniec z r. 1863. Włocław Smolczyński, w 90 roku życia. Pojmany przez Moskali, wywieziony był na Sybir.

Dezterter jako minister rządu Bluma?

Napewne nikt z tych, którzy przeczytali wczorajszą depeszę półurzędowej Agencji Havasa o sprawie ministra spraw wewnętrznych Salengro, nie domyślił się, że najważniejsze słowo zostało w niej opuszczone. Słowem jest dezercja, ale darmoby go szukać w tym oficjalnym komunikacie. Jest wiele o wyroku sądu wojennego, o uwolnieniu, o atakach prasy antyrządowej, lecz o dezercji zamilczano. Tymczasem o nią idzie.

Prasa narodowa francuska, w szczególności wielki tygodnik „Gringoire” wykrył mianowicie, że obecny minister spraw wewnętrznych w rządzie Bluma p. Salengro w czasie wojny szeregowiec 24 kompanii 233 pułku piechoty, zdezeretował i przeszedł do nieprzyjaciela, za co został skazany w zaoczności na śmierć. Przesiedziawszy aż do końca wojny w Niemczech, p. Salengro powrócił i w następstwie niewyjaśnionych jeszcze wydarzeń i zabiegów doprowadził do rewizji skazującego wyroku. Odbyła się powtórna rozprawa, do której wszakże bezpośredni jego przełożeni stanąć już nie mogli, gdyż padli w boju, świadków, zdaje się, nie wzywano i wyrok zapadł uwalniający.

Powiadomiwszy o tem opinię publiczną, prasa narodowa zaczęła domagać się urzędowego wyjaśnienia sprawy. P. Salengro zaprzeczył, jakoby był kiedykolwiek skazany za dezercję. Wtedy pożyłszy się, w liczbie kilkunastu, oficerowie i podoficerowie, którzy wyrok ten znali, byli przy jego odczytaniu w rozkazie dziennym, ba, niektórzy przepisali go urzędowo dla kancelaryj pułkowych. Wówczas p. Salengro wystąpił z owym drugim wyrokiem, uwalniającym, ale prasa narodowa zażądała, aby ministerstwo wojny opublikowało jego tekst. Ministerstwo odpowiedziało milczeniem i tę samą taktikę zastosował cały rząd, kierując równocześnie swoją prasę przeciw rewelatorom skandalu.

Nie to nie pomogło. „Gringoire” zażądał, aby p. Salengro zaskarżył go o zniesławienie. Minister nie zaskarżył. Wówczas „Gringoire” zaproponował sąd obywatelski, który przejrzy wszystkie dokumenty, o ile jeszcze nie zostały przez interesowanych ministrów zniszczone i przesłucha świadków dezercji p. Salengro. I na to nie było żadnej odpowiedzi. Natomiast p. Blum wygłosił na jednym ze zgromadzeń paryskich mowę, w której zapowiedział, że z powodu „niesłychanych napadów”, jakich przedmiotem jest p. Salengro, rząd wniesie ustawę prasową, aby podobnym faktom zapobiec. „Gringoire” zaopatrzył tę wiadomość tytułem: „Zatem nowa ustawa prasowa dla ochrony p. Salengro?” i dodał pod adresem p. Bluma:

„Pańskie pogroźki nas nie zastrasza. Będziemy dalej objaśniali opinię publiczną o przeszłości wojskowej pańskiego przyjaciela Salengro i poprowadzimy tę kampanię aż do końca, którym będzie ustąpienie ministra spraw wewnętrznych.”

Zatuszowanie nie udało się, jak widać z depeszy półurzędowej. Sprawę rozpatrzą czynniki wojskowe z udziałem żywiołu obywatelskiego. Rezultatu oczekuje z napięciem francuska opinia publiczna. Jedno jest już pewnem: to, że p. Salengro był za dezercję

skazany, są na to świadkowie. Teraz trzeba wyjaśnić, na jakiej podstawie drugi sąd go uwolnił, kogo przesłuchiwał i jak toczyła się dyskusja nad wyrokiem. Dodajmy, że świadkowie, którzy potwierdzili dezercję ministra swymi podpisanymi zeznaniami, są to bez wyjątku weterani wielkiej wojny, odznaczani krzyżami waleczności, legją honorową i medalem wojskowym, nie licząc zaszczytnych wzmianek w rozkazach dziennych. Stwierdzają oni zgodnie, iż Salengro zgłosił się do dowodzącego kompanią oficera o pozwolenie wyjścia z okopów i udania się przed linię rowów strzeleckich, niby dla wyszukania ciała jednego z kolegów, który miał tam poleć.

Było to po utarczce, strzelaniny już

nie było. Oficer mu zabronił. W chwilę potem Salengro zostawił broń w okopie, wyskoczył, zniknął i więcej nie wrócił. Nie było zaś słyhać żadnych strzałów, żadnych szamotań ani żadnych oznak, któreby wskazywały na to, iż Salengro, chwytany do niewoli, bronił się i ratował. Natomiast nazajutrz, jak stwierdza sześciu z jedenastu świadków, okopy 24 kompanii, poprzednio nie ostrzeliwane, były gwałtownie bombardowane przez Niemców.

Sprawa ta zajmuje obecnie całą Francję. Kraja o niej dziesiątki wersyj a także, jak zwykle w takich razach, żartów i zjadliwych dowcipów. Jednym z nich jest określenie p. Salengro, że jest on „sale en gros i en detail” (brudny hurtownie i detalicznie)...

P. Rosenberg o Gdańsku i Kłajpedzie

Znamienne „streszczenie” artykułu dziennikarza angielskiego

Kierownik polityki zagranicznej w partii Hitlera, A. Rosenberg, wygłosił w tych dniach do prasy zagranicznej przemówienie, w którym uspokajał zagarnięcie co do celów hitlerizmu. Ale o jeden dzień wcześniej p. Rosenberg pomieścił w „Völkischer Beobachter” streszczenie artykułu angielskiego pisarza, Alisona Philippsa, na temat właśnie celów Trzeciej Rzeszy.

Oto kilka wyjątków z tego artykułu angielskiego publicysty:

„Naród niemiecki czuje się, dla pełnego rozwoju swych sił, ścieśnionym na zbyt małym obszarze...”

A odwoławszy się do poglądów p. Rosenberga, angielski dziennikarz pisze:

„Europe zatem, ze względów celowości, pojmuję p. Rosenberg jako ligę czterech mocarstw (Niemiec, Anglii, Francji,

Włoch), których interesy rozciągają się w różne strony świata, ale razem cywilizacji zachodniej przeciw naciskowi ze wschodu, a przedewszystkiem od strony Rosji bolszewickiej.”

Wobec tego najważniejszym kierunkiem Niemiec jest:

„...rozpostarcie się ku północnemu wschodowi, tj. do Gdańska i Kłajpedy (sich nach Nordosten auszudehnen, d. h. nach Danzig und Memel)...”

W ten sposób angielski dziennikarz streszcza pogląd Rosenberga na cele dążeń Trzeciej Rzeszy. Rosenberg w swym dzienniku podaje te poglądy bez zastrzeżeń — a nawet powtarza bez zastrzeżeń określenie, któremu go p. Philipps darzy: „uwierzytelniony pełnomocnik wodza”, czyli p. Rosenberg stwierdza, że wypowiedziane tu poglądy są nie tylko jego poglądami, ale Hitlera...

O polski przemysł samochodowy

Z dniem 1 listopada ustępuje ze swego stanowiska naczelny dyrektor państwowych zakładów inżynierii w Warszawie, inż. Kręglewski. Półtora roku temu objął to stanowisko po płk. Meyerze, który jest dyrektorem zakładu oczyszczania miasta. Inż. Kręglewski był uprzednio przez dłuższy czas dyrektorem fabryki „H. Cegielski” w Poznaniu.

Dyr. Kręglewski był przeciwnikiem otwierania montowni samochodów w kraju i wielkim zwolennikiem oparcia motoryzacji wyłącznie na krajowej produkcji samochodów. On to właśnie przyczynił się do powstania grupy polskiego przemysłu motoryzacyjnego, powołanej do pionierskiej pracy w dziedzinie rozbudowy fabryk samochodowych w Polsce.

Wbrew opinii wybitnego fachowca, udzielono koncesję na uruchomienie montowni amerykańskich samochodów „Chevrolet” firmie „Lilpop”. Firma ta uruchomiła montownię, która zatrudnia 100 ludzi i składa

wozy ciężarowe.

Udzielanie koncesyj na zakładanie montowni jest tłumaczone przez czynniki miarodajne tem, że produkcja jedynej w Polsce fabryki samochodów Zakładów Inżynierii, nie może zaspokoić zapotrzebowania naszego rynku i że ilość produkowanych małych i większych „Fiatów” jest za mała i zamówienia muszą być odkładane.

Jak słyhać jedna z najpoważniejszych firm krajowych przystępuje do uruchomienia nowej fabryki samochodów, która produkować będzie wozy na podstawie licencji zagranicznej, poczem w ciągu 3 lat przejdzie na produkcję całkowicie krajową.

Prowadzone są pertraktacje z firmą „Stomil” w sprawie dostarczania opon polskich dla montowanych lub produkowanych w Polsce samochodów. Tak samo duży nacisk położono na to, by nawet lakiery, używane do produkcji wozów, były pochodzenia krajowego.

Konfiskata książki o masonerii

Została skonfiskowana z polecenia władz administracyjnych w Warszawie świeżo wydrukowana 221-stronicowa książka Bolesława Chelmińskiego p. t. „Masoneria w Polsce współczesnej”.

Ukazanie się książki na temat niezmiernie aktualny, bo dotyczący masonerii w Polsce współczesnej, wywołało wielkie zainteresowanie w kręgach politycznych, dziennikarskich i towarzyskich stolicy. Wrażenie zaś spotęgował fakt niemal natychmiastowej konfiskaty.

Jest rzeczą uderzającą, iż w ciągu ostatniego roku ulega konfiskacie trzecia większa praca na tematy masonerii. Skonfiskowane bowiem zostały książki: S. Kowalskiego p. t. „Żydzi chrześcijni” oraz J. Gierzycha p. t. „Tragizm losów Polski”.

W sprawach powyższych konfiskat byłoby pożądane publiczne wyjaśnienie kwestji masonerii na rozprawach sądowych. Zobaczyć, czy autorzy doczekają się procesów i jak ewentualnie zostaną sformułowane akta oskarżenia.

Szczytna misja Caballero

Mający swą siedzibę w Moskwie centralny komitet bezbożników przesłał do Hiszpanji na ręce premiera madryckiego Largo Caballero znaczną sumę, otrzymaną ze składek komunistów z ZSSR na rzecz akcji ateistycznej na półwyspie iberyjskim, nadając równocześnie mu tytuł „honorowego bezbożnika” i powierzając oficjalnie misję zniszczenia katolicyzmu w Hiszpanji. (KAP)

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO GŁÓWNA

Zebranie koła w czwartek 29 bm. w sali p. Książka. Początek o godz. 19,30.

STARE MIASTO

Zebranie koła w piątek 30 bm. w lokalu p. Wróblewicz, Chwaliszewo 68. Początek o godz. 20.

KOŁO WILDA

Lekcja kursu kandydatów w piątek 30 bm. w lokalu p. Zawadki przy ul. Górna Wilda 75. Początek o godz. 20.

KOŁO ŚW. MICHAŁ

Zebranie koła w sobotę 31 bm. w sali S. N. św. Marcin 65. Początek o godz. 20.

UWAGI

Utopję polityki briandowskiej przypisywały zwycięską Francję powojenną niepowetowane straty. Wielkie owoce wysiłków Joffre'a i Focha zostały rozmiennione a bezwartościowe miedzianki przez doktrynę, żyjącego w bycie urojonym.

Wyzyskując nieżyłciwość Brianda i jego koncepcji urzędzenia Europy, pokonane Niemcy, dzięki Stresemannowi i jego następcom, odbudowały się wewnętrznie i zewnętrznie. Dziś, Trzecia Rzesza, w oparciu o „pokoju” milion bagnetów, stanowi czynnik, który wobec rozbieżności dążeń polityki byłych aliantów, podejmuje próby dyktowania Europie swej woli.

A tem samem gęstnieją chmury, zwiastujące nowe burze wojenne...

*

Niebezpieczeństwo powikłań wojennych rozumieją już zarówno w Londynie, jak Paryżu.

Anglia, zawsze czujna, zaalarmowana przez przewidujących polityków tej miary co Baldwin, Duff Cooper, Hoare, Churchill i inni, przystąpiła z niebywałym rozmachem do ogromnych zbrojeń, powietrznych i morskich. Fabryki i stocznie pracują dniem i nocą na potrzeby przemysłu zbrojeniowego.

Sprawną i najnowocześnie wyposażoną armia to najskuteczniejszy pakt bezpieczeństwa, honorowany przez każdego partnera...

*

Francuski sztab generalny troszczył się o bezpieczeństwo granic wschodnich wtedy, kiedy Briand trwał plony zwycięstwa i milionową ofiarę krwi francuskiej. Troska się o nie i dziś!

Dzięki Fochowi, Maginotowi, Weygandowi i Gamelinowi wyrósł żelazo-betonowy pas fortyfikacji, chroniących Francję od najeźdźcy ze wschodu. W sztabie generalnym waga się teraz postanowienia przedłużenia „pasa Maginota” wzdłuż granicy belgijsko-francuskiej aż do Dunkierki na wybrzeżu Kanalu La Manche.

Bo jutro europejskie kryje w sobie niebezpieczeństwo wielkich niespodzianek.

*

Zajął się tem jutrem świeżo gen. Weygand w ostatnim zeszycie (15. X.) „Revue des Deux Mondes”. Oto co niepokoi wielkiego wojskowego, długoletniego, najbliższego współpracownika marszałka Focha:

„Czy ten olbrzymi wysiłek niemiecki, dokonany bez straty jednego dnia, zapowiada wojnę na jutro?”

„Nikt tego nie wie. Ale wyjątkowa potęga wojskowa, jaką Niemcy osiągnęli kosztem godnych podziwu poświęceń i wytrwałości, oznacza mocne postanowienie z jej strony, że jeśli nie wystarczy jej okazanie tej siły dla uzyskania tego, czego pragnie, to użyje jej, by to zdobyć.

„Któż może wierzyć, że tylko troska o bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne domagała się armii w wysokości przeszło miliona ludzi w stanie pokoju? We wszystkich czasach taka siła zbrojna, utrzymywana w tak wysokim napięciu wyłączności narodowej, jest niebezpieczeństwem, szczególnie powiększonym w chwili obecnej wskutek oddziaływań międzynarodowych polityki wewnętrznej państw.”

Doświadczony wojskowy żywi przekonanie, że zbliżająca się z takim rozmachem Rzesza niemiecka zmierza do wojny. I taką gen. Weygand snuje hipotezę:

„Do czego zdolna jest armia niemiecka, doprowadzona do tego stopnia potęgi, na którym dziś ją widzimy?”

„Przedewszystkiem do uderzenia nagle, to znaczy nie tylko do uderzenia bez wypowiedzenia wojny, ale także bez jakichkolwiek uprzednich objawów odsłaniających. Liczebność jej, stopień motoryzacji, rozwój dróg napadu lądowych i morskich, doskonałość wykończenia, która jest właściwością Niemców w takich przygotowaniach, wszystko to razem składa się na to, by armia ta, zawsze gotowa, pokusiła się o to zaatakowanie całkowite, grzmot z jasnego nieba, w pełnym pokoju, które, jeśli się powiodło, oddałoby jej odrazu w ręce bramy upadłe.

„A dzięki szybkości mobilizacji narodu, żyjącego w ciągłym podnieceniu, jakby w trwałym stanie niebezpieczeństwa wojennego, po tem uderzeniu nagle nastąpić może niezwłocznie wojna wielkich zastępów, przygotowanych uposażeniem zbrojnym i przygotowanych duchowo do przekroczenia w najkrótszym czasie bram, wyważonych nagle uderzeniem, oraz do zalania obszaru przeciwnika.”

Gen. Weygand jest człowiekiem, który waży słowo. Niezmierną przeto wagę posiadają owe wyrazy przestrogi. Wielki żołnierz Francji doszedł do przekonania, że w Niemczech Trzeciej Rzeszy nie zmienił się duch, lecz tylko forma działania.

Jak wyciągali ręce po nieswoje kiedyś, podobnie przygotowują się do tego teraz!



Dyktator gospodarczy Rzeszy gen. Goering wygłosił onegdaj w berlińskim Sportpalast wielkie przemówienie o czteroletnim planie gospodarczym.

Proces odwoławczy b. starosty Twardowskiego

rozpoczął się dziś przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu. Oskarżony nie został sprowadzony na rozprawę, aczkolwiek usilnie o to zabiegał

Dziś o godz. 9 w sali 63 Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, rozpoczęła się rozprawa odwoławcza dr. Twardowskiego, b. starosty działdowskiego. Rozprawę prowadzi sędzia Bohusz, referuje sędzia dr. Eimer, trzecim w komplecie jest sędzia Ryniawiec. Oskarża prokurator Starysza. Z oskarżonych stawili się Roszkowski, uwolniony w I instancji. Twardowskiego, jak donosiliśmy, sąd nie dopuścił na rozprawę. Podobnie nie przybył oskarżony Leśniak, aczkolwiek przebywa na wolnej stopie.

Z obrońców stanął tylko adwokat dr. Hejmowski, broniący oskarżonego Twardowskiego. Rozprawie przystępuje się matka dr. Twardowskiego, zamieszkała, jak wiadomo, w Poznaniu.

Na wstępie sędzia dr. Eimer zreferował przebieg rozprawy I instancji.

REFERAT SĘDZIEGO EIMERA

Referent dr. Eimer w półtoragodzinnym wywodzie ustnym, wygłoszonym z pamięci przedstawił całą sprawę na podstawie akt.

Referował wyrok pierwszej instancji i jego uzasadnienie.

Poza tem przedstawił w ogólnych zarysach tezy obrońcy osk. Twardowskiego, zawarte w jego wywodzie apelacyjnym. Dr. Twardowski w wywodzie tym dużo uwagi poświęca t. zw. przez niego „matematyce wyroku”. Z benedyktyńskiej cierpliwością wykazuje i uzasadnia każde pozycje, każdy wystawiony kwit.

W odniesieniu do swojej działalności, przyznaje w wywodzie, że szeroko gospodarował funduszami publicznymi i wydatkował je na cele niezwiązane z akcją gospodarczą. Twierdzi w dalszym ciągu, że działał z upoważnienia wojewody pomorskiego.

Twierdzi, że ma odwagę przyznać się do wielu rzeczy, bo uważał, że są one konieczne z punktu widzenia państwowego. Odmawia prawdomówność wszystkim świadkom z wojewodą na czele. Przytacza argumenty wychodzące poza tło sprawy, osłabiające materiał dowodowy. Myślą przewodnią apelacji Twardowskiego jest twierdzenie, że działał na wyraźne zlecenie władz wyższych.

Apelacja prokuratora zmierza do zniesienia zawieszenia kary osk. B. Leśniakowi, do zasądzenia Roszkowskiemu za świadomy udział w działalności oskarżonego dr. Twardowskiego. W stosunku do Twardowskiego prokurator domaga się jedynie uznania go winnym przywłaszczenia dalszych 11 tysięcy zł. Po referacie sprawy sąd zarządził krótką przerwę.

BADANIE OSK. ROSZKOWSKIEGO

Po przerwie sąd przystąpił do badania oskarżonego Roszkowskiego.

Przew.: — Czy pan jeszcze pracuje?
Osk.: — Tak. Jestem referentem urzędu wojewódzkiego w Toruniu, lecz na okres tej sprawy jestem zawieszony.

Przew.: — W jakim stopniu było starostwo upoważnione do wypłacania sum sekretarzowi B. B.?

Osk.: — Starostwo ma bardzo szczupłe kwoty dyspozycyjne, wobec czego starosta Twardowski wypłacił z pieniędzy, przeznaczonych na akcję osadniczą.

Przew.: — Czy mieliście na to wyraźne polecenie?

Osk.: — Specjalnie nie. 6 grudnia 1934 r. pisaliśmy do wojewody, przedstawiając dokładnie nasze manipulacje i prosząc równocześnie o przyznanie nam kredytu. Na skutek pisma tego otrzymaliśmy odpowiedź z województwa, w której pan wojewoda wyraził opinie, że gospodarka nasza jest oszczędna, racjonalna i celowa i poparł nasze starania o kredyt. W ten sposób uważałem, że województwo zaakceptowało naszą działalność.

Przew.: — Na jakiej podstawie otrzymaliście kredyt?

Osk.: — Na weksle bez poręczycieli.
Prók.: — Jak to było z tą akcją osadniczą?

Osk.: — Były przeznaczone fundusze na akcję osadniczą na pograniczu. Osadnicy mieli dostawać parcele bezpłatnie, o tem jednak nie wiedzieli, wystawiali więc weksle za każdą parcelę na sumę po 2 tysiące złotych. Weksle te starosta zdyskontował i zu-

żył na cele wyborów samorządowych.

Prók.: — A gdzie są teraz te weksle?

Osk.: — Weksle te są dalej w banku i obciążają dalej osadników.

Na pytanie prokuratora, jakie sumy zostały zużyte na wybory, oskarżony spokojnie oświadczył, że przez te 2 i pół roku zużyto kilkanaście tysięcy złotych.

Na dalsze pytanie w związku z olbrzymimi sumami, wydanymi na takśówki, osk. Roszkowski oświadcza, że sumy te dane były sekretarzowi BBWR., który jeździł po okolicznych wioskach i „zawiadamał, że zebrania

Wyjaśnienia dr. Twardowskiego złożone w I-ej instancji

Na procesie przed sądem okręgowym w Grudziądzu, który trwa przez blisko dwa tygodnie, dr. Twardowski złożył kilkugodzinne wyjaśnienia. Oświadczył, że padł ofiarą intrygi i pułapki ze strony frondy B. B. W. R-u i Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego. Przyznał się do chaotycznej gospodarki, twierdząc, że czynił to na polecenie władz wyższych.

Przyznał, że w działalności swej jako zasadę stosował „kielbasę wyborczą” i popełnił szereg uchybień w urzędowaniu. Stwierdził, że używał jako argumentu przy wyborach kielbasy i wódki, gdyż było to „ogólnie przyjęte”.

Zadłużenie powiatu tłumaczył tem, że musiał finansować akcję wyborczą B. B. W. R-u z funduszy publicznych, gdyż „blok” własnych pieniędzy nie posiadał.

B. B. W. R. osiągnęło nadzwyczajne rezultaty, któremi był zachwycony sam pan wojewoda. — Twierdził oskarżony — że otrzymał od wojewody pomorskiego polecenie, aby robota była

wyborcze nie dojdą do skutku”.

Prók.: — Nie można było zawiadomić tego inaczej, tylko zaraz autem? A cóż to za pan jeździł tym samochodem?

Osk.: Sekretarz rady pow. BBWR.

Prók.: — A, pan Zwierzyna. Jeśli to były zebrania BBWR., to on sam powinien finansować tego rodzaju wyjazdy.

Osk.: — BBWR. finansował wyłącznie starostę Twardowskiego.

Obrońca wniósł o powołanie dalszych świadków, ale sąd odrzucił te wnioski i o godz. 11,40 zarządził krótką przerwę.

koronkowa tak, żeby śladu po niej nie zostało.

Na księgowości się nie znał. Przyznał jednak, że były kwity na sumy rzekomo wypłacone osadnikom, których oni jednak nigdy nie otrzymali.

Sumę zaś kilkunastu tysięcy złotych wydano na środki komunikacyjne, określa jako wydano na takśówki, używane w akcji wyborczej przez B. B.

Oskarżony Roszkowski przyznał w pierwszej instancji, że podejmował z funduszy publicznych różne kwoty na cele polityczne, ponieważ nie było specjalnych sum na B. B. W. R. i jego sekretariat. W ten sam sposób postępował, jeśli chodziło o tak zwane wiadomości konfidencyjne. Oświadczył, że z Banku Rolnego wpłynęło do starostwa 60 tys. zł kredytu politycznego i sam widział list wojewody pomorskiego, w którym ten twierdził, że zapoznał się z systemem rozrachunkowym „kredytu politycznego”, który uważa za dobry. Przy zeznawaniu o kredycie

politycznym na wniosek prokuratora została wykluczona jawność.

Wojewoda Kirtiklis jako świadek

Dużą sensacją w procesie były zeznania wojewody pomorskiego Kirtiklisa. Uczynił on odpowiedzialnym całkowicie osk. Twardowskiego za wytworzony stan w powiecie działdowskiego i zaprzeczył twierdzeniom oskarżonego, aby mu dawał polecenia.

Na pytanie prokuratora o ową „kielbasę wyborczą” oświadczył, że wiedział o stosowaniu jej w innych starostwach, więc przypuszczał, że stosowano ją również w Działdowie.

Prók.: Czy pan wojewoda dał car-te blanche dr. Twardowskiemu?

Woj. Kirtiklis: Tak — na uczciwe. Na nieuczciwe — nie. Nie wykluczam, że mówiłem: „Rób pan, jak możesz”.

Obrońca: Czy pan wojewoda użył słowa „koronkowa robota”?

Woj. Kirtiklis: Nie. Moje wyrazy to: „życie nie jest romansem” także: „w szczękę”. Wyrażenia „koronkowa robota” nie używam.

Oskarżony Twardowski oświadczył w procesie grudziądzkim m. in., że „wojewoda pomorski stosował metody nie odbiegające od Al Capone'a, oraz że wybudował sobie w Juracie luksusową willę, co jest niedopuszczalne”.

Prokurator zapowiedział wówczas, że oskarżony Twardowski pociągnięty zostanie osobno do odpowiedzialności za te zarzuty pod adresem wojewody pomorskiego. Jak wiadomo, dotychczas to nie nastąpiło.

Wyrok sądu pierwszej instancji

W wyniku rozprawy, przeprowadzonej w Grudziądzu, sąd uznał oskarżonego dr. Twardowskiego winnym przywłaszczenia sobie 22 tysięcy złotych oraz nadużycia władzy i skazał go na łączną karę 5 lat więzienia i utratę praw publicznych na przeciąg lat 5. Oskarżony Leśniak skazany został na 2 lata więzienia z zawieszeniem, a Roszkowski został uniewinniony.

Prezydent Łodzi

Władze partyjne PPS. w Łodzi w obecności przedstawicieli CKW. z Warszawy zatwierdziły kandydaturę p. Norberta Barlickiego na stanowisko prezydenta miasta Łodzi. N. Barlicki od niedawnego czasu wydaje „Dziennik Popularny”, popierany przez kapitał żydowski.

Polityka Belgii

Bruksela. (PAT.) B. przewodniczący komisji wojskowej pos. Hubin interpelował w izbie deputowanych min. spraw zagr. Spaaka, co do dokładnego znaczenia słowa „neutralność”, o której była mowa w oświadczeniu króla.

Min. Spaak w następujący sposób zreasumował politykę belgijską.

„Nie chcemy poświęcić sprawy bezpieczeństwa Belgii żadnym interesom i żadnej ideologii. Nie chcemy mieszać się do spraw innych narodów, ale nie pozwolimy, by mieszano się do naszych spraw. Pragniemy, by nasze zobowiązania były jasne i dokładne. Będziemy uprawiali politykę belgijską, licząc się z tradycjami historycznymi, położeniem geograficznym i możliwościami Belgii”.

Wielka uroczystość narodowa w Wiecborku

1 700 członków Stronnictwa Narodowego defiluje przed wojewodą Raczkiewiczem

W kresowym Wiecborku w pow. sepoleskim na Pomorzu odbyła się w ub. niedzielę wielka uroczystość narodowa: poświęcenie nowowypelnionego gmachu szkoły powszechnej, połączone z manifestacją polskości miasta i okolicy. Na uroczystości przybył wojewoda pomorski Raczkiewicz i kurator okręgu szkolnego prof. Jakubiec.

W uroczystości postanowiono wziąć udział Stronnictwo Narodowe, choć oficjalnego zaproszenia nie otrzymało. Opierano się na rozrzucanych w powiecie ulotkach, wzywających wszystkich do udziału w manifestacji.

Na trzy dni przed niedzielą zarząd powiatowy Str. Nar. wydał polecenie do członków stawienia się 25 b. m. w Wiecborku. Rano do raportu stawili się 1.226 członków, z czego utworzono 9 oddziałów i wyruszone przy dźwiękach orkiestry wspianiałym pochodem przez miasto na Rynek. Tam zgłosiły się opóźnione oddziały, tak, że liczba ostateczna wynosiła 1.700 członków. Odkomenderowanych do pocztów sztandarowych, delegacji i oddziałów straży pożarnej było około 300 członków Str. Nar. Łączna więc liczba członków dochodziła do 2.000.

Na Rynek napłynęły delegacje różnych organizacji, żadna jednak nie była nawet w drobnej części tak liczna, jak Stron. Narodowe. Przybyłego wojewodę Raczkiewicza powitał starosta Jan Ornass. Następnie p. wojewoda w towarzystwie p. kuratora i innych urzędników dokonał przeglądu oddziałów P. W. i pocztów sztandarowych. Gdy się zbliżał do szeregów Str. Narodowego, padła komenda: „Bacność — salutować!” Wiceprezes pow. Str. Nar. p. W. Urbański wystąpił i zwrócił się do p. wojewody:

„Panie Wojewodo! Zgłaszam obecność obozu narodowego powiatu sepoleskiego na ogólnopolskiej manifestacji, w sile 1.700 członków.”

Po raporcie p. wojewoda przeszedł przed długim frontem S. N., poczem udał się do kościoła na uroczyste nabożeństwo. Przy dźwiękach hymnu narodowego wprowadzono sztandar towarzyszący do kościoła. Następnie ru-

szyło 9 sztandarów Str. Nar., a orkiestra grała Hymn Młodych. Po nabożeństwie odbyła się defilada przed wojewodą wraz ze świtą i prezesem pow. S. N. ks. pułk. Grabowskim. Zgromadzona narodowa ludność zgłaszała maszerującym szeregom S. N. niebawoma dotąd owacje.

Pochód przeszedł przed nowowypelnionym gmachem szkoły powszechnej, którego nastąpiło poświęcenie. Aktu poświęcenia dokonał ks. dziekan Wilkowski. Nadmienić wypada, że zgromadzona przed szkołą dziesiątka szkolna na widok zbliżającego się „pułku narodowców” wznosiła żywiołowe okrzyki: „Niech żyją!”. Po tej uroczystości wrócono na punkt zborny, gdzie wiceprezes pow. S. N. w gorących słowach podziękował członkom za spełnioną służbę narodową.

Na zakończenie przy dźwiękach orkiestry odśpiewano Hymn Młodych i wznoszono okrzyki na cześć Polski Narodowej i Romana Dmowskiego.

DO DZISIAJ ZEBRALIŚMY 87.109,93 ZŁOTYCH

Składki na eskadrę „Chrobry”

W dalszym ciągu wpłynęły do administracji naszej następujące składki na eskadrę „Chrobry”:

Zebrane w ekspozyturze „Orodownika” w Łodzi: Józwiakówna 2,—, W. M. Czerniak 4,—, J. Majorówna 2,—, A. Zieliński, Andrzejów 0,50, Jan Ruciński 10,—, Stefan Placek 20,—, robotnicy firmy Eitigon, Radwańska, 30,—, Wanda Janowska 2,—, Bronisław Smoliński, Andrzejów, 1,—, S. Książkowski 5,—, Władysław Tamecki 2,—, zamiast kwiatów na trumnę Stasika Rynkowskiego 2,50, Piotr Adamkiewicz, zakład krawiecki, Sieradz, 2,50, pracownicy firmy Józef Wodźwiedzi, Łódź, Sienkiewicza, 5,—, razem 88,50
B. E. — 1,—
Tow. Polskich Kolejarzy w Jarocinie 50,—
Cech Mistrzów Piekarskich w Poznaniu 250,—
L. Gawęcy z Basink 5,—

Z. Z. 2,—
Pracownicy firmy K. Przybyła zamiast kwiatów z okazji otwarcia składu 100,—
Z tytułu złożenia egzaminu mistrzowskiego w zawodzie szewskim złożyli: Franciszek Skórzewski z Czarnkowa 5,—, Antoni Drzymała z Grodziska 5,—, i Paweł Weber z Nowego Tomysła 5,—, razem 15,—
Leon Nieziolek 0,50
Ignacostwo Maciejewscy 20,—
Cech ślusarsko-kowalski, Gostynin 25,—
Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, Zarząd Okręgowy Poznań 50,—
Stefan Zarembo, Tomaszów Mazowiecki 3,—

86.759,93
4adeklarowano 350,—
87.109,93

Na marginesie przemówienia min. Poniatońskiego

Od p. Leona Żółtowskiego z Niechanowa otrzymujemy następujące uwagi:

Pan minister rolnictwa i reform rolnych uważał widocznie za potrzebne poinformowanie szerokich kół społeczeństwa o swych planach przeprowadzenia t. zw. reformy rolnej, skoro zwołał konferencję prasową, by jej swe poglądy wyłożył i zamierzenia uzasadnił. Z p. ministrem Poniatońskim miałem sposobność na ten temat wielokrotnie wymieniać zdania w latach 1923-25, gdyśmy zasiadali w komisji reform rolnych ówczesnego Sejmu. Pozwalam sobie i do jego obecnego exposé parę uwag skreślić.

Jeżeli się ma szersze koła zaznaczyć z bardzo pobieżnie znanym zagadnieniem tej wagi dla kraju, to uważam, że p. minister dobrze byłby zrobił, gdyby był na wstępie podał do wiadomości, że niestety w Polsce przebudzenie wsi jest tak wielkie, że np. powiększenie samych tylko gospodarstw karłowatych w liczbie blisko 3 milionów, posiadających przeciętnie niecałe 3 hektary ziemi, do wielkości 5 hektarów wymagałoby więcej ziemi, niż jej posiada cała własność folwarczna w Polsce, choćby ją sparcelować do ostatniej morgi.

Zauważyć przytem trzeba, że i gospodarstwo o obszarze 5 hektarów jeszcze jest niesamostarczalne, a jako producent żywności na sprzedaż nie wchodzi prawie wcale w rachubę. Uświadomienie takiego stanu rzeczy społeczeństwu jest bardzo ważne dlatego, że dowodzi zupełnej niemożliwości uzdrowienia naszych stosunków rolnych przez najradkalniejszą nawet parcelację folwarków. P. minister przeoczył też fakt, że w zachodnich województwach pracuje jedna rodzina (robotnicy rolni itd.) na 10-12 hektarach własności folwarcznej. Jeżeli parcele nowopowstających osad mają mieć 10 hektarów, jak to przemówienie zapowiada, to przez parcelację nie zatrudni się więcej rodzin, niż dotąd. Nastąpi conajwyżej zamiana osób: przyjdą osadnicy z woj. krakowskiego, czy kieleckiego na miejsce dotychczasowych robotników rolnych, urzędników gospodarskich i t. d. Czy tych wszystkich ma wchłoniąć urbanizacja? Szkoda, że p. minister tego nie wyjaśnił.

Twierdzenia p. ministra, że ziemia w gospodarstwie mniejszym — rozumieć oczywiście, że mowa jest o 10 hektarach co najwyżej — daje większe korzyści społeczno-gospodarcze, — dalej, że dochód społeczny czerpany przez właściciela, państwo, samorząd i osoby trzecie jest na hektar znacznie wyższy, — dalej, że siła zakupu produktów przemysłowych na hektar przez drobne gospodarstwa jest niewątpliwie wyższa, budzić muszą duże zastrzeżenia, choć je p. minister opiera na „ostatnich badaniach” — domyślać się należy, że instytutu w Puławach.

Badania te są bowiem o wiele za krótkotrwałe i za jednostronne, a wyniki ich sprzeczne z innymi badaniami, by można było tak stanowczo i daleko idące wnioski z nich wyciągać. Do odmiennych wniosków doszedł np. dr. Z. Czarnecki w swym referacie na naukowym zjeździe rolniczo-leśnym w Poznaniu w maju br. Wiemy zaś wszyscy np., że państwo i samorząd z małych gospodarstw czerpią z hektara bodaj połowę podatków (skutkiem regresji), jakimi obciążona jest własność folwarczna (przez progresję).

Zarzut p. ministra, że większe warsztaty okazały mniejszą odporność produkcji przy zniszczeniach wojennych jest tak nieokreślony, tak uogólniający niezmiernie przecieć różne wypadki poszczególnie, że dyskutować o nim nie można. I we Francji, stokroć od nas bogatszej, gdzie większe folwarki nie istnieją, leżały pola odległymi po wojnie. Przeciwnie zaś znane mi są liczne folwarczne gospodarstwa w Polsce, które po dwa i trzy razy na nowo się zagospodarowywały po każdym przejściu nawały wojennej.

Zarzut uogólniania i braku ścisłości trzeba powtórzyć i co do twierdzenia p. ministra, że mniejsza własność wyszła z kryzysu z nienaruszonym na ogół warsztatem i szybciej i racjonalniej dostosowała się do zmienionych warunków. Może to być chyba jedynie tam, gdzie małe gospodarstwa są

dotąd na bardzo prymitywnym stopniu kultury rolnej. Wystarczy słuchać wywodów na zebraniach naszych Kółek Rolniczych od lat szeregu i przejechać się po naszych wsiach, by nabrać dużych wątpliwości co do tezy, wysuniętej przez p. ministra.

Zadziwić musi bardzo, że p. minister, przedstawiając wyniki przeprowadzonego scalenia gruntów i upelnorolnienia małych gospodarstw, ani słowem nie wspomniał o konieczności utrwalenia osiągniętych z takim trudem rezultatów. A przecież dosyć słychać głosów przestrogi, że zostaną one unicestwione w bardzo krótkim czasie przez dzielenie gruntów w rodzinach. Z tego przecieć powstało nadmierne rozdrobnienie własności rolnej

Po zgonie ś. p. Bohdana Jarochońskiego

Z powodu zgonu ś. p. Bohdana Jarochońskiego wpłynęły w dalszym ciągu liczne depesze kondolencyjne. M. in. depesze nadesłali:

Stefan Kałamański, prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, Cyrylostwo Ratajcy, Poznań
Prof. dr. Paweł Gantkowski, prezes zarządu okręgowego „Pracy Polskiej” w Poznaniu,

St. Sieradzki — kierownik izby skarbowej w Poznaniu,
Międzynarodowe Targi Poznańskie — St Ropp
Zuzanna Władysława Rabska, Warszawa,
Zarząd główny Stow. Opieki nad Rodakami na Obczyźnie — Adolf hr. Bniński, ks. dr. St. Janicki, Anna Smoczyńska.

Od p. Mieczysława Dereżyńskiego otrzymujemy następujące uwagi o ś. p. Bohdanie Jarochońskim:

Umarł Bohdan Jarochoński.

Pożegnał nas dziennikarz wielkiej miary, dobry człowiek, ofiarny pracownik społeczny i kulturalny, nieoceniony wprost organizator i rzetelny, gorliwy pracownik z wielkopolskiej niwy regionalnej.

Tak. Ś. p. Jarochoński poza swymi zajęciami redakcyjnymi i owocną działalnością społeczną z lubością oddawał się miłym dlań badaniom nad przeszłością dziennikarstwa i literatury wielkopolskiej. Interesowało go, oczywiście, najwięcej dziennikarstwo naszej dzielnicy od jego początków po dzień dzisiejszy. Pasjonowała go ta robotka szperacka, to wertowanie starych, pożółkłych dzienników i czasopism, to wygrzebywanie zapomnianych nazwisk, dat, szczegółów i szczegółików, to żmudne odczytywanie starych dokumentów i akt, odnoszących się do dziejów dziennikarstwa wielkopolskiego ze specjalnym uwzględnieniem piśmiennictwa poznańskiego.

Kontynuował pracę Kazimierza Jarochońskiego z Małych Sokołnik, którego „Literatura poznańska w pierwszej połowie bieżącego stulecia” (1880) miała stać się punktem wyjściowym do jego zamierzonej historii dziennikarstwa wielkopolskiego.

Ś. p. Bohdan Jarochoński napisał szereg artykułów i wygłosił swego czasu cykl pogadanek w Radio Poznańskim na temat dawnej prasy wielkopolskiej.

Jako prezes Syndykatu Dziennikarzy Wielkopolskich żywo zajmował się nie tylko bieżącymi sprawami zawodu dziennikarskiego, ale bezustannie spozierał w przeszłość i wskazywał w pamięci postaci pochyłonych ongi nad biurkami redakcyjnymi pracowników pióra, których zwłoki kryją już zimne mogiły.

Z entuzjazmem iście młodzieńczym zabrał się do zorganizowania na terenie Poznania interesującej wystawy dziennikarskiej, która miałaby zilustrować dorobek prasy poznańskiej od XVIII w. do chwili dzisiejszej.

W lutym b. r., po siedmioletniej chorobie, zwrócił się ś. p. B. Jarochoński do piszącego te słowa w obszernym liście, w którym głównie poruszył kwestję projektowanej wystawy.

„Otóż — pisał — Syndykat nasz przed dwoma laty uchwalił urządzenie wystawy p. t. „Prasa poznańska 1794 —

k Polsce, które jest tak fatalną bolączką.

Nie wiem, czy p. minister uważa działanie w tym kierunku za zbędne, czy przedwczesne? W takim razie jednak dojdziemy w Polsce z nieubłaganą konsekwencją do zupełnego sproletaryzowania wsi, a co z tego logicznie wynika, do zniszczenia samostarczalności kraju pod względem żywienia.

A ratunku już wtedy znikąd nie będzie.

LEON ŻÓŁTOWSKI.

Przy dolegliwościach żołądkowych, zgadze, braku apetytu, obstrukcji, ucisku w okolicach wątroby, złem samopoczuciu, drżeniu kończyn, senności szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa działa szybko i ożywczo na osłabione trawienie.

Tg 1772

Wallner, dyrektor okręgu poczt i telegrafów w Poznaniu

Erwin Więckowski, tymczasowy prezydent m. Poznania
Stanisław Czapelski, b. dyr. opery, Dyrekcja Teatru Nowego w Poznaniu — Brem, Lisowski, N. Młodziejowska-Szczurkiewiczowa

Wydawnictwo i redakcja „Dziennika Kujawskiego”, Inowrocław
„Dziennik Ludowy” — Poznań,
Redakcja „Dziennika Porannego”, Poznań,

Powiatowe koło Związku Inwalidów Wojennych w Poznaniu
Agencja Wschodnia — Zboralski,
Towarzystwo „Ruch”, oddział w Poznaniu

Józef Goebel — adwokat.
Dr. Franciszek Hempowicz,
Dr. M. Pieńczykowski.

1933”. Miała się ona składać z dwu działów: a) wystawy wszystkich czasopism, dzienników i t. d., jakie w tym czasie ukazywały się w Poznaniu i b) wystawy wszelkich pamiątek po dziennikarzach, którzy stale lub przejściowo pracowali na terenie Poznania. Zorganizowanie tego drugiego działu wzięłem na siebie ja, mając zobowiązanie współpracę kolegów. Okazało się jednak, że do gromadzenia, a przede wszystkim wyszukiwania tego rodzaju rzeczy, trzeba przedewszystkiem choć trochę zamilowania, inaczej bowiem w drodze towarzysze odpadają i pozostaje się samemu. Tak się też stało i tym razem, lecz wystawa mimo to do skutku dojdzie choć w trochę późniejszym czasie.

Dałby Bóg, żeby słowa te naprawdę się spełniły i wystawa rzeczywiście doszła do skutku.

Widziałem one „skarby” (autografy, listy, fotografie, broszury, wycinki z gazet, rękopisy wielostronnicowe i inne pamiątki po zmarłych dziennikarzach wielkopolskich), zamknięte w szafie w jego gabinecie redakcyjnym,



a z dumą prezentowane mym regionalnym oczom. Cenne, arcydobre materiały!

Dorzuć mi ja nieco pamiątek po ś. p. J. Chociszewskim, A. Stefańskim, D. Królikowskim, I. K. Maćkowskim, w tej nadziei, że „wystawa dojdzie do skutku”.

Odszedł dziennikarz z zamiłowania i zamilowany historyk dziennikarstwa wielkopolskiego. Dzieła swego, niestety, nie dokończył.

Niech więc dokończą inni, by zadość uczynić najgorętszym pragnieniom Bohdana Jarochońskiego.

MIECZYŚLAW DEREŻYŃSKI.

Wynik tygodnia LOPP

Stosownie do rozporządzenia władz i zgodnie z planem, akcja XIII Tygodnia L. O. P. P. została zakończona, przy czym program zrealizowany został we wszystkich przewidzianych punktach.

W wyniku imprez dochodowych osiągnięto dotychczas:

kwesta uliczna	1.079,29 zł
kwesta w lokalach	1.168,79 „
ofiary na listy i za nalepki	6.180,52 „
strzelanie konkursowe	712,10 „
za chorągiewki	73,60 „
za baloniki	1.500,00 „
zabawa taneczna	24,36 „

10.738,66 zł

Zgodnie z planem obrony przeciwlotniczej przystępuje LOPP do szkolenia komendantów opl. biernej budynków mieszkalnych i organizowania komitetów domowych obrony przeciwlotniczo-gazowej na terenie miasta.

Na komendantów opl. budynków mieszkalnych przewidziani są w pierwszym rzędzie właściciele domów wzgl. administratorzy. W razie niemożności pełnienia przez nich tej funkcji, komendantem opl. budynku może być lokator wybrany przez właściciela lub komitet domowy oplg.

Przeszkolenie odbywać się będzie na 10-cio godz. kursach, na których nauka dla członków L. O. P. P. będzie bezpłatna.

Komunikując powyższe chce zarząd LOPP zaznaczyć, że podjął się ogromnej pracy organizacyjnej i wyszkoleniowej, gdyż do przeszkolenia jest około 7.000 osób, przy czym wyszkolenie winno być ukończone do końca przyszłego roku.

Pierścień dokoła Madrytu

Sewilla (PAT). Żelazny pierścień wojsk gen. Mola i gen. Varela zacieśnia się dokoła Madrytu z matematyczną dokładnością, pozostawiając jedynie wąską szczylinę w kierunku południowo-wschodnim. Przerwanie tego pierścienia przez wojska czerwone wydaje się rzeczą zupełnie niemożliwą. Pod naciskiem atakujących ze wszystkich stron wojsk narodowych oddziały milicji czerwonej cofają się w popłochu.

Według dalszych doniesień ze źródeł powstańczych, sytuacja w Madrycie staje się coraz bardziej krytyczna. Ambasador sowiecki w Madrycie Mojżesz Rosenberg zwrócił się do rządu sowieckiego z przedstawieniem krytycznego położenia miasta. Władze przystąpiły do ewakuowania ludności cywilnej w okręgu podstołecznym.

Na południe od stolicy

Po zajęciu pozycji pod Torrejon na południe od Madrytu, wojska narodowe znajdują się w odległości 18 km. od centrum miasta.

Atak wojsk rządowych na Naval Carnera na południo-zachód od Madrytu został odparty, przy czym przeciwnik pozostawił na polu walki 150 zabitych i liczny materiał wojenny.

Na południe od Madrytu wzdłuż drogi prowadzącej z Toledo ku stolicy rozpoczęły się zakrojone na wielką skalę działania wojenne. Wojska powstańcze dotarły do miejscowości położonych 10 km. na północ od Illescas. Wojska czerwone wycofały się, unikając zaangażowanie się w walkę.

Na odcinku Torrejon de Calçada i Grinon wojska powstańcze posunęły się znacznie naprzód.

Wzięto do niewoli

Toledo (PAT). Korespondent Havasa donosi, że szef sztabu głównego mjr. Gonzales del Alba i jeden z dowódców sił rządowych, broniących Madrytu, płk. Puigdenola zostali wzięci do niewoli. Oświadczyli oni gen. Varela, że żaden opór przeciw wojskom powstańczym nie jest możliwy.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Piątek
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Marcelli m.
Przemysław

Sobota
Wigilji, Antoni b.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Godzimir

Słońca: wschód 6.44, zachód 16.27
Długość dnia 9 godz. 43 minut
Księżyc: wschód 16.09, zachód 7.06
Faza: Pełnia

Październik
30
Piątek

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat. 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Pośtafcy: 15-60 i 23-36
Taksówki: Postój przy ulicy
Grunwaldzkiej 77-72, przy Ry-
nku Jez. 77-08 przy ul. Marsz.
Focha (naroż. Niegolewskich)
77-82, Pl. Świątokrzyski 49-30,
przy ul. Zielonej (nar. Strze-
leckiej) 50-33, Rynek Wil-
decki 66-35, W. Garbary (nar.
Wielkiej) 51-87.

Poczt. biuro zleceń: 49-28. Dokładny czas: 55-66.

Stan wody: + 0,44 mtr.
Temp. wody: + 5,6 st. C.

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Fr. Rataj-
czaka 12. Apt. pod Białym Orłem, St. Rynek 41;
Apt. św. Piotra pl. Świątokrzyski; Apt. przy
Rynku Śródeckim 1. Jeżyce: Apt. pod Gwiazdą,
ul. Kraszewskiego 12. Łazarz: Apt. im. Matejki
ul. Matejki 1; Apt. Plucińskiego, ul. Marsz. Fo-
cha 72. Wilda: Apt. pod Koroną, G. Wilda 61.
Debiec: Apt. przy ul. Debieckiej 6. Sołacz: Apt.
przy ul. Mazowieckiej 12. Główna: Apt. przy
Krzyżu, ul. Główna 19. Starolęka: Apt. miejsco-
wa.

KRONIKA MIAST POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 29 października 1926 r.

Czytanie z tygodnia lotniczego wyniosł 8.508,25
zł. — W procesie o zniewagę intendencji woj-
skowej przeciw redaktorowi „Prawdy” Stani-
sławowi Grabowskiemu oraz współnikom, pięciu
mistrzom rzeźnikom z Poznania, zapadł w jedy-
nym dniu rozprawy wyrok zasądający głów-
nego oskarżonego na trzy miesiące więzienia;
resztę oskarżonych uwolniono.

ZYCIE SOKOLE

— * **Koło L. O. P. P. Sokolice** przy O-
kregowym Wydziale w Poznaniu przypo-
mina członkiniom o 20-godzinny kursie
ogólnoinformacyjny, który się rozpocze-
nie 2. 11. rb. o godz. 19 w VI szkole po-
wszechnej przy św. Marcynie. Wykłady
odbywać się będą w poniedziałki i czwart-
ki od godz. 19—21.

WYKŁADY

— * **Koło Polonistów, Stud. U. P.** urza-
dza dnia 30 bm. o godz. 20 w sali Semina-
rium Historii Literatury Polskiej (Zamek)
interesujący odczyt Zenohji Janczewskiej,
b. artystki dramatycznej p. t. „Sztuka i
etyka”. Wstęp wolny.

— * **O współczesnej pedagogice mu-
zycznej** mówić będzie p. prof. K. Szymań-
ska dziś, w czwartek, 29 bm. o godz. 8,15
wiecz. w auli Państw. Konserwatorium
staraniem Związku Muzyków Pedagogów.
Goście mile widziani.

WYCHOWANIE, KURS

— * **Biblioteka T. C. L. im. J. I. Kra-
szewskiego (ul. Wrocławska 17)** została
zaopatrzona na sezon jesienny w bardzo
wiele nowości beletrystycznych, nauko-
wych i dla młodzieży. Abonament mie-
sieczny 1 zł, dla młodzieży szkolnej 50 gr.
Biblioteka otwarta codziennie od godz. 12
do 13 i od 16 do 19; w soboty od godz.
12 do 15. (x).

— * **Sąd polubowny dla spraw mieszka-
niowych.** Sekretariat Centr. Zw. Lokato-
rów i Sublokatorów Zach. Polski (Al. Mar-
cinowskiego 19) przyjmuje codziennie
od godz. 10 do 12 i od 16 do 19 sprawy
do rozstrzygnięcia przez utworzony sąd
polubowny dla spraw mieszkaniowych od
lokatorów oraz udziela wszelkich bli-
szych informacji. (x).

— * **W sobotę, 31 bm.** o godz. 20 w sali
p. Józwiaka (dawniej Dobski, ul. Fredry)
odbędzie się dancing-bridge, na który
uprzejmie zaprasza Zarząd Sekcji Finan-
sowej Białego Krzyża.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Zatwierdzenie statutu Fundacji
im. Trębaczewiczów.** Na ostatnim po-
siedzeniu magistratu został zatwierdzony
statut Fundacji im. Trębaczewiczów. —
Fundacja ta z sumy 10.000 zł wzrosła obec-
nie po doliczeniu odsetek, do 14.000 zł. Od-
setki te będą przeznaczane na pomoc dla
pełnych sierot po rodzicach, pochodzących
z miasta Poznania.

— * **Żydzi nieterminowo dostarczają
sygnetki.** Dyrekcja Polskiego Monopolu
Tytoniowego, po zlikwidowaniu własnej
drukarni, zawarła umowę z przedsiębior-
cami żydowskimi w sprawie dostarczania
t. zw. „sygnetek”, kolorowych papierków,
służących do nalepiania na opakowanie
papierosów. Dostawcy ci: Zyd Mej Ła-
chowicz, zakłady graficzne w Grodnie
przy Horodziańskiej i Jakób Kurwicz,
drukarnia i litografia w Warszawie, ul.
Hymarska 2-4, nie dostarczają na czas na-
lepek do wytwórni monopolu tytoniowe-
go w Poznaniu i dlatego praca w pakow-
ni w Poznaniu była bardzo często prze-
rywana. Nieraz zdarza się, że ludzie
przychodzą do pracy i muszą wracać do
domów, bo okazuje się, że brak jest nale-
pek, których na czas nie dostarczyli ży-
dowscy dostawcy monopolu tytoniowego.

Spalił się most na Warcie

Sieraków (sf). Wczoraj, w śro-
dę, spalił się tutaj drewniany most na
Warcie.

Pożar wybuchł około godz. 10,30
przed południem. Pożar zauważono o
godz. 10,50. Najpierw zajął się jeden z
drewnianych filarów. Do akcji ratow-
niczej stanęła straż miejska oraz pań-

miast komunikacja kołowa odbywa
się przy pomocy promu pod Zato-
miem. Podobno władze miały już w
projekcie budowę nowego mostu żela-
zo-betonowego i należy sądzić, że o-
becnie realizacja tego projektu doj-
dzie do skutku.

Spalony most ubezpieczony był na



Pożar drewnianego mostu na Warcie pod Sierakowem.

(Fot. „Janina”, Szamotuley)

stwowego stada ogierów w Sierako-
wie. Po godzinie przybyła motorowa
straż pożarna z Międzychodu. Mimo
wysiłków straży mostu nie zdołano
uratować. Spłonął on doszczętnie.

Na miejsce pożaru przybył starosta
międzychodzki Czubiński, który wy-
dał doraźne zarządzenia. Ponieważ
część miasta leży po drugiej stronie
Warty, obywatele tej dzielnicy zostali
pozbawieni komunikacji. Narazie
przewozi się osoby na łodziach, nato-

40 tysięcy złotych w Zakładzie Ubez-
pieczeń Wzajemnych w Poznaniu.

Przyczyny pożaru narazie nie
stwierdzono, lecz przypuszcza się, że
ogień powstał od iskier z parowca
„Wenus”, który o godzinie 10,30
przejeżdżał w kierunku Poznania.
Iskry z parowca widzieć miała jakaś
kobieta z odległości około jednego ki-
lometra. Jednak równie dobrze po-
żar mógł powstać od niedopałka pa-
pierośa.

— * **„Ula”, skład robót ręcznych.** Dziś
rano ks. wikariusz Konopiński z parafii
Bożego Ciała poświęcił na pl. Świątokrzy-
skim 4. skład robót ręcznych pod firmą
„Ula”, którego właścicielem jest p. Fran-
ciszek Osiński. Specjalnością nowo otwa-
rtego składu są roboty ręczne, hafty, oraz
różne welny do robót włóczkowych. (kl.)

RÓŻNE

— * **Osobna piwnica dla każdego mie-
szkania.** W ostatnich czasach zdarzało
się coraz częściej, że przy budowie
nowych domów piwnice budowano tak, że
później można je było oddać na mieszka-
nia, nieodpowiadające jednak zasadom hi-
gjeny. W myśl przepisów, uchwalonych
ostatnio przez zarząd miejski, tego rodza-
ju kombinacje będą niemożliwe, gdyż piw-
nice muszą być budowane tak, by nie mo-
gły służyć celom mieszkalnym, a tylko go-
sposparym. Na każde mieszkanie musi
przypaść jedna piwnica o powierzchni co-
najmniej 4 m².

— * **Władze przemysłowe i instancji
rozpoczęły kontrolę.** Pisać niejednokrot-
nie o niewłaściwym oznaczaniu naze-
wnątr niektórych przedsiębiorstw, zwraca-
liśmy uwagę na konieczność przeprowa-
dzenia kontroli, czy wszystkie firmy od-
powiadają już wymogom ustawy prze-
mysłowej. W dniu wczorajszym byliśmy
świadkami rozpoczęcia takiej kontroli
przez władze przemysłowe zarządu miej-
skiego. Naczelnik Motyliński wraz z ur-
zędnikami wspomnianego wydziału ob-
chodził w godzinach przedpołudniowych
szereg przedsiębiorstw na Starym Rynku
między ul. Rynkową a Franciszkańską.
Zagłądał nie tylko do składów, ale również
do wszelkiego rodzaju pracowni. Celem
inspekcji było stwierdzenie, czy przedsię-
biorstwa są oznaczone nazewnątr, bądź
też, czy pracownie i warsztaty rzemieślni-
cze są prowadzone na podstawie kart rze-
mieślniczych, wydanych przez właściwe
władze w Poznaniu, jak też i zarejestro-
wane.

I cóż się okazało? Oto na wspomnia-
nym odcinku naogół wszystko odpowia-
dało wymogom ustawy przemysłowej. By-
ły jednak pewne odchylenia od ustawy.
I tak w jednym z mieszkań wykryto pra-
cownię rzemieślniczą, prowadzoną przez Ży-
da bez karty rejestracyjnej, ważnej na te-
renie Poznania. Żyd posiadał kartę wy-
daną mu na terenie b. Kongresówki. W
innym znów wypadku prowadzący pra-
cownię nie posiadał karty rzemieślniczej.
W godzinach popołudniowych rozpoczęła
się dalsza inspekcja na odcinku od ulicy
Rynkowej do Wroneckiej.

Tego rodzaju kontrole, rozpoczęte w
dniu wczorajszym, są bardzo pożądane.
W najbliższych dniach obejmą one ulice
Wronecką, Kramarską, Żydowską i Wie-
lką, gdzie wydział przemysłowy i instanc-
ja będzie miał niewątpliwie dużo do ro-
boty, znajdzie tam bowiem szereg uchybień
przeciw ustawie przemysłowej, gdyż ulice
te są okropnie zażydzone, a wiadomo, że

właśnie Żydzi bardzo często postępują
wbrew ustawie przemysłowej. (sk.)

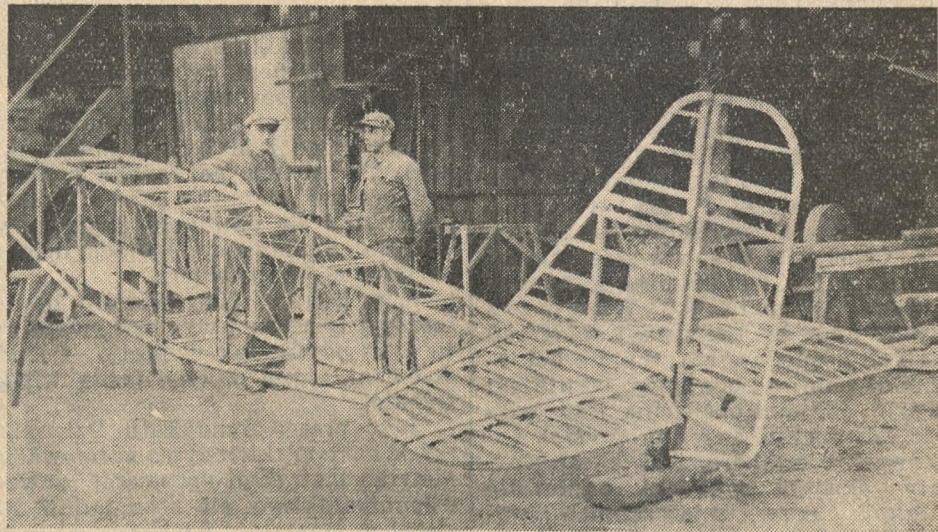
KRONIKA WYPADKÓW

— * **Potrącenie przez samochód.** Na
stacji pogotowia ratunkowego (66-66) u-
dzielono dziś pomocy lekarskiej p. Magda-
lenie Teisner, mieszkającej na Al. Przy-
byszewskiego 45. Odniosła ona obrażenia
wskutek potrącenia jej przez samochód.

Samolot Gabriela otrzyma nazwę „Ślask”

Kępno (km). W dniu 8 listopada
b. r. mieszkańcy wioski Mnichowice,
pow. Kępno, obchodzą będą uroczysto-
ść poświęcenia samolotu, zbudowa-
nego przez ich ziomka, głośnego dzi-

Wiadomość o pierwszym locie wiel-
kopolskiego „Ikara”, która ukazała się
jako pierwsza w naszym piśmie dotar-
ła aż na drugą półkulę, o czym świad-
czą gratulacje, które otrzymał p. Ga-



Samolot Gabriela w budowie. Z prawej Gabriel, z lewej jego pomocnik Jan Mencil.

sia już w całej Polsce konstruktora,
p. Antoniego Gabriela. Samolot otrzy-
ma nazwę „Ślask”. Utworzono spe-
cjalny komitet uroczystościowy, na
którego czele stanął kierownik pla-
cówki Stronnictwa Narodowego, p.
Paweł Moś.

Program uroczystości przewiduje o
godz. 9 nabożeństwo w kościele filjal-
nym w Mnichowicach, które odprawi
ks. prob. Wojciechowski z Bralina, o
godz. 11 zaś uroczysty akt poświęce-
nia samolotu na boisku K. S. M. z u-
działem przedstawicieli władz oraz
chrześniach. Po ukończeniu oficjalnej
uroczystości odbędzie się wspólny o-
biad żołnierski, a wieczorem zabawa.

biel od rodaka, p. J. Wiśniewskiego z
Nowego Jorku.

Od dzielnego konstruktora samolo-
tu otrzymaliśmy w dniu dzisiejszym
następujące pismo:

„Niniejszem czuję się w obowiązku
przesłać Szan. Redakcji Kurjera Poznań-
skiego, na którego poczytnych łamach po-
raz pierwszy pojawiła się notatka o skon-
struowanym przeze mnie samolocie, wyra-
zy szczerzej wdzięczności i podziękowania.
Dzięki tej notatce sprawa moja uzyska-
ła tak w kraju jak i poza granicami pań-
stwa rozgłos, a przedewszystkiem z racji
tej doczekałem się najważniejszej części
samolotu, mianowicie silnika.

Antoni Gabriel
Mnichowice, 28. 10. 36 r.

KRONIKA WYDARZENIA

**Restauracja w Hotelu Polonia, Grun-
waldzka 18,** poleca bezpłatnie salę nowo-
odrestaurowaną i pokoje klubowe na
wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa.
Ceny niskie. Wieczorem dancing.
ng 17.50

**W dniu 31 października br. w salach
„Belwederu” odbędzie się Wieczorek Za-
poznawczy Koła Medyków S. S. M. U. P.**
Aby dać możliwość udziału wszystkim, bi-
lety wstępu obniżono do minimum — 1 zł
dla członków Koła; 1,50 dla studentów;
2 zł dla osób prywatnych! 2 doborowe or-
kiestry i liczne niespodzianki — dają gwa-
rancję miłego spędzenia wieczoru! Począ-
tek o godz. 21.

zg 595

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: B. A. z po-
dziękowaniem za otrzymanie posady II rata
2.—, Ignacostwo Maciejewscy z podziękowaniem
za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, 20.— zł,
razem z poprzednio pokwitowanymi 200,50 zł.
Na „Caritas”, okręg. pozn.: Bezimienni
znaczkami pocztowymi 12,25, razem z poprzednio
pokwitowanymi 55,25 zł.

Dla wielkopolskiego Ikara: Jan Strzelec,
Mikstat, 10.—, „Światowid”, Poznań, Wały Kró-
lowej Jadwigi, 10.—, razem z poprzednio pokwi-
towanymi 70.— zł.

Na założenie sklepu w Gostkowie: A. Gre-
dziel, Kraków 5.—, razem z poprzednio pokwi-
towanymi 62,65 zł.

Na biednych parafii Naramowice: Dnia 28
października wypłaciliśmy siostrze Annie 10.—
złotych.

Na zakład ociemniałych w Laskach

W związku z apelem do ofiar na zakład dla
ociemniałych w Laskach pod Warszawą p. Ka-
zimiera Roeslerowa, właściciela firmy W. Ba-
gaziński, hurtownia perfumerji i galanterji w
Poznaniu przy ul. Pocztowej 29, złożyła w admi-
nistracji pisma naszego oprócz już kwitowa-
nych 50 szczoteczek do mycia rak, 50 szczotek
do mycia zębów i 150 spiniek do spinania wło-
sów dla dziewcząt dodatkowo skrzypce ze
smyczkiem, które wręczyliśmy dnia 22 wrze-
śnia rb. siostrze Joannie Lossow.

Czytelnikom naszym

w Wylatowie

(pow. Mogiło)

donosimy, iż agenturę „Kurjera Po-
znańskiego” na Wylatowo i najbliższą
okolicę prowadzi p. **Roman Pokorski**,
u którego prosimy dokonywać zamówie-
nia na prenumeratę i ogłoszenia.
Agentura poręcza punktualne i rychłe
dostarczanie gazety abonentom.

Z WIELKOPOLSKI

— * **GNIEZNO.** Odbyło się tu zebranie Opieki Rodzicielskiej szkół pow. i zaproszonych gości. Na posiedzeniu stwierdzono, że b. komisarz, prezydent miasta p. Wrzaliński zaniedbał sprawę budowy szkoły, mimo, że Tow. Popier. Bud. Szkół Pow. przeznaczyło na ten cel 75 tys. zł. Zebrani wyrazili nadzieję, że nowy prezydent p. Maćkowiak zajmie się energicznie i sumiennie tą sprawą, leżącą od dłuższego czasu odłogiem. Budowa szkoły musi być rozpoczęta jeszcze w roku bież., gdyż w przeciwnym razie kwota 75 tys. zł. mogłaby przepaść.

— * **GOSTYN.** W święto Chrystusa Króla zebrały się wszystkie organizacje stojące na gruncie katolickim na rynku przed pomnikiem Serca Jezusowego gdzie ks. prob. Br. Sieczyński wygłosił podniosłe kazanie. Wieczorem odbyła się uroczysta akademja. Słowo wstępne wygłosił prezes Akcji Katolickiej p. prof. Rybski. Referat „O wychowaniu w duchu Chrystusowym” wygłosił p. prof. R. Weiss. Chór Farny odśpiewał kilka pieśni, a „Kolo miłośników” muzyki odegrała kilka utworów. (gp)

— * **INOWROCŁAW.** Wstrząsający wypadek wydarzył się na ul. Dworcowej niedaleko zabudowań fabryki Francka. Zajęty zwózka buraków cukrowych robotnik Wojciech Kobus z Krusliwa, powożący czterokonnym zaprzęgiem, z nieustalonych przyczyn przyczynił się pod koła wozu ciężarowego, które przesyłał nieszczęśliwemu przez bruch i klatkę piersiową. Rannego odstawiono natychmiast do szpitala, już bez przytomności. Mimo energicznych zabiegów lekarskich Kobus zmarł krótko po wypadku.

— Nieznani sprawcy włamali się do schroniska dla starców przy ul. św. Ducha. Opróżnili niemal całą spiżarnię kosztów przeszło 300 zł. W ostatniej chwili dowiadujemy się, że całą trójkę złodziejską zdolano wyśledzić a łup jej odebrać.

— * **JAROCIN.** Gimnazjum państwowe im. Tadeusza Kościuszki w Jarocinie obchodziło w dniu 28 bm. trzy piękne uroczystości, połączone w jedną całość. Na uroczystości złożyły się: 15-lecie upamiętnienia tuł. gimnazjum, uczczenie dnia imienia patrona szkoły Tadeusza Kościuszki, oraz poświęcenie nowego sztanaru, zakupionego przez Kolo Rodzicielskie, Bratnia Pomoc i wszystkich uczniów. Uroczystość rozpoczęła mszą św., którą odprawił w nowym kościele ks. prefekt Burjan, który też wygłosił odtąd ołtarza przemówienie, poczem dokonał poświęcenia nowego sztanaru. Po uroczystościach kościelnych odbyła się w sali gimnazjalnej akademja. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele wojska, władzy samorządowej, rady miejskiej oraz rodzice uczenie i uczniowie gimnazjum. (jp)

— * **KOŚCIAN.** Podczas nieobecności Piotra Klemieńskiego z Kościana włamali się do jego mieszkania nieznani złodzieje i skradli odtąd męską, bieliznę, oraz biżuterię w ogólnej wartości 650 zł.

— Powracający rowerem p. Fabiański z Kościana do Cempinina został przez nieznanego rowerzystę najechany tak nieszczęśliwie, że spadł z roweru i doznał złamań obojczyka.

— Podczas młocenia zboża dostała się w skutek nieuwagi w transmisji Marta Dolata z Karśnic i doznała wstrząsu mózgu. Stan nieszczęśliwej jest bardzo poważny.

— Rolnikowi Szczepanowi Rajewskiemu z Bruszcowa skradziono z ogrodu 36 drzewek owocowych.

— Na cele akcji dożywiania dzieci organizuje Tow. Kropka Mleka dn. 8. 11. herbatkę taneczną z bardzo urozmaiconym programem. (kk)

— * **KOZMIN.** W ub. niedzielę odbyła się staraniem Akcji Katolickiej wielka manifestacja ku czci Chrystusa Króla. Wszystkie miejscowe organizacje z sztanarami udały się na nabożeństwo, które odprawił ks. Jan Sell. Podniosłe kazanie wygłosił ks. prob. Flach. Po mszy św. wyruszył pochód z orkiestrą na czele do hotelu p. Kaja, gdzie odbyła się uroczysta akademja. Na program złożyły się przemówienia prezesa Akcji Katolickiej, dyr. Marciniaka, dyr. Jędrzejewskiego, deklamacje, produkcje chóru kościelnego oraz orkiestry Kozmińskiego Zakładu Poprawczego.

W ub. niedzielę odbyło się pierwsze walne zebranie Cechu Piekarskiego północnej części pow. krotoszyńskiego w Kozminie. Zarząd miejski reprezentował p. Alfonsa Sekowski, Izba Rzemieślnicza p. Chyba z Poznania, Szkoła Dozrządzająca p. kierownik Jerzy Schenrich. Przewodniczącym zebrania wybrano p. Alfonsa Sekowskiego. Po odczytaniu sprawozdania z działalności tymczasowego zarządu za czas od zebrania konstytucyjnego, przystąpiono do wyboru zarządu, w skład którego weszli pp.: Wojciech Jarczyński, prezes; Stanisław Gahl, wiceprezes; Ignacy Goździela, sekretarz; Franciszek Kręciole, skarbnik; Jan Kurzawski, Dybizański i Noenlak, ławnicy. Komisję rewizyjną tworzą Kazimierz Danielak, Tad. Szymański i W. S. niewski. Do komisji egzaminacyjnej czeladniczej wybrano pp.: prezesa W. Jarczyńskiego, St. Gahla, Fr. Kręciołka, Ig. Goździela, Kaczmarska i K. Danielaka. (ka)

— * **MIŁOSŁAW.** Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ w cukrowni we Wrześni powstaniec W. P. i gorliwy członek Str. Narod. s. p. Mienel Jan z Miłosławia. Pogrzeb odbył się w ub. niedzielę przy udziale całego obywatelstwa Miłosławia i okolicy. Trumnę z zwłokami nieśli na przemiał koledzy broniący członkowie Str. Narodowego. Przed domem powstańcy pożegnał zmarłego prezes Tow. Powstańców i Woj. pan Czarczyński Ig. a nad otwartą mogiłą przemówił w doniosłych słowach ks. prałat Łagoda. (mb)

Żyd-oszust ukarany

Kościan (kk). Przed wydziałem zamiejscowym sądu okręgowego w Lesznie, na sesji wyjazdowej w Kościanie, odbyła się rozprawa karna Warszawskiego Mieczysława i Kopiejkina Wacława z Kalisza, oskarżonych z art. 193, 189 i 264 k. k. Rozprawa była dalszym ciągiem terminu z dnia 15 bm., przerwanym celem przesłuchania świadka dowodowego Janiaka z Kalisza. Sąd odczytał kartę karną osk. Warszawskiego, z której wynikało, że W. był już dwukrotnie karany za przysławienie sobie pieniędzy. Osk. Kopiejkina był również karany 8-miesięcznym więzieniem.

Po naradzie sąd wydał wyrok, skazując Warszawskiego na 10 miesięcy więzienia za oszustwo i 6 miesięcy za podrobienie dokumentu łącząc mu

karę na 14 miesięcy więzienia, zaliczając na poczet kary areszt 3 miesięczny, w którym jeszcze przebywa. Osk. Kopiejkina skazany został na 10 miesięcy więzienia za oszustwo. Ponadto zasądzono obu na utratę praw obywatelskich i honorowych na przeciąg lat 3.

Zaznaczyć wypada, że osk. Warszawski jest z pochodzenia Żydem, a podczas służby wojskowej dał się rzekomo ochrzcić. Poza tem oskarżony podszywa się pod miano „dziennikarza”, ponieważ, według własnego tłumaczenia, zbierał inserty i, co najważniejsze, pieniądze do rzekomo ukazać się mającej jednodniówki miasta Kościana, z ramienia Polskiej Agencji Prasowej w Łodzi, podrabiając legitymację.

Seanse
445 645 845

METROPOLIS

OD JUTRA PIĄTKU 30 bm.

SZALENIE EMOCJONUJĄCY FILM SZPIEGOWSKI
Z CZASÓW WIELKIEJ WOJNY
obrazujący niezwykle intrygujące dzieje tajnego
wywiadu sztabów dwóch wielkich mocarstw —

„SZYFR NR. 77”

W rolach głównych:
WILLIAM POWELL — BINNIE BARNES — LIONEL ATWILL

— DZIŚ w czwartek poraz ostatni — świetna komedia polska **MAŁY MARYNARZ** — ng 18954

Seanse
445 645 845

— * **OBORNKI.** Uroczystość Chrystusa Króla rozpoczęła się mszą św. w kościele farnym. Wieczorem urządzono akademję, którą zajął wstępem przemówieniem ks. prob. Stefan Szymański. Aktualny referat p. t. „Chrystus Król w szkole i w wychowaniu” wygłosił nauczyciel p. Przybył z Dąbrowki Leśnej. Dalszą część akademji urozmaicono śpiewem chóru kościelnego św. Cecylii i deklamacjami.

— W ub. niedzielę odbyło się walne zebranie Kola Opieki Rodzicielskiej przy gimn. miejskim. Po wysłuchaniu wyczerpujących sprawozdań z działalności zarządu przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: dr. Kruszką — prezes, Maria Bulsiewiczowa — wiceprezes, Stefan Barth — sekretarz i Jan Ziemia — skarbnik. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Grabowską, Koszewską i Krowickiego.

— * **OBORNKI.** Obiegająca tu wiadomość o wysuwaniu przez władze centralne projekcie zniesienia w niedługim czasie kontyngentu istniejącej na miejscu od 8 lat fabryki bekonów, z zamiarem przeniesienia jej na kresy, wywołała tu wielkie zaniepokojenie, zwłaszcza wśród pracowników tam zatrudnionych. Zachodzi więc obawa, że fakt urzędystwistnictwa tego planu znacznie powiększa się już tak liczne szeregi bezrobotnych i tamsamem zwiększy się ciężar społeczeństwa, zaś miasto, którego położenie gospodarcze wcale nie wygląda różowo, poniosłoby przez to również olbrzymie straty. Poza tem bardzo dotkliwie odczułyby zniesienie bekoniarń liczne rodziny bezrobotnych i ubogich w mieście i okolicy. (St. O.)

— * **OSTRÓW.** Staraniem tutejszego oddz. Polskiego Tow. Krajoznawczego i Auto-Klubu urządzono wczoraj wycieczkę do wzorowych gospodarstw rybnych jak Przygodzie, Konradowa, Modzianowa i Odolanowa. Powiat ostrowski produkuje połowę ogólnej produkcji karpia w całej Wielkopolsce. Wieczorem celem popularyzowania konsumpcji ryb i hasła: „Jedz ryby — będziesz zdrowszy jak ryba!” tutejsi hodowcy ryb podejmowali uczestników wycieczki kolacją złożoną wyłącznie z potraw rybnych.

— Sąd okręgowy na rozprawie dzisiejszej skazał Stanisława Andrzejewskiego, byłego soltysa na 9 miesięcy więzienia za sprzeniewierzenie. Wykonanie kary zawiesił sąd zasądzającemu pod warunkiem, że przywłaszczoną sumę 594,79 zł zwróci wydziałowi pow. w Gostyniu w przeciągu 6 miesięcy.

— Kawiarnia i restauracja „Europa” przy ul. Marsz. Piłsudskiego, róg Koszarowej została z dniem 1 listopada rb. zlikwidowana. Lokale zamienione zostaną na ubikacje handlowe. (os)

— * **PNIEWY.** Tablica z napisem dwujęzycznym (obok polskiego — niemiecki) umieszczona została przed składem kol. p. B. w Nowej. Właściciel popełnił błąd, którego nie wy tłumaczył faktem, że niemiecki Niemców, w Nowym. W ten sposób p. B. przyczynił się do zupełnego zatracenia polskiego charakteru wsi. Ufamy, że p. B. postara się swą niewłaściwość naprawić. (wp)

— * **ROGOŹNO.** W święto Chrystusa Króla odbyła się tu uroczysta akademja. Przemówił ks. dziekan Pomorski oraz dr. Waszyński.

— Z okazji 35-lecia istnienia kółka rolniczego, odprawiona została w tut. kościele parafjalnym msza św. poczem odbyło się zebranie uroczystościowe.

— Na wieczny spoczynek odpowiadano w b. niedzielę zwłoki s. p. Edmunda Bużyńskiego. (rf)

— * **SWARZEDZ.** Zarząd parafjalnej Akcji Katolickiej zorganizował w ub. niedzielę pochód i akademję ku czci Chrystusa Króla. Mszę św. przy udziale wiernych i miejscowych towarzyszy odprawił kr. mg. wik. Rode, a podniosłe kazanie wygł. ks. prob. Koźlik. Wieczorem w sali Hotelu-Polskiego odbyła się akademja urozmaicona śpiewami i deklamacjami. Referat o wychowaniu młodzieży w domu i w szkole wygł. prezes Stow. Mężów Kat. p. Kazimierz Brodowski.

— * **ŚMIGIEL.** W ub. niedzielę odbyła się uroczystość święta Chrystusa Króla. W kościele farnym odprawiło się uroczyste nabożeństwo, poczem wyruszyła procesja na Rynek, gdzie przy ustawionym ołtarzu odmówiono litanię do Serca P. Jezusa, oraz akt poświęcenia miasta Najśw. Sercu Jezusowemu. W procesji wzięły udział liczne organizacje i cechy ze sztanarami. Po południu odbyła się wspaniała akademja, którą zajął prezes Akcji Katolickiej p. M. Stachowiak, a referat wygłosił wiceprezes A. K. p. Kiedrowski.

— * **ŚRODA.** W ub. niedzielę obchodzono tu uroczystość święta Chrystusa Króla. W kościele odbyła się uroczysta suma, podczas której słowo Boże wygłosił ks. prof. Arnold Mar-

cinowski. Po nabożeństwie wyruszyła procesja do pomnika Serca Jezusowego, z udziałem organizacji z sztanarami i transparentami. Przy pomniku odbyło się nabożeństwo. Wieczorem odbyła się akademja. Na program złożyły się: słowo wstępne p. burm. Polskiego, referat p. prof. Pomykaja, rezolucja, deklamacje i śpiew. (ak)

— * **ŚRODA.** Wobec nadchodzącego sezonu zimowego rozpoczęła się na terenie pow. średzkiego akcja pomocy biednym i bezrobotnym. Z ramienia akcji parafjalnej ofiary w naturalnych zbiorach ks. prob. dr. Janicki i p. Madalińska z Debieca. W związku z tem Średzki Związek Walowy zorganizował roboty przy obwałowaniu Warty na przestrzeni Młodzikowo-Potacha.

— Rzemieślnicy, którzy pragną przygotować się do egzaminu mistrzowskiego, muszą wziąć udział w kursie. Zgłoszenia przyjmuje p. W. Jankiewicz do dnia 28 bm. (ak)

— * **WĄGRÓWIEC.** Sąd okręgowy w Gnieźnie na sesji wyjazdowej w Wągrówcu, rozpatrywał sprawę karną przeciwko Wacławowi Bazydło, ur. 1919 r. w Ameryce i Józefowi Kasprzakowi, ur. 1918 r. zam. w Kuszewie, pow. Wągrówiec, oskarżonym o to, że dnia 27 listopada 1935 włamali się przemocą do sklepu kolonialnego Wacława Kędziory w Rybnie, pow. Gnieźno, i ubezładniwszy właściciela przez postąpienie go w bruch oraz sterowiznowszy jego żonę, skradli około 100 zł gotówki, wiele wyrobów tytoniowych, alkoholowych, soku owocowego i mydła, oraz przeciw Antoniemu Bazydło, ur. 1921, i ojcu jego Tomaszowi Bazydło, lat 59, z Kuszewa, oskarżonym o to, że przedmioty pochodzące z kradzieży przechowywali. Na rozprawę wezwano ogółem 21 świadków. Oskarżonych bronił adw. Czodrowski z Wągrówca. Pierwszy z oskarżonych był kilkakrotnie karany za kradzież i ukrywał się przed policją od krytycznego dnia aż do połowy lutego br. Drugi został również skazany prawomocnym wyrokiem za kradzież, Tomasz Bazydło ma za sobą też kilkukrotny areszt. Przesłuchiwani przez sąd oskarżeni nie przyznali się do winy i zmienili zasadnicze zeznania, złożone przed sędzią śledczym. Świadczyli nie wiele wniesli do sprawy, ponieważ podczas napadu na sklep Kędziory było dość ciemno, a jeden z bandytów był zamaskowany. Niektórzy świadkowie zeznawali na korzyść oskarżonych. Cały proces był typowo pospolakowy. Ogłoszenie wyroku nastąpiło w środę, 28 bm., w gmachu sądu okręgowego w Gnieźnie. Wszyscy oskarżeni zostali uwolnieni z braku dostatecznych dowodów ich winy. (wl)

— * **WĄGRÓWIEC.** Rada Miejska uchwaliła dodatek komunalny do państwowego podatku dochodowego. Zajął się również kwestią rozbudowy szkoły powszechnej.

— Na szkole rolnika Marcina Szudrowicza z Toniszewa skradziono w nocy z 20 na 21 bm. garderobę męską, kilka kompletów pościeli i sporo artykułów żywnościowych. Stratę obliczono na 1500 zł. (wl)

— * **WOLSZTYN.** Ku czci Chrystusa Króla odbył się w ub. niedzielę po nabożeństwie pochód ulicami miasta, w którym wzięło udział kilka tysięcy wiernych. Przed pomnikiem Najśw. Serca Jezusowego odmówiono wspólnie „Wierzę w Boga”, poczem pochód wyruszył na rynek, gdzie przemawiał dyr. gimnazjum p. Dutkowski n. t. „Króluj nam Chryste”.

— Rada miejska obradowała w ub. piątek. Obrady poświęcone były zagadnieniu bezrobocia.

— PP. Siekierszy z Berzyny i Łaskowskiej z Wolsztyna, ul. Kolejowa, obchodzili w tym tygodniu srebrne gody małżeńskie.

— „Sokół” z Wolsztyna z okazji 15-lecia istnienia wystawił 3-aktową komedię Fredry „Damy i huzary”. (wo)

— * **WRZESNIA.** Uroczystość ku czci Chrystusa Króla miała przebieg niezwykle podniosły. Uroczyste nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu odprawił ks. prob. Kinastowski. Pochód manifestacyjny we Wrześni przeszedł ulicami miasta w kierunku sali Hotelu Polskiego. Po południu p. apt. Konięczyński dokonał otwarcia akademji. P. dr. Chomiak wygłosił obszerny referat.

— Podczas nieobecności mistrza rzeźnickiego p. Węglowskiego Michała, który wraz z żoną udał się do kina, nieznani sprawcy wtargnęli do mieszkanka, które splondrowali, zabierając 1240 zł gotówki, bieliznę oraz sztukę materiału na ubranie.

— W nowootwartym lokalu naszych wydawnictw przy Ryнку 6 zgromadzili się sympatycy pism, aby uczestniczyć w uroczystości poświęcenia lokalu. Aktu poświęcenia dokonał ks. kapelan Pawlicki. (ra)

TO SAMO MYDŁO TA SAMA ŚWIEŻA CERA...

GDYŻ
DELIKATNA
SKÓRA DZIECKA
KOCHEJĄCIE
WYMAGA BARDZO
ŁAGODNEGO MYDŁA.

MAMUSIU, DLA-CZEGO
GO MY-JESZMNIE
TYLKO MY-DŁEM
PALMO-LIVE?

MAMUSIU, DLA-CZEGO
MYDŁO PALMO-LIVE
JEST TAKIE ŁAGODNE?

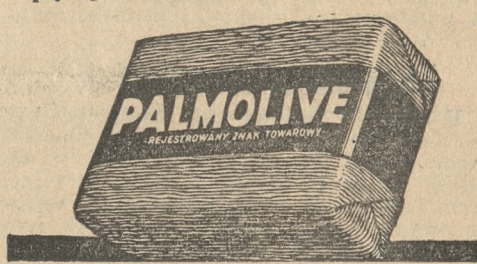
PONIEWAŻ
JEST WYRABIA-NE NA OLEJKU
OLIWKOWYM,
KTÓRY CU-DOWNIE UDELI
KATNIA SKÓRĘ

PONIEWAŻ CHCE
MIEĆ TAK SAMO
ŚWIEŻĄ I AKSA-MITNĄ CERĘ
JAK TY, KO-CHANIE!

A DLA-CZEGO
I TY UŻYWASZ
MYDŁA PALMO-LIVE?

Dzieci, których skóra jest tak delikatna, powinny używać wyjątkowo delikatnego mydła, nie powodującego żadnego podrażnienia i zabezpieczającego od oparzeń i wysypki. Właśnie mydło Palmolive jest dla nich bardzo wskazane, gdyż do wyrobu jego użyto oleju oliwkowego.

Tembardziej jest ono niezastąpione dla kobiet, pragnących zachować świeżość i młodość. Używanie tego mydła rano i wieczorem stanowi prawdziwy zabieg kosmetyczny, zapewniający delikatną i aksamitną skórę i piękną, nieskazitelną cerę!



ng 18193

— * **WRZESNIA.** Samobójstwo przez powieszenie się popełnił w więzieniu we Wrześni, więzień karny Wacław Polakowski, lat 30 rob. z Gąsca, pow. Żnin. Polakowski odsiadywał karę za kradzież. Powodem targnięcia się na życie były rzekomo nieporozumienie rodzinne.

— Nieznani sprawcy, po oderwaniu rygła, włamali się do magazynu 68 p. p. i skradli 125 kg smalcu wartości 325 zł.

— Na drodze Marzenin-Noskowo załamany został we wrześniu most na strudze II wpływającej do Wrześnicy i do tego czasu nie naprawiono go. Przejżdżający zmuszeni są udawać się drogą dalszą i gorszą. Niema też na tej drodze żadnych znaków ostrzegawczych. (rw)

— * **ZABIKOWO.** W ub. niedzielę odbyła się piękna uroczystość poświęcenia dzwona, który został zawieszony w specjalnie wybudowanej wieży. Ks. prob. Kowalczyk przemówił do zebranych parafjan a następnie dokonał aktu poświęcenia dzwona, ofiarowanego przez parafjan.

— „Święto Chrystusa Króla” obchodzono w tut. parafii bardzo uroczysto. Parafianie prz ozdobili pięknie domy i ulice. Akademję zajął ks. prob. Kowalczyk. Referat Kat. Stow. Robotn. wygłosił treściwy referat. Następnie wyświetlano przezroczka. (pl)

KSIEGI STANU GWYBILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 28 b. m. wywieziono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Administrator domów Władysław Hinz i nauczyc. w stan. spoczynku Teresa Gebhardt; roln. Adolf Ponieński w Komierowie, pow. sepoliński, i absolwentka U. P. Rut Sołkańska; ślus. Czesław Leszczak i krawc. Marjanna Gebelówna; tok. Alojzy Radziński w Czechowicach, pow. warsz., i Apolonja Wałkowiakówna; rob. Antoni Fgiel i Aniela Wojtkowiakówna w Złotnikach, pow. poz.; pomocn. gastron. Marjan Kanarek i bufet. Anna Biernacka, oboje w Inowrocławiu; rob. Wacław Bruski i służ. Juljanna Wierkusówna; techn. dent. Kazimierz Becker i modystka Katarzyna Oloma; owodw. nadzorca teleg. Wiktor Bloch i Stanisława Słotała.

Zgony:

Dnia 28 października 1936 r. zapisano następujące zgony: Zbigniew Nowak, 4 lat, 11 mies. 27 dni; Róża Bromberg z domu Koźmińska, wdowa, 81 lat; Kazimierz Sell, pomocnik gastronomiczny, 57 lat; Antoni Nowak, cieśla, 47 lat; Anna Jankowiakowa z domu Heimówna, 66 lat; Janina Baranówna, 17 lat; Zofia Pawłowiczówna, higienistka, 53 lat; Irena Zaremba z domu Heimrich, 53 lat; Anastazja Pietas z domu Maćkowiakówna, wdowa, 46 lat; Franciszka Multana z domu Rakocy, wdowa, 75 lat; Józef Sarbak, 5 lat.

STAN POGODY W POZNANIU

29 października 1936

Temperatura 7 godz. + 3,1

Ciśnienie

7 godz. 752,4 mm. umiarkow.

Zachmurzenie

7 godz. pochmurno

Wiatr

7 godz. kierunek półn.-wsch., szybkość 4 m/sek.

Temperatura w dniu 28 października br. była: najwyższa + 10,0 o godz. 12

najniższa + 1,3 o godz. 6

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Po chłodnej nocy rano mglisto, słonecznie, później wzrost zachmurzenia.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

LITERATURA

Towarzystwo Literackie im. Kaspro-wicza odbędzie zebranie ogólne jutro, w piątek, dnia 30 bm. w Muzeum Miejskim przy ul. Marszałka Focha. Na porządku obrad m. in. sprawa uczczenia 10-letniej rocznicy zgonu Kaspro-wicza przez całą Wielkopolskę i sprawa Rocznika Kaspro-wiczowskiego.

Kto dostanie nagrodę Goncourt'ów. Za sześć tygodni ma być w Paryżu przyznana nagroda im. Goncourt'ów przez t. zw. Komitet Dziesięciu, złożony z wybitnych literatów francuskich. Wśród kandydatów wymieniani są: Maxence van der Meersch (za powieść p. t.: „L'empreinte du Dieu”), Georges Heyer („Le magasin de Travestis”), Albert Paraz („Bitru”) i Marcel Ayme, którego „Zielona Klacz” narobiła swego czasu wiele hałasu a który obecnie przedstawił do konkursu powieść p. t.: „Le moulin de la Sourdine”. (dr. m. K.)

TEATR

Iwo Gall dyrektorem w Kaliszu. Wykończono wreszcie teatr kaliski, który będzie nosił nazwę imienia Bogusławskiego. Dyrektorem został Iwo Gall, artysta-malarz, b. dyrektor teatru Kameralnego w Częstochowie. W zespole znajdują się z bardziej znanych sił, p. Halina Gallowa, Irena Orzecka, Stanisław Bryliński. Na otwarcie zagrany będzie „Pan Damazy”.

Nowe sztuki niemieckie. Hitlerizm faworyzuje wystawianie nowych sztuk niemieckich autorów, tak że dostanie się na scenę, jest obecnie dla młodych pisarzy stosunkowo łatwe. Ostatnimi dniami wystawiono następujące nowe sztuki: dramat Roberta Waltera „Narodzony książką” (w Hanowerze), dramat W. G. Kluckego „Bojownicy i marzyciele” (w Guben) dramat Paula Schureka „Tulipantjes” (w Hamburgu) Chrystiana Siemensa dramatyczną balladę „Zwycięzca” (w Hof) oraz komedję Karla Bunjega „Der Etappenhase” w berlińskim Lesingtheater.

Liljan Gish jako Ofelia występuje obecnie w Nowym Yorku lecz w teatrze, nie na filmie, jako Hamlet partnerem jej jest wybitny aktor John Gielgud, potomek emigracyjnej rodziny polskiej, brat dyrektora rozgłośni londyńskiej i powieściopisarza, Val Gielguda.

OCHRONA ZABYTEKÓW

Krakowski kościół św. Andrzeja był przedmiotem referatu na ostatnim posiedzeniu lekcji Historii Sztuki Pol. Akad. Umiejętności. Inż. arch. J. Ekielski i inż. arch. S. Świerczowski przedstawili wyniki ich swych badań przeprowadzonych nad zabytkową świątynią. Kościół św. Andrzeja jest jedynym w Krakowie, który — mimo późniejszych przybudówek i późniejszych, barokowej dekoracji wnętrza — zachował w całości pierwotną postać romańską z XI wieku. Zabytek ten nie był dotychczas badany, dopiero w latach 1934-36 zajęli się nim z ramienia Pol. Akad. Umiejętności prelegenci. Badania te wykazały, że kościół św. Andrzeja jest obiektem wielkiej wartości artystycznej i zabytkowej. Dokładnie odwzorowanie pierwotnego stanu fasad kościoła jest jeszcze zupełnie możliwe. Dziś kościół od zewnątrz jest bardzo zniszczony i wymaga gruntownego, umiejętnego odnowienia.

MUZYKA

W Świecicach powstała szkoła muzyczna przy miejscowym Towarzystwie Muzycznym. Na Wileńszczyźnie jest ona drugą, obok Grodna.

Leć pieśni w dal! Temi słowy zaczyna się popularne „Hasło” Felicjana Szopskiego, napisane przed wielu laty dla Akademickiego Chóru w Krakowie. Pieśń ta obiegła mnogie tysiące śpiewaków i jest wśród nich doskonale znana. Z pierwszych jej słów wyczerpnęli tytuł do swej książeczki-śpiewnika trzej popularni wśród śpiewaków rzesz autorzy: Karol Hławiczka, Feliks Rybicki i Stefan Wysocki. Jest to podręcznik nauki śpiewu dla ostatniej klasy szkoły powszechnej (dawniejszej II gimnazjalnej). Zamiast wstępu, którego młodzi ludzie nigdy nie zwykli czytać, widzimy krótki tekst, objaśniający rozmaite rodzaje pieśni ludowej, religijnej, regionalnej i t. d. Nawet o operze, która w wielu wypadkach użytkowo poszczególnie rodzaje pieśni, jest kilka zdań w książeczce trzech autorów. Zakradła się drobna nieścisłość: Zygmunt Noskowski umarł nie w Wiesbaden lecz w Warszawie. W nutowej części śpiewnika znajduje się 5 piosenek — przeważnie są one jedynogłosowo opracowane, choć nie brak i dwu- a nawet trzy-głosowych opracowań. Wszystkie są zresztą zrobione i brzmiące po winny doskonale w szkolnym chórze. Należy podkreślić, że większość piosenek stanowią oryginalne „ludówki”, dotychczas całkiem nieznane nietylko młodzieży ale i starszym śpiewakom-amatorom. Druga książeczka dla piątej klasy powszechnej, nosi tytuł: „I zanucmy pieśń wesołą...”; została przygotowana przez Karola Hławiczkę i Wacława Lachmana. Obie wydała warszawska księgarnia Gebethnera i Wolffa; okładki są pomysłowe, kompozycji Piotrowskiego. (mj.)

NAUKA

Popiersie ks. prof. Zimmermanna w Krakowie. Donoszą nam z Krakowa (krt.): S. p. ks. dr. Zimmerman, Wielkopolek, zgasił przedwcześnie uczony i pracownik społeczny, był profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Obecnie będzie w Uniwersytecie umieszczone jego popiersie odlane w brązie. Odlaw został wykonany według rzeźby gipsowej Wacława Szymanowskiego, która znajduje się w Muzeum Wielkopolskim w Poznaniu.

W NAUKOWYM POZNANIU

Komisja Geograficzna Pom. Tow. Przyjaciół Nauk odbędzie posiedzenie w piątek, dn. 30 października b. r. o godz. 18 w sali Instytutu Geograficznego U. P. (ul. Fredry 10, II p. lewo). Na porządku obrad — referat doc. U. P. dr. Walentego Winida p. t.: „Krainy gospodarczo-geograficzne Pomorza”.

Około tysiąca prawników ze wszystkich galezi prawoznawstwa i praktyki przybędzie do Katowic na trzeci ogólnopolski Zjazd Prawników, który odbędzie się w Katowicach w dniach 5—8 listopada. Sekcyj będzie cztery.

Z Polskiego Tow. Historycznego. Z Łodzi donoszą nam (wp.): Łódzki Oddział P. T. H. odbył posiedzenie naukowe z odczytem kierownika Archiwum Akt Dawnych m. Łodzi dr. Jana Warężaka na t. „Archiwum w Łodzi”.

CO SŁYCHAĆ PRZESZ RADJO?

Prof. Kamiński przed mikrofonem. Dn. 6 listopada będzie mówił przez radio prof. dr. Lucjan Kamiński na temat „O instrumentach orkiestry symfonicznej”. Początek o godz. 20.

OCHRONA PRZYRODY

Kormorany żyją w Polsce! Badacz rybiej fauny jezior pomorskich, dr. Włodzimierz Kulmatycki zauważył, że w nadleśnictwie Chociński Młyn pod Chojnicami przebywają dość liczne czarne kormorany. Nie boją się one ludzi i dopiero tuż przy łodzi wlatują w powietrze stadkami, niejednokrotnie z 10 sztuk złożonymi. Miejscowi leśni informują, że kormorany gnieźdzą się w pobliskich, prywatnych lasach bukowych, już po drugiej stronie granicy niemieckiej, w Przechlewie (Panda-zig). Chodzą słuchy, że wielkie lasy mają być po tamtej stronie zupełnie wycięte, wobec czego kormorany z pewnością przestaną się tam gnieździć. Ostatnio ludzie opowiadają w okolicy Chojnic, że chłopcy więcej znaleźli gniazda kormorana również po naszej stronie. Należałoby wydać rozporządzenia o ochronie tak rzadkiego ptaka. (mj.)

SZKOLNICTWO

Nauka pisowni. Popularny podręcznik ortografii, od wielu już lat używany w szkołach powszechnych, opracowana przez prof. S. Szobera, C. Niewiadomską i C. Bogucką „Nauka pisowni we wzorach i ćwiczeniach”, ukazała się w nowym wydaniu, nakładem księgarni Gebethnera i Wolffa. Części I — dla V kl. szkół powszechnych — i IV — dla klasy VI — ukazały się w wydaniu niezmiennym, dołączono do nich tylko dodatki, uwzględniające nową ortografię. Natomiast część III — dla klasy IV-ej — i część II, dla klasy III zostały już dostosowane do nowej pisowni. (tk)

VARIA

Szwabacha rediviva. Ruch hitlerowski propaguje uścisłe używanie pisma gotyckiego w druku i szwabachy w piśmie ręcznym. Zasada brzmi: „Pismo niemieckie jest jedyną właściwą szatą dla myśli Niemca”. Ostatnio agituje się za wprowadzeniem gotyku do maszyn do pisania.

Słownik czesko-cygański ułożył dr. Fencel komisarz policji w Mukaczewie. Słownik ten obejmuje język używany przez cyganów na Słowaczynie i n. Rusi podkarpackiej.

Pisma nadesłane

„Medycyna praktyczna”, Zesz. 6. Zeszyt poświęcony dziesięcioleciu Poznańskich Wiedzyorów Lekarskich. Treść: Dr. M. Stabrowski: „Rzut oka na 10-letni okres działalności Poznańskich Wiedzyorów Lekarskich”. — Dr. K. Broas: „Dlaczego rozbrzmiewa tak szeroko echem hasło powrotu do hippokratycznych pojęć lekarskich”. — Dr. E. Stoeckl: „Wytyczne dla racjonalnej hormonoterapii w ginekologii”. — Dr. L. Podkomorski: „Niesamowite leczenie kły, czyli bardzo ciężkie uszkodzenie ręce”. — Oceny i krytyki. — Przegląd prasy lekarskiej. — Streszczenia: Choroby wewnętrzne — Chirurgia. — Choroby kobiece. — Pytania i odpowiedzi. — Poznańskie Wiedzyorów Lekarskie. — Zmarli. — Książki nadesłane. — Adr. Red. Poznań, Al. Śleszewska 1.

„Dom - Osiedle - Mieszkanie”, Nr. 9. Treść: Inż. W. Leyberg: „Miasto przemysłowe”. — J. Michałowski: „Kultura środowiska pracy”. — Arch. J. Goldscheider: „Przykład mieszkania 3-izbowego dla rodziny z jednym dzieckiem”. — Z Pol. Tow. Reformy Mieszkaniowej. — Z książek i wydawnictw. — Adr. Red. Krakowskie Przedmieście 5, m. 32.

LWOWSKA JESIEŃ ZERWAŁA Z TRADYCJĄ

Biedne wiewiórki! — Zaszkoziła im punktualność — Chore lwy — Zawód na Mayerlingu — Dziwny orzeł z jedną głową — „Korjolan” — „Mniejszość” woli „Josie Kalb” — Odczyty — Z dawnego Lwowa — Lwowski humor znalazł się w kropce.

L w ó w, 27 października.

Jesień brzydka, zimna, bez babskiego lata, jaką mamy w tym roku, urąga naszej tradycji o pięknej polskiej jesieni. Tak osobliwie pięknej i kolorowej we Lwowie: mieście parków. Wiatr szeleści połamkami liśćmi w Ogródzie Jeziuckim. Poznaliśmy gdzieś wiewiórki, które dawniej masowo karmił kroczący do biura przez ogród jeziucki lwowski „szary człowiek”. Dziś go wogóle nie widać rano w godzinach przedbiurowych punktualnie o 8-ej przy biurku, więc tłoczy się przed 8-mą w ciasnym tramwaju. Zyskuje na tem kolej elektryczna, tracą biedne wiewiórki.

Jakoś i lwowskim lwom kamienym ta okropna aura niezbyt służy; jeden z sędziwej pary, stojącej przed ratuszem, tkwi od kilku już tygodni w drewnianym oparkaniu. Dano mu jakiś zastrzyk czy raczej nastrzyk cementowy i teraz jest w rekonwalescencji. Właściwie nie są te lwy z kamienia, lecz z gipsu, bo postawiono je kiedyś prowizorycznie przed ratuszem na przyjazd cesarza Franciszka Józefa, a potem tutaj pozostawiono. Dziś rosną się już tak nierozdzielnie z ratuszem i rynkiem, że doprawdy ciężko byłoby je stąd ruszyć. Przeprowadzą się więc na nich kurację odmładzającą.

Podobne do lwowskich lwy widziałem ostatnio na franciskim filmie pt. „Mayerling”, sfilmowanym według powieści francuskiej Claude Anet. Stoją one w filmowym obrazie przed myśliwskim pałacem w Mayerlingu, w którym 29 stycznia 1889 r. odebrali sobie życie arcyks. Rudolf i piękna Vercera. Lwowski ludek masowo spleczy na ten film, aby obejrzeć zatopiony świat dawnej Austrii, by zobaczyć, jakie to wtedy były sensacje „we Widniu”.

Poszedłem również. Sądziłem, że film da jakieś głębsze tło polityczne. Biurokracja austriacka tak górowała nad wszystkim, a w osobistych rządach cesarza kałamarz, pióro i podpis tak ważną odgrywały rolę, że cesarz już na trzeci dzień po tragedii arcyks. Rudolfa własnoręcznie podpisywał urzędowe akta, jak np. pismo dotyczące promocji doktorskiej Hussarka pod auspicjami cesarskimi, — człowieka, który w październiku 1918 r. był przedostatnim premierem rozpadającej się w gruzy Austrii. W r. 1889 był przy władzy gabinet Taaffego, wprowadzającego, jako zasadę rządzenia, wzajemne wygrywanie przeciw sobie wszystkich narodowości, skupionych w monarchii austriacko-węgierskiej (znana dewiza Taaffego: „man muss alle Nationalitäten in gleichmaessiger wohltemperierter Unzufriedenheit erhalten”). Ponieważ arcyks. Rudolf zwał całą politykę Taaffego, więc był temat do głębszego ujęcia całego zagadnienia. Nic z tego niema w filmie. Reżyser pokazał trochę wiedeńskich dworaków (t. zw. w dawnym Wiedniu „Hofschranzen”), a poza tem poszedł wyłącznie w kierunku sensacyjno-sentymentalnym. Całą austriackość filmu starał się reżyser uwydatnić przez ustawiczne operowanie ogromnymi górami z dwugłowymi orłami austriackimi. Sądził widać, że tak trzeba, skoro stara anegdota opowiada, jak to cesarz Franciszek Józef, ustrzelwszy raz orła, mocno się zdziwił, że orzeł ten miał tylko jedną głowę.

Natomiast dodatnio przedstawia się lwowski repertuar teatralny. Na otwarcie sezonu wystawiono szekspirowskiego „Korjolana”. Zdaje się, że na wybór tego dramatu wpłynęła aktualność przedstawionego tam zagadnienia: stosunku genialnej jednostki do społeczeństwa. Ale w szekspirowskim „Korjolanie”, mimo wspaniałe we Lwowie wyreżyserowanych scen z tłumem plebejusów, na pierwszy plan wysuwa się wyłącznie sam Korjolan ze swą pychą, pożerającą niemal całą jego moralną wartość. Dekoracja, wykonana przez Andrzeja Pronaszke, utrzymana w surowym architektonicznym stylu etruskim, podniosła świetność przedstawienia. Oczywiście o pełnym wrażeniu drama-

tu szekspirowskiego rozstrzyga przedewszystkiem to, co się dzieje na scenie. Jak słusznie podniosła krytyka krakowska (Z. Nowakowski), w związku z tamtejszymi przedstawieniami „Otella”, dramat szekspirowski wymaga „dzikiego rozmachu, wrzasku jęku, pędu poprzez cały świat...”, gry „od kulis do kulis”. Wymogom tym nie podołał i teatr lwowski, bo nie ma ani odpowiednich do takiej gry aktorów, ani odpowiednio wykształconej publiczności. Opowiadają szekpirologowie, że w epoce Szekspira krew lała się istotnie potokami na scenie, bo w chwilach mordu przecinano pęcherzyki, zawierające ciecz, zabarwioną na czerwono. Podniecało to aktora i widza. Dziś mamy podniecające efekty kolorowych reflektorów, ale aktor mimo to gra „salonowo”, jak mówią, „do kamizelki”. Nie można mu się zbyt dziwić, bo na widowni pusto. Część woli siedzieć w domu, a druga część, „mniejszościowa”, zamiast „Korjolana” woli oglądać sztukę „Josie Kalb” w żydowskim teatrze, gdzie podobno jest zawsze pełno. W teatrze polskim ratują sytuację sztuk klasycznych przedstawienia szkolne, z nieraz bardzo wdzięczną publicznością.

Obok „Korjolana” wystawia teatr obecnie, święcąc dwa jubileusze, Bogusławskiego „Spazmy modne” i Shawa „Pigmaljona”. Sztukę Bogusławskiego opracował reżyser Antoni Cwojdzinski, znany autor „Teorii Einsteina”. Powodzeniem cieszy się wznowiony „Pigmaljon”.

Rozpoczął się już również sezon wykładów. Lwowskie Kasyno i Koło Literackie otwarły sezon odczytem znanego profesora uniwersytetu lwowskiego i artysty-malarza Leona Chwistka: „O środowisku”. Odczyt, pełen „point”, utrzymany był w stylu zgrabnego „essayu”. Prelegent zwał teorię Hipolita Taine'a o wpływie środowiska na twórczość, tak modną w drugiej połowie XIX wieku. Wskazał, jak to złośliwy traf sprawił, że właśnie w chwili, gdy we Francji rozdzielił się impresjonizm, a wraz z nim wspaniały rozkwit francuskiego malarstwa, teoria Taine'a głosiła, że środowisko francuskie nie jest zdolne stworzyć malarstwa, które godnie mogłoby stanąć obok malarstwa włoskiego czy holenderskiego. Oczywiście odczyt poświęcony był przedewszystkiem sztuce, a zwłaszcza malarstwu. Prelegent wskazał na różne twórcze wysiłki w Polsce, które wskutek wrogości nieraz nastawienia społeczeństwa poszły na marne. Wymienił jako przykład dawną grupę poznańskiego „Zdroju”, sprawę mickiewiczowskiego pomnika, zaprojektowanego w Wilnie przez Zbign. Pronaszke, sztuki sceniczne Witkiewicza, stanowiące, zdaniem prelegenta, europejską rewelację. Wyróżnił również działalność artystyczno-pedagogiczną s. p. Karola Stryjeńskiego. Najobszerniej oczywiście omówił prelegent współczesne artystyczne środowisko lwowskie, wskazując na zalety Lwowa, jak delikatność i wrażliwość tu-tejszej ludności. Wskazał na szereg nazwisk, w tem na poetę-satyryka Holendra i artystę-malarza Lama.

Nie gaśnie też zainteresowanie dawnym Lwowem. W obszernym „foyer” lwowskiego teatru trwa w permanencji wystawa modelu dawnych fortyfikacji m. Lwowa (podziałka: 1:500), wykonanej przez lwowskiego architekta Witwickiego; prawdziwe artystyczne cacko, świadczące o artyzmie, zapale i benedyktyńskiej cierpliwości autora.

Ma również Lwów nowość: żeńską policję. Wykonują te policjantki swą służbę zawsze we dwójkę. Dlaczego? Otóż dlatego — jak żartują sobie lwowianie — że gdy jednej uda się przytrzymać złodzieja, to druga zaraz goni po najbliższego policjanta z prośbą o pomoc.

Dr. Feliks Pohorecki.

Książki nadesłane

Dr. Aleksy Wakar: „Zagadnienie ceny ziemnej”. Warszawa 1936. Nakł. Szkoły Głównej Handlowej.

Dr. Stanisław Fr. Michalski: „Wyscig pracy”. Warszawa 1936. Ultima Thule.

ZYCIE SOKOLE

Zebranie Naczelnictwa Związku Sokolstwa

Jesienne zebranie naczelnictwa Związku Tow. Gmin. „Sokol” w Polsce odbyło się w niedzielę w Warszawie, przy udziale wszystkich przedstawicieli Dzielnic. Po przyjęciu protokołu i porządku obrad wyrażono pewne niezadowolenie z powodu nieobstawienia zebrań przez dzielnicowe naczelnictwa sokolic i uchwalono, by na przyszłość poszczególne dzielnice delegowały nie tylko naczelników, ale równocześnie naczelniczki. Wybrano następnie komisję do opracowania słownictwa technicznego, poczem naczelnik Związku dh. Fazanowicz zdał obszernie sprawozdanie z lustracji technicznych po wszystkich dzielnicach, z którego wynikało, że należy dołożyć specjalnych starań, by stan wyćwiczenia drużyn sokolic był zadowalający.

Dalej omówiono sprawę olimpiady i stwierdzono, że brak fund. nie pozwolił na należyte przygotowanie drużyny męskiej i dlatego też decydujący pokaz przed igrzyskami nie wypadł zadowalająco wskutek czego drużyna nie wyjechała na olimpiadę. Drużyna żeńska mając lepsze warunki zadowoliła na próbie Komitet Olimpijski i wobec tego też Sokolstwo było przez nią reprezentowane na igrzyskach w Berlinie. Drużyna ta chociaż nie zdobyła czołowego miejsca, jednak zaprezentowała się zupełnie dobrze i wykazała duży postęp w stosunku do ostatnich zawodów w Budapeszcie.

W sprawie zawodów „Pierwszy krok gimnastyczny” wyjaśnia przewodniczący, że zaszło pewne nieporozumienie, skutkiem czego niektóre dzielnice nie przysłały lepszych zawodników i Sokolstwo utraciło pierwsze dwa miejsca.

Ze sprawozdania o zawodach zwązkowych w lipcu z okazji zlotu Dzielnic Pomorskiej w Bydgoszczy wynika, że dzielnicą naszą była dość licznie reprezentowana i zdobyła nieposłednie miejsce.

Stwierdził dalej naczelnik, że zawody zwązkowe we wrześniu w Poznaniu zarówno gimnastyczne jak i pięściarskie były dość dobrze obeślane i organizacyjnie starannie przygotowane, jednak poziom ćwiczących wykazywał pewne braki.

Mistrzostwa w gimnastyce sprzętowej uchwalono odbyć w Katowicach 28 i 29 listopada br. Mistrzostwa te dostępne są dla wszystkich gimnastyków zorganizowanych i dlatego też odpowiednie ogłoszenia ukazały się w prasie i przez radio.

W porozumieniu z przedstawicielami Dzielnic Śląskiej uchwalono tymczasowy program zlotu zwązkowego w 1937 w Katowicach 27 czerwca odbędą się zawody we wszystkich dziedzinach sportu. 28 — przewidziano dokończenie zawodów i próby do ćwiczeń publicznych a wieczorem tego dnia mia się odbyć uroczysta akademja, 29 — po uroczystym nabożeństwie i pochodzie przewidziane są publiczne występy z ćwiczeniami.

Zawody zwązkowe zapoczątkowane będą w dziedzinie sportów zimowych w Rabce w dniach 6 i 7 lutego. Zawody pięściarskie odbędą się w Katowicach w maju 1937 r. Podczas zlotu natomiast przewidziane są zawody gimnastyczne, lekkoatletyczne, pływackie, strzeleckie, łucznicze, kolarskie i gier sportowych. Poza ćwiczeniami obowiązuje wszystkich uczestników odbyć się na tle mapy Polskiej tańce regionalne przez poszczególne dzielnice, przyczem nasza wykona kula-wiaka.

Węgierski związek gimnastyczny zaproponował odbycie zawodów dla pań i panów. Zebrani ustosunkowali się pozytywnie do tej propozycji i polecono wydz. techn. pertraktować o sfinalizowanie tych

zawodów. Następnie uchwalono na żądanie Państwowego Urzędu WF. i PW. zebrać i podać imienny spis wszystkich członków posiadających odznakę P. O. S. Dalej uchwalono stworzyć wydz. techn.

Zjazd rady okręgu poznańskiego

W ub. niedzielę odbył się w Poznaniu w salce na boisku „Sokoła” nadzwyczajny walny zjazd rady okręgowej, zwołany w celu wyboru nowego zarządu.

Obrady zjazdu zgaił o godz. 10,30 pre-

zującego zadaniem będzie uzgadniać program stosownie do wymagań Związku Związków.

Poza tem przyjęto cały szereg wniosków dotyczących klasyfikacji zawodników i sędziów. Naczelnictwo wyda w najbliższym czasie regulamin dla jednolitego prowadzenia kursów na sędziów. Zawodnicy podzieleni będą na kategorie: niższego, średniego i wyższego stopnia wyćwiczenia gimnastycznego.

K. S.

zes okręgu poznańskiego dh. Gustaw Lewandowski, witając naczelnika zwązkowego dh. Fazanowicza, przedstawiciela Przewodnictwa Dzielnic Wielkopolskiej dh. Powidzkiego, delegatki oraz delegatów

Jeszcze o eskadrze „Chrobrych”

Sprawa naszej akcji, kupna dla armji polskiej eskadry „Chrobrych”, jest tematem uwag na łamach prasy polskiej. Ostatnio znowu „Nowiny L. O. P. P.”, gazeta ścienna, wychodząca jako dodatek do dwutygodnika „LOT i OPLG Polski”, organu Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, w ten sposób pisze o „Chrobrych”:

W całym świecie panuje wyścig zbrojeń; wszystkie narody świata, a szczególnie sąsiadujące z Polską Niemcy i Rosja, rzucają nowe wciąż miliardy na zakup coraz to nowych okrętów wojennych, armat, czołgów, a przede wszystkim samolotów. Polska musi się liczyć z tym groźnym dla jej bezpieczeństwa stanem rzeczy.

Po omówieniu roli F. O. N. autor zapytuje, jak wyglądać winna przykładowa akcja zbórkowa i pisze:

Przykładem tu może być niedawno zakończona akcja prasowa naszych województw zachodnich. Oto ledwie ogłoszone zostały dekrety Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o ustanowieniu F. O. N. i o zbiorce na ten cel — jako jedna z pierwszych stanęła do apelu Drukarnia Polska w Poznaniu, przedstawiająca wydawnictwa: „Kurjer Poznański”, „Oreodownik”, „Wielkopola-nin”, „Pomorzanin”, „Ilustracja Polska” i „Nowiny Poświęteczne”.

Na łamach wszystkich tych pism, czytanych powszechnie przez społeczeństwo naszych ziem zachodnich, w jednym i tym samym dniu 10 maja r. b. ukazało się ogłoszenie:

„Zbieramy składki na zakup samolotów dla armji”.

Wysoce obywatelsko wyrobione społeczeństwo najstarszych dzielnic polskich w lot zrozumiało znaczenie tych kilku słów. Posypały się składki. Złotówki czy grosze. Dawali wydawcy wspomnianych pism, pracownicy ich i czytelnicy, robotnicy z Łodzi, górnicy ze Śląska, kupcy z Poznania i twarde w ziemię ojców wrośnięci gospodarze z Pomorza.

Z tych drobnych, ale stale i powszechnie wpłacanych składek w krótkim czasie paru miesięcy zebrano kwotę 80 tysięcy złotych!

W posiadaniu tej sumy komitet zbórkowy zwrócił się do L. O. P. P. i do wojska z zapytaniem, co za te pieniądze zakupić można i co byłoby najbardziej pożądanem. Okazało się, iż pieniędzy tych starczy na kupno aż trzech samolotów, pięknych, nowiutkich RWD-8, które za pośrednictwem L. O. P. P. zakupiono i ofiarowano wojsku.

W związku z tem do ministra spraw wojskowych przybyła z Poznania delegacja komitetu zbórkowego z prośbą, aby samoloty, noszące nazwę „Chrobry” I, II i III, móc ofiarować

pulkowi lotniczemu w Poznaniu, na co pan minister wyraził swą zgodę.

Oto przykład zorganizowanej ofiarności. Należy tu podkreślić, iż ani jeden grosz ze składek zebranych nie poszedł „na koszt handlowe”. Cała zebrana kwota użyta została na zakup ofiarowanych samolotów.

Spółeczeństwo ziem zachodnich zdało egzamin ze zrozumienia obowiązku obywatelskiego, a prasa tej dzielnicy dobrze przysłużyła się sprawie!

Na rzecz akcji zimowej

Pracownicy Wojew. Biura Funduszu Pracy w Poznaniu powzięli na walnym zebraniu uchwałę, żeby się opodatkować przez przeciąg pięciu miesięcy na rzecz akcji zimowej dla bezrobotnych. Wysokość tego opodatkowania się ustalono przy poborach miesięcznych do 400 zł na pół procent, od 400—700 zł na 1 proc., i ponad 700 zł na 2 proc. miesięcznych poborów.

Przypadające z tego sumy mają być zgóry wpłacone, co będzie umożliwione przez zaciągnięcie odpowiedniej pożyczki. Poza tem uchwalono współpracować bezinteresownie w godzinach pozaurzędowych przy wszystkich czynnościach, związanych z akcją pomocy zimowej dla bezrobotnych.

Niewątpliwie przykład ten zachęci także innych do wydatnej ofiarności na zwalczanie niedostatku w czasie zimy.

Z WALK W HISZPANJI



Chwila odpoczynku po krwawych walkach: Młode Hiszpanki rozdzielają gorącą zupę żołnierzom grupy gen. Franco w Avila.

**PRZECIW
GRYPIE
ANGINIE
I CHOROBYM
Z PRZEBIEGIEM**



ng 18194

W środę, dnia 28 października 1936 r., zmarł bez cierpień, śmiercią spokojną, w wieku lat 71, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, dziad, pradziad, teść i wujek, ś. p.

Ignacy Wachowiak

o czem donosi

zr 14 608

Poznań, Katowice, Gdynia, Wągrowiec, Nekla, Żnin, Chebzie, Starylas.

Eksportacja zwłok do kościoła odbędzie się w piątek 30. bm., o godzinie 9,15 z domu żałoby przy ul. Mazowieckiej 8 (Solacz). Msza św. żałobna o godz. 9,30 w kościele parafjalnym na Solaczu, poczem złożenie zwłok na cmentarzu solackim.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

w smutku pogrążona
rodzina.

Dnia 28 października 1936 r., zasnął w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz troskliwy ojciec, brat, szwagier i wuj, ś. p.

Kazimierz Ciemniak

właśc. Zakładów elektrotechnicznych

przeżywszy lat 51. Pogrzeb odbędzie się dnia 31. bm. po południu o godzinie 16 z kościoła cmentarza Farnego przy ul. Grunwaldzkiej. Msze św. dn. 3. 11. 36 o godz. 8 w kościele Farnym.

Pz 7765

Poznań, ul. Szkolna 11.

Lisewo Kościelne, Bydgoszcz, Grudziądz, Gniezno.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Najst. Zakład Pogrzebowy P. Piasecki, Poznań Klasztorna 14 Tel. 27-69.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona z córkami i rodzina.

KAPELUSZE damskie i męskie VELOUROWE i wszelkie inne gatunki tylko u TOMASKA Pocztowa 9 Jedyne specjalny magazyn kapeluszy

Modernizowanie i powiększanie cylindrów w własnej pracowni. Reparaty tanio, szybko i akuracie.



SPORT

Dzień sportowy młodzieży polskiej na Śląsku Opolskim

W Zaborzu odbył się dzień sportowy, zorganizowany przez wydział sportowy przy Związku Polskiej Młodzieży Katolickiej na Śląsku opolskim. Wzięła w nim udział młodzież całego Śląska opolskiego, — prócz młodzieży z polskiego gimnazjum w Bytomiu. Startowali zawodnicy z Sokola, z drużyn harcerskich, z młodzieży katolickiej i robotn. klubów sportowych. Mimo zimna nastroj wśród zawodników był dobry, — a wzięwszy pod uwagę złą bieżnię i skocznię, to osiągnięte wyniki należy uważać za dobre. Podkreślić należy brawurę młodzieży, którzy zawzięci walczyli o lepsze miejsce. Jest bardzo dobry narybek, który się marnuje z powodu braku trenera. Wydział sportowy pracuje o własnych siłach, borykając się z przeszkodami na jakie nierzadko natrafia przy organizowaniu imprez sportowych.

W program zawodów wchodziła: lekka atletyka seniorów, juniorów, młodzieży i pań; piłka nożna; siatkówka pań; koszykówka pań.

Wyniki były następujące:
Trójbój młodzików: (bieg 60 m, skok w dal, rzut piłką palantową): 1. Kostur (Bytom) 1265 pkt., 2. Kweint (Bytom) 1225 p., 3. Szydło (Bytom) 1162 p., 4. Bródka (Bytom) 1082 p., 5. Rabsik (Bytom) 920 p., 6. Sosna (Zaborze) 756 p.

Trójbój juniorów: (bieg 100 m, skok w dal, rzut kula). 1. Torba (Bytom) 2118,5 pkt., 2. Pistul (Bytom) 1668,5 p., 3. Pyka (W. Strzelce) 1202 p., 4. Kloc (Bytom) 848,8 p., 5. Modrzyk (Zaborze) 586 p., 6. Smyrczek (Zaborze) 565 p.

Trójbój pań: (bieg 60 m, skok w dal, rzut kula): 1. Głowania (Bytom) 1007 pkt., 2. Knosala (Zaborze) 988,8 p., 3. Leng (Zaborze) 904,2 p., 4. Lerczak (Bytom) 884 p., 5. Wiedera (Zaborze) 872,7 p., 6. Mocha (Zaborze) 792,6 p.

Seniorzy: 100 m: 1. Łazenga II (MDH Bytom) 12,2, 2. Cygan (ZMR Zaborze) 12,4, 3. Modrzyk (TMPK Zaborze) 13,3; 200 m: 1. Negus (II MDH Bytom) 25,2, 2. Cygan (T. M. P. K. Zaborze) 25,2; 400 m: 1. Negus (II MDH Bytom) 60,3, 2. Skręt (II MDH Bytom) 60,9, 3. Strzemp (HDH Bytom). 800 m: 1. Skręt 2:12,2, 2. Gromotka 2:16,2, 3. Tula (wszyscy II MDH Bytom) 2:26,1; 1.500 m: 1. Gromotka 4:42,2, 2. Skręt 4:42,3, 3. Adolf (wszyscy II MDH Bytom) 5:04,9; 3.000 m: 1. Gromotka 10:01,1, 2. Skręt 10:14,5, 3. Kloc (II MDH Bytom). Skok w wyż: 1. Cygan (TMPK Zaborze) 1,50 m, 2. Adolf (II MDH Bytom) 1,40 m; skok w dal: 1. Cygan (TMPK Zaborze) 5,73 m, 2. Łazenga (II MDH Bytom) 5,70 m. Rzut dyskiem: 1. Negus 28,79 m, 2. Kwaretka 24,24 m, 3. Gromotka (MDH Bytom) 22,17 m. Rzut oszczepem: 1. Kwaretka (II MDH Bytom) 36,80 m, 2. Łazenga 35,85 m, 3. Świerczy (Sokół W. Strzelce) 29,25 m. Pchnięcie kulą: 1. Negus 9,40 m, 2. Kwaretka 8,78 m, 3. Gromotka (II MDH Bytom) 8,39 m. Piłka nożna: K. S. Zaborze — II MDH Bytom 0:1.

Koszykówka: TMPE Zaborze — ZHP Ruda 6:2.

Siatkówka pań: Drużyna Z. Harc. Bytom — Mi. R. K. Zaborze 0:2.

W ogólnej punktacji pań: 1. II MDH Bytom 112 pkt., 2. Tow. Mi. Pol. Kat. Zaborze 28 pkt., 3. Sokół Wielkie Strzelce 15 pkt.

Panie: 1. Tow. Mi. Pol. Kat. Zaborze 24 pkt., 2. Druż. Z. Harc. Bytom 22 pkt., 3. Tow. Mi. Pol. Kat. Zaborze 12 pkt.

Wieczorem miała się odbyć zabawa, na której miało rościć nagrody, lecz policja niemiecka nie dała zezwolenia.

Pięściarstwo

Rewanżowe spotkanie HCP — Warta I, odbędzie się w sobotę dnia 31 bm. o godz. 20 w hali reprezentacyjnej Targów Poznańskich.

Zawody zapowiadają się bardzo ciekawie. „Warta” zdolała uzyskać ostatnio za ledwie wynik 9:7.

Wszystkich amatorów pięściarstwa czeka więc w sobotnim spotkaniu nieładna atrakcja. Kto jeszcze nie widział walk o

drużynowe mistrzostwo w boksie, niechaj się przekona o wartości zawodników obu drużyn. W ringu zobaczymy Lieschke, który w tym sezonie pokonał wszystkie „muchy” okręgu, dalej Koziółka, który w Kołeckim ma zawsze groźnego przeciwnika, Wałkowiaka, który w tym roku nie przegrał ani jednej walki, — Kajnarą znajdującą się w doskonałej formie, — Kąmierzaka wicemistrza okręgu, oraz najsilniejszą walkę Szymura, mistrza Polski — Klimecki mistrz okręgu. Ostatni zapewne wyda wszystko z siebie, by za ostatnią porażkę się zrewanżować. (kom)

Mizerski wraca na ring. Najlepszy w swoim czasie pięściarz Warszawy w wadze ciężkiej, Mizerski po długiej nieobecności wraca na ring i już w najbliższych meczach wystąpi w barwach Legii.

Piłka nożna

W niedzielę odbędzie się o godz. 11 na boisku HCP przy Górnej Wildzie 180 ciekawe i interesujące zawody piłkarskie o mistrzostwo ligi poznańskiego okręgu pomiędzy pierwszymi drużynami „Legii” i „H. Cegielski”. Obie drużyny wystąpią w najsil-

niejszych składach. Spotkanie to zadecyduje, która drużyna otrzyma będzie tytuł mistrza jesiennego. (kom)

Zapaśnictwo

„Szteker” przeprowadza w dalszym ciągu w sali gimnastycznej Szkoły Doksztalcającej przy ul. Działychńskiej naukę walki zapaśniczej w stylu wolno-amerykańskim i grecko-rzymskim. Ćwiczenia odbywają się w środy i piątki od godz. 20—22 pod kierownictwem przodownika L. Grodzkiego. Zapisy na członków przyjmuje się każdorazowo podczas ćwiczeń. (kom)

Wioślarstwo

Tow. Wiośl. „Polonia” odbyło swe roczne walne zebranie w salce Domu Rzemieślniczego. Po zagajeniu zebrania uczczono pamięć zmarłego członka, sp. Antoniego Felda. Po wyzerowaniu i rzeczowych sprawozdaniach prezesa i poszczególnych kierowników działów, walne zebranie udzieliło ustępującemu zarządowi pokwitowania, wyrażając podziękowanie i uznając za pracę około rozwoju towarzystwa.

Nowo wybrany przez akłamację zarząd u-konstytuował się następująco: prezes — p. Urbański Marjan, wiceprezes techn. — p. Jan-kowski Stefan, wiceprezes adm. — p. Kasprzak Stefan, skarbnik — p. Meinike Aleksander, sekretarz — p. Konieczny Bernard, naczelnik — p. Güttler Henryk, gosp. administr. — p. Golik Florian, gosp. taboru — p. Hoppel Stefan, zast. sekretarza — p. Urbański Stanisław, zast. naczelnika — p. Dudziński Henryk, radni — pp.: Cabański St., Czekala W., Scholz F.; komisja rewizyjna — pp.: Andrzejewski L., Kwiatkowski J., Mendelski Br.

Zebranie, które minęło w miłym i harmonijnym nastroju, jest najlepszym dowodem zgodnej i rzeczowej pracy.

MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA

urządza

w czwartek, 29 października br. o godz. 20-tej w lokalu własnym (św. Marcin 65 m. 9)

zebranie dyskusyjne

W programie ważne sprawy organizacyjne. Obecność członków i kandydatów obowiązkowa.

zg 594

Na „Dzień Oszczędności”

przygotował Komitet Obchodu podobnie, jak w roku ubiegłym pewną niespodziankę. Wyznaczył mianowicie dla pilnych czytelników ulotki, wydanej przez Wojewódzki Komitet „Dnia Oszczędności” w Poznaniu, premie w postaci książeczek oszczędnościowych z wkładem początkowym po zł 10.

Niektóre ulotki zawierać będą w

tekście liczbę zamiast litery. Uważny czytelnik, znalazłszy w przeczytanej ulotce taką liczbę, otrzyma premie po przedłożeniu Komitetowi ulotki z tekstem w ten sposób zniekształconym.

Ulotkę rozdawać się będzie w szkołach, w wojsku, w organizacjach społecznych oraz przez pocztę.

Komitet mieści się w P. K. O. przy ul. Dąbrowskiego i w K. K. O. przy ul. Nowej 10.

W piątek, dnia 30 października 1936 r., o godzinie 12-tej w południe odbędzie się

Wielki Wiec Ogólnoakademicki

w hallu Auli Uniwersyteckiej

Narodowy Komitet Akademicki.

zg 596

korespondencja



z czytelnikami

W. J. — Łazarz. Roszczenia tego dochodzi może Pan tylko w drodze ekargi i to w przeciągu sześciu miesięcy po opróżnieniu mieszkania przez lokatora. (k)

W. K. — Bedlewo. Adres: Brygada Sanitarno-Obyczajowa przy urzędzie śledczym miasta st. Warszawy. (k)

J. Karwik — Poznań. Czas służby wojskowej w ubezpieczeniu pracowników umysłowych nie zalicza się do ubezpieczenia jako miesięcy składkowych, jednakże czas ten nie stanowi przerwy powodującej wygaśnięcia uprawnień. Natomiast jako miesięcy składkowe, zalicza się czas służby wojskowej w czasie wojny światowej. W myśl art. 8. rozporządzenia Prez. RP. z dnia 24. 11 27 r. o ubezpieczeniu

pracowników umysłowych, uprawnienia do świadczeń emerytalnych pozostają w mocy przez okres 18 miesięcy od ustania ubezpieczenia. Do tego 18 miesięcznego okresu nie wlicza się czasu służby wojskowej, czasu udowodnionej choroby, uniemożliwiającej objęcie wzgl. wykonywanie zatrudnienia i czasu pozostawania bez pracy z powodu niemożności znalezienia zatrudnienia. Pozostawanie bez pracy należy udowodnić zaświadczeniem Biura Funduszu Pracy. Zagubienie karty ubezpieczeniowej nie jest przeszkodą do zgłoszenia roszczenia o rentę z Funduszu Ubezpieczenia Pracowników Umysłowych, gdyż dla pracowników tych składki opłaca się gotówką a nie w postaci znaczków. We wniosku wystarczy w tym przypadku podać pracodawców w tym okresie, za który nie posiada Pan kart ubezpieczeniowych. (k)

J. Wysok — Poznań. W razie śmierci emeryta państw. należy się wdowie która pozostała z nim we wspólności majątkowej, niezależnie od zaopatrzenia wzgl. odprawy, pośmiertne w wysokości trzymiesięcznego uposażenia, pobieranego ostatnio przez zmarłego. (k)

Krzyżowa 5. Najprawniej wnieść podanie do Miejskiego Urzędu Budowlanego z prośbą o spowodowanie gospodarza domu do usunięcia tych braków. (k)

Cz. Primke — Poznań. Ponieważ prace do-różne z Funduszu Pracy uważać należy nie-

jako wynagrodzenie, tylko dorywcza, zapomoge, przeto naszym zdaniem potrącenie podatku specjalnego jest niesłuszne. Radzimy zwrócić się do Inspektora Pracy. (k)

„Stały czytelnik — Łazarz”. O ile piec na skutek nadmiernego opalania pękł, wmiennie lokator piec przestawić, lub zapłacić gospodarzowi odpowiednie odszkodowanie, albowiem Pan zobowiązany jest oddać mieszkanie w takim stanie, w jakim je Pan przejął. Jednakże lokator nie odpowiada ani za zużycie, będące następstwem prawidłowego używania, ani za uszkodzenie lub utratę wskutek wypadku. (k.)

Telewizja i uroczystości koronacyjne

Uroczystości koronacyjne króla Edwarda VIII, które odbędą się w maju 1937 roku, wywołują już obecnie olbrzymie zainteresowanie nie tylko w metropolii, ale we wszystkich krajach Imperjum.

Liczba osób, które pragnęłyby być uczestnikami tych uroczystości, sięga milionów. Chcąc udostępnić możliwiej najszerszemu rzeszom poddanych Jego Królewskiej Mości przepych uroczystości koronacyjnych, radio angielskie postanowiło skonstruować specjalną ruchomą stację telewizyjną, która będzie chwycić obrazy poszczególnych faz uroczystości i transmitować je do stacji odbiorczych na całym obszarze Imperjum. Ruchoma stacja telewizyjna mieścić się będzie w samochodzie specjalnie dla tych celów zbudowanym, którego koszt wynosi 20.000 funtów. Będzie to pierwsza stacja telewizyjna, dostawiana do celów aktualnego reportażu.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

W czwartek dnia 29 bm. jedna z najpiękniejszych naszych oper „Goplana” Wł. Zelenskiego.

W piątek i w sobotę wspaniałe wystawiona melodyjna operetka Lehára „Ewa”, która zdobyła wielkie powodzenie dzięki świetnym wykonawcom, doskonałej reżyserji, pięknej oprawie scenicznej Z. Szpin-giera, oraz efektownym tańcom z pp.: Z. Grabowską i W. Bończą na czele. Kierownictwo muzyczne kapelm. W. Buchwald.

W niedzielę wznowienie dawno niegranego nastrojowego dramatu muzycznego E. D'Alberta „Zamarle oczy”, w pierwszorzędnym wykonaniu znakomych artystów pp.: Zofji Fedyczkowskiej (Myrtokle), dr. Wandy Roessler — Stokowskiej (Marii z Magdali), J. Musielewskiej, A. Karpac-kiego (Arceusz), Józefa Wolińskiego, Kazimierza Czarneckiego i in. Kierownictwo muzyczne objął dyr. dr. Zygmunt Łato-szewski, reżyserję Marja Janowska — Kop-czyńska.

Zapowiedź tego przedstawienia wywołała wielkie zainteresowanie wśród miłośników opery.

Bilety do nabycia w firmie A. Szrej-browski, ul. Pierackiego 20.

Z Teatru Polskiego

Znakomity artysta warszawski Marjusz Maszyński pożegna Poznań w piątek. Ode-grana będzie komedia Pagnola „Pan To-paz”. Kto nie widział tej kreacji wielkiego artysty, niechaj korzysta z ostatnich przedstawień. W sobotę premiera doskonałej komedji Sachy Guitry „Testament” w reżyserji i z występem Michała Meliny. Premiera zapowiada się doskonale, a to ze względu na obsadę jakoteż i wartość komedji. W niedzielę druga premiera wielkiego dzieła Corneilla „Cyd” w autorzy-zacji Wyspiańskiego. Ceny na przedstawienie będą o 50 proc. niższe.

Z Teatru Nowego

Dziś we czwartek o godz. 8.10 świętna sztuka Fodora „Matura”, z udziałem czołowych sił zespołu z pp. Młodziejowską, Wasilewskim i Kwiatkowską na czele.

Jutro t. j. w piątek prapremiera ostatniej nowości najznakomitszego współczesnego dramaturga węgierskiego Bus-Fek-tego „Przylądek dobrej nadziei”. Reżyse-rję tej niezwykle interesującej sztuki pro-wadzi p. Ryszard Wasilewski, który równocześnie kreuje główną postać męską. W wykonaniu sztuki biorą udział pp. Koron-kiewiczówna, Korecka, Ślaska, oraz Przy-stański, Dowmunt Balicki, Purzycki, Smo-czyński, Wojciechowski, Piotrowski i in. Wspaniała oprawa dekoracyjną zaprojektował p. St. Grabczyk, którego projekty dekoracyjne spotkały się z gorącym uznaniem prasy i publiczności.



Dnia 27 października 1936 r., zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najtrościwszy ojciec, najdroższy brat, teść i dziadek, ś. p.

Kazimierz Sell

przeżywszy lat 57.

zg 14 604

W nieutulonym żalu pograżeni żona, dzieci, wnuki i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się dnia 30. bm. o godz. 15 z kościoła cmentarza parafialnego w Dębcu.



W środę, dnia 28 października 1936 r., zmarł niespodziewanie, nieodżałowany nasz Kolega, ś. p.

Kazimierz Ciemniak

Cześć Jego zacnej pamięci!

dz 3468

Koło Seniorów w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31. bm., o godzinie 16 z kaplicy na cmentarzu Farnym przy ul. Bukowskiej.

Zarząd prosi Członków o liczny udział w od-daniu ostatniej posługi ś. p. Kazimierzowi.

Przewielebnemu Duchowieństwu za oddanie ostatniej przysługi, wszystkim Krewnym, Przy-jaciolom i Znajomym za dowody współczucia, kwiaty, wieńce i liczny udział w pogrzebie, ś. p.

Mieczysława Kruka

składamy serdeczne

Bóg zapłać!

ng 18985

Rodzice i rodzeństwo.



Dnia 23 października 1936 r., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, spoczął Panu Bogu zabrac do grona Św. Aniołów, naszego najukochańszego, jedynego syneczka w 5-tym roku życia

Zbyszka Nowaka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31. bm. o godz. 3.30 z kaplicy cmentarnej św. Wojciecha.

W ciężkim żalu pogrzebi rodzice.

Poznań, Plac Działowy 11 m. 9.

DRZEWA i KRZEWY

owocowe, ozdobne, iglaste i róże w wielkim wyborze polecają

A. i J. JESKE

SZKÓŁKI DRZEW
Jelonek p. Suchylas k/Poznań

Cenniki na życzenie
Filia: ul. Gen. Morawskiego linia tram. 5 (św. Łazarz).

Pg 7631-42, 113

Rower

meski sprzedam 48 zł. Główna 52. S. Nowak. zd 30 864

JAK CIĘ WIDZA TAK CIĘ PISZA



Przed czyszczeniem Po czyszczeniu

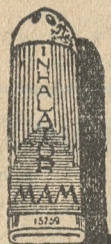
Najlepiej

odzież splamioną i zniszczoną chemicznie czyści i farbuje

BARWA-KALAMAJSKI

Filie we wszystkich dzielnicach Poznania

Pg 7689/90-42, 49/50



M.A.M.

suchy, trwały inhalator kieszonkowy

potrzebny każdemu — zdrowemu i choremu.

Cena 1.50 Nr 18686 z futer. 2.—



LAMPKI ROBKOWE

POŁO
ZAWIĘŻ NAJDEWA
NIEJSZE W PALENIU
WYTRZYMUJE
SILNY WIATA



Wspólnika

czynnego do zaprowadzonego przedsiębiorstwa branży farm. drogerijnej z kap. 15—20 tys. celem rozszerzenia przedsiębiorstwa. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zg 14 599.

OKULARY

modne i trwałe kupisz najtaniej zg 14602

w specjalnym zakładzie optycznym
OPTO-ORLIICKI
św. Marcina 63 obok Zagłoby

Poważny Browar

poszukuje przedstawiciela (hurtownika) na miasto Poznań. Zgłoszenia tylko poważnych osób, w terenie zaprowadzonych wraz z opisem dotychczasowej działalności, fotografią i podaniem własnego kapitału. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zg 14 606.

Zmiana Kursów Poznańskich Linij Autobusowych

Z dniem 1 listopada r. b. jedna część autobusów obsługująca węzeł śremski kursować będzie

Poznań przez Dębic — Puszczykowo — Mosinę

W kierunku do Gostynia, Krotoszyna i Książa odchodzić będą autobusy codziennie z dworca autobusowego plac Drwęskiego o godzinie: 7,30, 10,30, 12, 17 i 18,30.

Kurs powrotny do Poznania z Gostynia o godzinie 5,30, 6,55 i 17,00; z Krotoszyna 7,45 i 11,00; z Mosiny 7,05, 8,30, 10,15, 13,30 i 18,35.

Na linii przez Mosinę wsiadać należy tylko na dworcu autobusowym.

Reszta autobusów do Gostynia, Krotoszyna i Książa kursować będzie przez Kórnik.

Józef Szczepański, Przemysłowa 23, telefon 64-71.

OSTRZEGAMY

firmę konkurencyjną przed rozsiewaniem fałszywych wieści i bezprawnym wykupywaniem naszych butelek i zawiadamy Szan. Pp. Kupców-Odbiorców, że do sprzedaży naszej śmietanki sterylizowanej uprawnieni są tylko sprzedawcy zaopatrzeni w upoważnienie firmowe. Polecamy się nadal WP..

zg 14 605

RATAJCZAK I WITT
Mlecz. i Wytw. Nap. Mlecznych „Kefir”
Poznań, Małe Garbary 9.

Futra

gotowe i na miarę, spody pod futra i skóry wszelkiego rodzaju — poleca najtaniej

JÓZEF DAWID

Poznań, ulica Nowa nr. 11
Firma chrześcijańska

Przyjmuje asygnaty Tow. „Kredyt”
P 7443-45, 48

V. Kg. 668/35. Wyrok. W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Dnia 22 stycznia 1936 r. Sąd Grodzki w Śremit w składzie następującym: Sędzia: Asesor sądowy Smockiewicz. Protokół: pom. kan. Musiał, rozpoznawszy dnia 22-go stycznia 1936 r. sprawę z oskarżenia prywatnego Franciszka i Stefana Pawlickich ze Śremit przeciw Zaluskowskiemu Joannie, ur. dnia 12 czerwca 1882 w Sarbinowie pow. Gostyń, córka Wnukowskiego Michała i Agnieszki z domu Modrzejewska, kupcowa, wyzn. rzym. katol. wdowa po urzędniku, nie karana, zamieszkała w Śremit, ul. Pierackiego, oskarżonej o to, że w pierwszej połowie listopada 1935 r. w Śremit pomówiła oskarżycieli prywatnych publicznie wobec Anny Ussorowskiej, że oskarżyciele prywatni sprzedają hurtownie towarów kolonialnych żydom, przyczem domagała się, aby wiadomość tę umieścić Władysław Ussorowski, który jest korespondentem „Kurjera Poznańskiego” w prasie co stanowi występki z art. 255 § 1 k. k. Orzekł: I. Oskarżona Joanna Zaluskowska winna jest występkę z art. 255 § 1 k. k. popełnionego w sposób wyżej opisanym za co skazuje ją się na karę aresztu przez 2 tygodnie i 10,— zł grzywny. II. Na zasadzie art. 3 ustawy o amnestii z dnia 2 stycznia 1936 r. (Dz. Ust. nr. 1, poz. 1) darowuje się oskarżonej orzeczoną karę w całości. III. Po myśli art. 255 § 3 k. k. postanawia się ogłosić powyższy wyrok na koszt skazanej w Kurjerze Poznańskim. IV. Od skazanej zasądza się na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania oraz opłat sądową w kwocie 6,— zł oraz na rzecz oskarżycieli prywatnych poniesione przez tychże koszty postępowania. (—) Smockiewicz. Powyższy wypis sentencji wyroku uwiarytelniam i prawomocność tegoż wyroku w dniu 18 lutego 1936 r. poświadczam. Śremit, dnia 23 czerwca 1936 r. (—) Mróz, j. sekretarz sądowy.

ng 18 079

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. I. w. z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. KAMIENICE

Kamienice

komfortowa donosi 15 500 sprzedam lub zamienie na mniejszą dopłatą. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 943

Parcela

(św. Roch) budowa zwarta. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 725

Kamienice

śródmieście 150.000, wpłaty 50.000 dochód 18.000. — Gruszczyński. Poczta 30. zdg 30 871

Kamienica

składem nowa wpłaty 25.000. reszta amortyzacja. Bloch. Aleje Marcinkowskiego 13. zdg 30 940

Willa

nowa dochodowa sześciokondygnacyjna 54.000, wpłaty 40.000, — willa dwumieszkaniowa, wpłaty 12.000. Nowakowski. Wielkie Garbary 43 m. 21. zdg 31 033

Kamienice

nowa dochód 5.600. — sprzedam 54.000. — Maciejczyk, Piekary 12a telefon 46-46. zdg 30 881

Kamienica

nowa, przy kościele Łazarzkim, dochód 7.500, cena 68.000, wpłaty 60.000. Karalus. Poznań, Marszałka Focha 25. zdg 31 032

Kamienica

nowa przy tramwaju, Łazarz, — cena 68.000, korzystne kupno, właściciel. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 031

2. PIENIĄDZ

3.000

poszukuje na hipotekę nowego, dwupiętrowego domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 697

Wypożyczyć

9.000. — dolarów 12 proc. tylko na pierwszy numer kamienicy Poznaniu. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 30 701

Poszukuje

5.000. — 7.000. — hipoteki I kamienicy Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 019

10 000

prosze propozycje. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 042

3. LETNISKI i UZDROWISKA

Rabka.

Pensjonat „Margrabianka” — otwarty cały rok. Pełny komfort. Przyjmuje także młodzież, dzieci — troskliwa opieka. Piechotka, telefon 170. ng 18 163

4. OSOBISTE

Bridge'owe Salony

otwarcie 5 listopada. Św. Marcina 45 a, narożnik Pierackiego. zdg 30 717

Trwała

Masaż

ondulacja. Farbowanie włosów.

Bezpłatne

Roman Michalak

Plac Wolności 13. Tel. 25-80 obok Policji. zdg 25 469

Wieńce

na groby tanio. Kwiatarnia — Wodna 7. zdg 29 543

6. OŻENKI

Znajomości matrymonialne

w zamierzonych sferach, szybko solidnie, dyskretnie ułatwia Echo, dysponując olbrzymim doбором. Poznań, św. Marcin 68, telefon 50-30. Prospekty wysyłamy darmo. zdg 31 046

Blondynka

lat 24, dobrego domu, religijna domatorka, szuka idealu. Cel matrymonialny. Pierwszeństwo urzędnicy państwowi. Zgłoszenia fotografia Kurjer Poznański zdg 30 852

7. SPRZEDAŻE

Komisowa

sprzedaż wszelkich

Mebli

nowych — używanych, oraz

Kryształów

i różnych innych sprzętów użytku domowego najkorzystniej

Jezuicka 10

obecnie Światosławska. ng 18 971

Mebli

w wielkim wyborze poleca najtaniej

K. Bakoś, Stary Rynek 51

Jadalnie, sypialnie

Gabinety, kuchnie najtaniej kupisz. zdg 30 155

Nowotwarowej

Komisowej Hali Mebli

Wrocławska 38

zdg 30 156

Motocykl

tanio sprzedam. Palacza 98. zdg 30 305

Brama

kuta 2x4.

Aparat

Zeiss 9x12 — Jackowskiego 33. m. 3. zdg 30 262

Grzyby

suszone, ładne 5,50 najmniej 3 kg franko. Mikuczevska, poczta Marcinkańce. dg 3 441

Grzyby

suszone litewskie, najtaniej. — Zadać cennika. Mikuczevska, poczta Marcinkańce. dg 3 408

Owocarnia

Gdyńska, Strzelecka 1, jabłka kompotowe 0,15, cytryny 11 gr. zdg 30 738

Sypialnie

polerowane. Wytwórnia Bocheńskiego, Dąbrowskiego 49, najkorzystniej. zdg 29 819

Aparat

kinowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 896

Mebli kuchenne

wprost wytwórni najkorzystniej. Piaskowa 3, Koniecki. zdg 30 011

Sukna

na płaszcze ubrania najkorzystniej

GEYER św. Marcin 18

narożnik Ratajczaka. Asygnaty Kredyt. Pg 7433-42, 79

Fabryka mebli

połączone wszelkiego rodzaju Skład fabryczny. Wrocławska 19 dg 3242

Brzoskwinie i morele

i różne inne drzewa i krzewy owocowe, karłowe i piętne, oraz rzadkie gatunki i odmiany drzew parkowych polecają Ogrody Kórnickie w Kórniku. Katalogi na żądanie. dg 3413

Sprzedam

młode Bernardyny czystej rasy. Kolejowa 41, restauracja. zdg 30 618

Pianino

pierwszorzędne zagraniczne, dogodnych warunkach. Zabikowo, Lipowa 11. zdg 30 623

Rower

meski balonówka sprzedam. Marcin 16, m. 17. zdg 30 670

Lornetkę

teatralną tanio. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 30 654

2 piece

z białych kafli 2x4 metry okazynie na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 30 657

Flisy

używane ca 40 m² sprzedam tanio. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 30 659

Granitowe

schody 4 metry sprzedam korzystnie. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 30 660

Smoking

pierwszorzędny, średnia figura. Półwiejska 4 — 23. zdg 30 643

Lampę

elektryczną, abażurem. Pelczyński, Grudnia 1. zdg 30 647

Kaszarnię

kompletne urządzona sprzedam, dzierżawa niska. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 689

Kiosk

pieczywa, mleka sprzedam. Kreta 1. zdg 30 700

Drogerje

nowocześnie urządzona, dobrze zaprowadzona sprzedam z powodu wyjazdu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 29 486

Skład

delikatesowy, nabiału, mieszkaniem (kopalnia złota) tanio sprzedam. Marszałka Focha 39, mieszkanie 17. zdg 30 634

Dostarczam

w dom baracki czerwone, marchew, karota, 50 kilo 5 złotych. Kropiński, Gołeczewo, poczta Rokietnica. zdg 30 703

Fryzjerski

zakład, mieszkaniem w śródmieściu korzystnie sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 30 714

Dywan

smyrneński, sypialnia jasna, stół 12 osób, 6 krzeseł skór. Ogrodowa 5, m. 2. zdg 30 727

Mebli

wykwintne sypialnie orzech polerowane inne śliczne pokoje poleca najtaniej Sosniński, Woźna 10. zdg 30 491

Rzeźnictwo

przy ruchliwej ulicy, mieszkaniem, warsztatem sprzedam. — Oferty Kurjer Poznański zdg 30 628

Elektrolux

sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 752

Płaszcz

eleganckie

damskie

najtaniej

wprost

z

fabryki

Wildowa - Syn

Wodna 1,

Asygnaty kredytowe! ng 18 092,3

Krów

kilka młodych wysoko cielnych ślicznie sprzedam. — Adamski. Główna 32, telef. 19-01. zdg 30 898/9

Pianino

krzyżowe pierwszorzędne. Dominikańska 1, Michałak. zdg 30 974

Dywan

palacowy 5x7 gabinet Flamandzki salon, pianino. Dominikańska 1, Michałak. zdg 30

Akoje
kupie C. Hartwig, Hartwig, Kantorowicz, Unia, Browary Grodzkie, Herzfeld Viktorius i inne. Oferty z cennik Kurjer Pozn. zdg 30 939

Piec
stałopalny używany w dobrym stanie kupie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 30 936

Skład
papieru kupie lub wydzierżawie lokal. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 818

12. DO WYNAJĘCIA

Pięciopokojowe
II piętro. Małeckiego 21. zdg 30 190

6 — 9 pokojowe
centrum Sew. Mielżyńskiego 6, I piętro, obecnie lekarz do wynajęcia. Informacje gospodarz. zdg 30 179

Centrum
czteropokojowe nowoobudowane II piętro, gospodarz. Stawna 13. zdg 30 595

Słowackiego, 30
pełno komfortowe, trzypokojowe, bezpodatkowe. zdg 29 797

Piękne
mieszkanie w willi Górczyn 3 pokoje wygodami, pokój dla służby, wysoki parter, piękny ogród owocowy, garaż, od zaraz. Telefon 25-59. zdg 30 100

Pięciopokojowe
śródmieście III p. wolne Dychowicz, Zielona 3, m. 4. zdg 29 504

5
komfortowe, centralne we willi, blisko Opery z garażem lub bez ogród do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 30 613

Dwupokojowe
z kuchnią wolne. Gen. Pradzyńskiego 47. zdg 30 652

Trzypokojowe
Wskaże Kurjer Poznański zdg 30 639

Jednopokojowe
kuchnia, czynsz roczny gospodarza. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 31 027

Trzypokojowe
wygodami Łazarz, Jarochońskiego 71. zdg 30 633

Trzypokojowe
komfortowe Łazarz, Jarochońskiego 59. zdg 30 742

Czteropokojowe
komfortowe odnowione od zaraz. Gospodarz. Matejki 60. zdg 30 933

3
pokojowe. Deierling — Wrocławska 33 — 31. zdg 30 975

Mieszkanie
dwupokojowe komfortem 55. — jednopokojowe 40. — dom nowy Łazarz, warunek statowa posada. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 30 995

2
kuchnia, front. 42. — rok zwrot kosztów. Początek Jerzyc. wskaże Świercz. Słowackiego 27 — 10. zdg 30 939

Pokój
kuchnia, suterena, centralne ogrzewanie bezdzietnym. rok zgry. Waly Leszczyńskiego 11. m. 2. zdg 30 945

Pokój
balconem, kuchnia, zaraz wolne. Adres Kurjer Poznański zdg 30 883

5
albo 6 ewentualnie siedmiopokojowe, komfortowe, słoneczne I piętro, kompletnie odnowione, nowe piece ul. Siemiradzkiego 2 — przy Parku Wilsona. zdg 30 799

Dwupokojowe
kuchnia, wolne. Gen. Pradzyńskiego 47. zdg 31 022

6 pokoi
parter, centralne. Pl. Nowomiejski, Młyńska 9. Pg 7762-57,402

Dwupokojowe
Łazarz.

Trzypokojowe
65. —

Jur,
Piekary 26. zdg 31 015

6
pokoi komfortowych okolica Kaponiery 1 p. 190. — z. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 004

Mieszkanie
5 pokojowe komfortowe z piecami w nowej willi I piętro ul. Raczynskich 3, poważnemu reflektantowi natychmiast wynajmie Danecka, telefon 70-72. dg 3465

Jednopokojowe
dwupokojowe, kuchnia Stabrowskiego przy kościele Łazarskim. dg 3463

Sześciopokojowe
Trzypokojowe
Dwupokojowe
Czteropokojowe
Marcina 74, I. — 18, front. zdg 31 055

Trzypokojowe
komfortowe także dwupokojowe, łazienka, bezpodatkowe wydzierżawie, Chelmońskiego 5, mieszkanie 21, godz. 11-16. zdg 30 860

Dwupokojowe
łazienka, bezpodatkowe Hetmańska 1. Zgłoszenia Mielżyńskiego 23 — 12 zdg 30 903

Dwupokojowe
łazienka, balkon, 6 miesięcy zgry. Poplińskiego 11. zdg 30 845

Dwupokojowe
pewnemu płatnikowi. Adama Biedrzyckiego 9. zdg 30 719

13. SZUKA MIESZK.

3
pokoje z kuchnią w centrum Poznania nie wyżej II piętra natychmiast poszukuje. Telef. 10-91 zdg 30 690

12 — 14 pokoi
w jednej kamienicy śródmieściu poszukuje poważny reflektant — płatność czynszu bezwzględnie zapewniona. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 30 630

Mieszkania
poszukuje 4 lub 5 pokojowego. — Szczegółowe oferty Kurjer Poznański zdg 30 744

1 — 2
pokoje, kuchnia, zaraz urzędnik od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 750

Pokoju
kuchni poszukuje bezdzietne małżeństwo śródmieściu lub pobliżu, placę zgry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 792/3

W willi
3-4 ogród, Łazarz, Sołacz, słoneczne, tramwaj. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 912

15. POKOJE UMEBL.

Przyjezdny
najtaniej. Kolejki 5-3 (Nowy Rynek) nocny dzwonek. dg 2 898

Z klatki
umeblowany do wynajęcia od 1-go listopada. Aleje Marcinkowskiego 1 m. 8 (dom narożny). zdg 29 895

Inteligentnemu
panu — Fredry 5 — 8. zdg 30 557

Jedno-
dwuosobowy, Marii Magdaleny 1 — 5. zdg 29 837

Pokój
dla 2 panów, niekrepujący z utrzymaniem, światłem elektrycznym od 1. 11. 36. Skarbowa 17, m. 4. zdg 30 180

Panom
lepszy pokój. Zielona 7, m. 6. zdg 30 621

10. —
pani. Śniadeckich 6 — 15. zdg 30 667

Mały
Szamarzewskiego 20/22 — 17. zdg 30 645

Mały
Szewska 15 — 7. zdg 30 646

Działuńskich
9 — 5, niekrepujący zdg 30 696

Niekrepujący
Marcina 33 — 9. zdg 30 698

Dwom
paniom, panom, małżeństwu własną pościelą. Skarbowa 3, m. 17 zdg 30 722

Reya
1 — 6. zdg 30 632

Klatki
Kopernika 3 — 14. zdg 30 733

Dwa
frontowe, niekrepujące, utrzymaniem, bez. Grudnia 5 — 10. zdg 30 741

Panom
dwo — jednoosobowy zaraz. Plac Bernardyński 1 — 9. zdg 30 743

Klatki
także małżeństwu. Szyperska 3, m. 9. zdg 30 745

Dwuosobowy
słoneczny, łazienka, pianino. — Cieszkowskiego 7 — 11. zdg 30 749

Czesława
16 a. II. lewo. zdg 30 754

Pokoik
osobie posadzie. Łakowa 7 a — 18 front. zdg 30 758

Ładny
centralne ogrzewanie. Śniadeckich 28 — 2. zdg 30 765

Dwuosobowy
Kopernika 9, m. 10. zdg 30 769

Tani
czysty. Spokojna 27 — 9, I. zdg 28 422

Pokój
Wielkie Garbary 33 — 12. zdg 30 931

Panienci
wspólny. Marcin 67 — 22. zdg 30 926

Paniencie
Łakowa 13 — 2. zdg 31 000

Ogrodowa
13 — 20. zdg 30 994

1-2
elektryczność. Poznańska 27a — 6. zdg 30 993

Niekrepujący
Focha 80 — 9. zdg 30 986

Dwuosobowy
Szamarzewskiego 16 — 6. zdg 30 985

Niekrepujący
Jasna 8, m. 9. zdg 30 872

Dwuosobowy
obiadami. Działuńskich 7 — 9. zdg 30 873

Światło
elektryczne. Szyperska 3, m. 12. zdg 30 877

Niekrepujący
jedno- dwuosobowy. Plac Bernardyński 1 — 5. zdg 30 861

Frontowy
elektryczność. Wielkie Garbary 48 — 10. zdg 28 892

Ratajczaka
10 — 4. zdg 30 961

Niekrepujący
lepszy. Łakowa 13 — 15. zdg 30 959

Jedno-
dwuosobowy utrzymaniem. Waly Jana 12 — 13. zdg 30 952

Pokój
frontowy — ogrzewaniem. Niegolewskich 12 — 2. zdg 30 951

Półwiejska
32 — 2. zdg 30 837

Kantaka
2 — 5. zdg 30 835

Niekrepujący
Wielkie Garbary 36 — 19. zdg 30 833

Frontowy
Wielka 11, m. 6. zdg 30 829

Niekrepujący
elektryczność. Szamarzewskiego 16 — 8. zdg 30 779

Pokój
Skarbowa 5 — 6, dwuosobowy, łazienka, telefon. zdg 30 775

Panu
Skarbowa 18 — 9. zdg 30 795

Wspólny
pani. Marcina 14 — 48. zdg 31 023

Panu
frontowy, klatki. Nowa 5 — 5, wchód Murna 1. zdg 31 017

Pokój
centralne, telefon. Wierzbicice 13, m. 3. zdg 31 016

Pokoik
Dąbrowskiego 36 — 7. zdg 30 984

Próżny
Ratajczaka 14, m. 23. zdg 30 983

Wolnica
3 — 10. zdg 30 981

Stanowisku
Józefa 3 — 5. zdg 30 979

Inteligentnym
Ogrodowa 19 — 2. zdg 30 975

Skryta
7 — 7. dg 3456

Konopnickiej
15. zdg 31 052

Elegancki
duży frontowy, panu — panom. W. Garbary 29, m. 5. zdg 31 051

Ciepły
Mielżyńskiego 5, m. 9. zdg 31 014

Dwuosobowy
Poznańska 43 — 9. zdg 31 002

Słoneczny
Sienkiewicza 7, m. 10. zdg 31 041

Centrum
telefon, także przyjezdny. Aleje Marcinkowskiego 2 — 1. zdg 31 040

Słoneczny
Skryta 2 — 8. zdg 31 001

Frontowy
utrzymanie, telefon. Skarbowa 7, mieszkanie 8. dg 3461

Frontowy
słoneczny, elektryczność 25. — zł. Focha 82, m. 8. dg 3462

Kręta
5, m. 6, ładny, miły. zdg 31 066

Wszystkich
Świątecznych 6, m. 8. zdg 31 065

Utrzymaniem
bez. — Podgórna 2 — 9. zdg 31 061

Dwuosobowy
jedno (utrzymaniem). Półwiejska 2 — 6. zdg 31 057

Komfort
słoneczne, odnajmie solidnemu. — Wozna 13 a, m. 7. zdg 31 053

Młyńska
3 — 8, ładne, centralnem, utrzymaniem. zdg 30 859

Solidnemu (ej)
pokój balkonowy. Telefon 68-42. zdg 30 914

Pokój
umeblowany wolny. Piłsudskiego 9, m. 11. zdg 30 911

Próżny
bezdzielnym. Spokojna 24 a — 22. zdg 30 905

Pokój
Matejki 57, m. 10. zdg 30 902

Pokój
frontowy solidnemu panu. Kraszewskiego 16, m. 7. zdg 30 895

Małeckiego
5 — 19. zdg 30 923

Telefon
Stolarska 2, m. 6. zdg 30 920

Śródmieście
1-2 osob. inteligent. małżeństwo Nowomiejski 10 b — 5. zdg 30 922

Pokój
dwuosobowy, słoneczny, czysty, telefon. Pocztowa 29, m. 11. zdg 30 921

Klatki
Działowy 7 — 2. zdg 30 880

Dwuosobowy
Grudnia 18 — 6, słoneczny, telefon, łazienka, utrzymanie. zdg 30 869

Dwuosobowy
elegancki. Mostowa 14 — 4. zdg 30 853

Frontowy
telefonem. 27 Grudnia 4 — 4. zdg 30 856

Pokój
Łakowa 7, m. 9. zdg 30 855

Pokój
Skryta 1, m. 6. zdg 30 847

Dobrze
umeblowany panu. Wrocławska 18 — 2. zdg 30 846

Pokój
urzędnicowi wynajme. Szwańcarska 21, m. 13. zdg 30 785

Panu
frontowy elektryczność. Strzelecka 20 — 9. zdg 30 781

Frontowy
ciepły tani. Żupańskiego 1 — 6. zdg 30 828

Niekrepujący
tani utrzymaniem — bez. Dolina 4 — 12. zdg 30 827

Inteligentnemu
Rybaki 18 — 10, nar. Jagielly. zdg 30 791

Matejki
2 — 2. zdg 30 790

Pokój
dwuosobowy bez pościeli. Łakowa 7, m. 3. zdg 30 788

Dwuosobowy
Śniadeckich 17 — 11. zdg 30 789

Pokój
ciepły. Jacek. Szkolna 3 — 29. zdg 30 787

Pokój
umeblowany. frontowy odnajme. Matejki 51, m. 7. zdg 30 824

Klatka
niekrepujący jednoosobowy. — Staszica 24, m. 10. zdg 31 035

Niekrepujący
dwuosobowy utrzymaniem. Działuńskich 6 — 3. zdg 31 033

Wspólny
skromną panią z utrzymaniem bez. Ratajczaka 14 — 13. zdg 30 816

Frontowy
niekrepujący. Grobla 29 a — 3. zdg 30 814

Pokój
panom. Rybaki 4, m. 12. zdg 30 810

Umeblowany
duży, niekrepujący 2 osobowy. — Siemiradzkiego 2 — 9. zdg 30 808

Pokój
Półwiejska 34 — 9. zdg 30 806

Dwuosobowy
Ogrodowa 2 — 11. zdg 30 805

Wielka
18 — 12 a. zdg 30 801

OGÓLNOPOLSKIE

Piątek, 30 października.

6.30 audycja poranna: 11.30 audycja dla szkół: „Na Zielonym Śląsku” — „Utopieć na Szubaczkach” — aud. słuchowisko dla dzieci starszych Gustawa Morcinka (z Katowic): 11.57 sygnał czasu: 12.03 programy lokalne: 12.40 „Oszczędna gospodyni” — pogadanka — wygl. Hanna Koryzyna: 12.50 wiadomości gospodarcze: 15.15 programy lokalne: 16.15 rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rekasza (ze Lwowa): 16.30 koncert solistów. Wykonawcy: Stela Dobryńska — fortepian, Jadwiga Hennert — śpiew: 17.00 „Od Gwardam do Madrytu” — odczyt wygl. Roman Zrebowski: 17.15 koncert małej orkiestry P. R.: 17.50 pogadanka aktualna: 18.00 „Poradnik sportowy” — red. Józef Włodarkiewicz: 18.10 wiadomości sportowe: 18.20 programy lokalne: 18.50 „Jak zwyciężać nadburaków cukrowych w gospodarstwie” — pogadanka — wygl. Stanisław Mierzeński (Katowice i Łódź nad. aud. lokalne): 19.00 „Wielka obecność” — opowiadanie zaduszkowe Aleksandra Junoszy-Olszowskiego: 19.20 „Z pieśni o kraju” — audycje poprowadzi prof. Bronisław Rutkowski: 19.45 fragment operowy: 20.00 koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry symfonicznej Filharmonii warszawskiej pod dyr. Georges’a Georgescu z udziałem Lambrosa Demetriosa Callimachosa (flet) (tr. z Filharmonii warszawskiej): 22.30 „S. O. S.” — skecz Fryderyka Porębskiego w przekładzie Lorenza Scheringa w wyk. artystów teatrów lwowskich. Reżyserji Wikt. Rudzińskiego (ze Lwowa): 22.45 programy lokalne.

WARSZAWA

Piątek, 30 października.

Warszawa — 12.03 kompozycja Franciszka Liszta (płty): 15.15 muzyka lekka (płty): 15.55 „Jak spędzić święto?” — 16.00 „Film plastyczny architektura”: 16.10 pozadanka społeczna: 18.20 koncert reklamowy: 18.45 program na jutro: 22.45-23.30 muzyka taneczna (płty).

POZNAŃ

Piątek, 30 października.

Poznań — 12.03 „Prawdziwe bel canto” (płty): 13.00 melodie Jana Sraussa (płty): — 13.25 dzieci proszą o ładną muzykę — płty: 13.55 przegląd gieldowy: 15.15 koncert reklamowy: — 15.35 „Życie kulturalne i społeczne Poznania”: 15.40 „Jak spędzić święto?” — 15.45 Beethoven na fortepianie” (płty): 18.20 „Tanga i walce” (płty): 18.40 „O typach kawiarnianych” — felieton. wygl. Stefan Balicki: 22.45 „Nastroj” (płty).

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

na piątek:

Szkoła Tańców
Szczurkówny
Pocztowa 23. zdg 30 668

Pomocy
w lekcjach udzielam tanio skutecznie, fachowo. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 686

Kroju
modelowania najnowszych. Stroj-
na. Podgórna 7. zdg 30 141

Kursy
Handlowe
Sawickiego
Dypl. W. S. H. Kantaka 7. te-
lefon 49-68. Kursy wieczorowe.
dg 3347/8

Profesor
który podejmie się przygotować
do matury z języka francuskiego
łacińskiego i ewtl. polskiego. Jest
proszony o szlachetne podanie wa-
runków do Kurjera Poznańskiego.
zdg 30 867

Szkoła Tańców
Średzińskiego
kurs początkujący 4 listopada —
Strzelecka 3. zdg 30 836

Bezpłatnej
konwersacji francuskiej, niemiec-
kiej kto życzy? Zgłoszenia Ku-
rjer Poznański zdg 31 021

25. MUZYKA

Wielkopolska
Szkoła Muzyczna
Ratajczaka 36, filia Pocha 47. —
Frekwencja 460 uczniów. Pro-
spekty bezpłatnie. zdg 29 148

Trio
dancingowe, koncertowe, akorde-
onem i bocznymi instrumentami
i śpiewem potrzebny od 1 listo-
pada. Hotel Tuczajski, Września
Rynek 1, telefon 50. dr 3451

Trio kwartet
dobrze zgrane, śpiew, potrzebne
zaraz. „Wielkopolska” Pleszew.
ng 19 161

Jazzbandzista
gitara, śpiew, wolny pierwszego.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 30 784

26. SZUKA POSADY
Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy po jednej trzeciej cenie
drobnych.

a) Służba domowa

Uczciwa
poszukuje posługi bez gotowania.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 636

Tania
haciarzka poszukuje posady w
dom lub poza dom. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 30 730

TEATRY

Poznań, czwartek, 29. 10.

TEATR POLSKI: Czwartek, 29. 10. „Pan Topaz”.
Piątek, 30. 10. „Pan Topaz”.
występy gościnne
M. Mazyńskiego.

TEATR WIELKI (Opera):
Czwartek, 29. 10. „Gopla-
na”.
Piątek, 30. 10. „Ewa”.
Sobota, 31. 10. „Ewa”.
Niedziela, 1. 11. o godz. 20:
„Zamiracy”.

TEATR NOWY: Czwartek,
29. 10. „Matura”.

KINA

Poznań, czwartek, 29. 10.

APOLLO: „Upiór na sprze-
daż”.
CCRSO: „Tunel”.
GLORIA: „Miłosne niespo-
dzianki”.
GWIAZDA: „Jego wielka
miłość”.

OSWIATOWE T. C. L.: —
„Bez nazwiska” oraz
„Przygody operatora fil-
mowego — Armie róż-
nych krajów”.
METROPOLIS: „Mały ma-
rynarz”.
RENAISSANCE: „Sekrety
marynarki wojennej”.
SLONCE: „Carewicz”.
SFINKS: „Roześmiane oczy”.
ŚWIT: „Amerykańskie
awantury”.
TECZA-Lazarz: „Epizod”.
TECZA-Wilda: „Wiedzi
miasto moich marzeń”.
WILSONA: „Kochany lo-
buz”.

Inteligentna
panna do prowadzenia domu szu-
ka posady. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 30 671

Dziewczyna
władająca językiem polskim i
niemieckim poszukuje posady
najchętniej do 3 lub 4 osób. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 30 693

Posługi
z gotowaniem poszukuje. Oferty
Kurjer Poznański zdg 30 702

Posługi
za pokój szukam. Oferty Kurjer
Poznański zdg 30 704

Posługi
z gotowaniem poszukuje. Oferty
Kurjer Poznański zdg 30 706

Dziewczyna
młodsza z prowincji, uczciwa po-
szukuje posady do wszystkiego.
Zgłoszenia do Kurjera Poznań-
skiego zdg 30 729

Wiejka
dziewczyna szuka posady do
wszystkiego polskim, niemieckim
językiem na wyjazd. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 30 629

Posługi
poszukuje. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 30 631

Starsza
panna poszukuje całodzienniej po-
sługi od 1. 11. 1936. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 30 649

Inteligentna
starsza panna zauszana, dobrymi
świadectwami, szuka posady wy-
chowawczynie, zarządczyni, wyre-
cytelki, może być na prob-
stwo, dobrze gotuje, szyć, pra-
suje. Oferty Kurjer Poznański
zdg 30 740

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem bez
posady szuka posady. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 30 753

Dziewczyna
wiejka, uczciwa, z gotowaniem
szuka posady. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 30 761

Kucharka
i bufetowa z prowincji, szukają
posady, miejscowości obojętnej. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 30 762

Dziewczyna
lat 19, szuka posady najchętniej
pokojówki. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 30 771

Posługi
poszukuje. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 30 960

Posługaczka
poszukuje posługi od 1. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 30 999

Gospośia - kucharka
szuka posady do dwóch lub jed-
nej osoby. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 30 954

Posługaczka
uczciwa poszukuje posady od za-
raz. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 30 953

Dziewczyna
szuka posady do wszystkiego. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 30 942

Posługaczka
poszukuje posługi od 1. na cały
dzień. Oferty Kurjer Poznański
zdg 30 865

Uczciwa
poszukuje posługi przed połud-
niem. Oferty Kurjer Poznański
zdg 30 880

Sierota
pracowita dobrymi świadectwami
szuka posady. Oferty Kurjer
Poznański zdg 30 778

Uczciwa
pracowita z dobrym gotowaniem
poszukuje posady od 1. lub 15. 11.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 978

Dziewczyna
umiejąca gotować, dobrymi świa-
dectwami poszukuje posady od
1-go. Oferty Kurjer Poznański
zdg 31 043

Poszukuje
miejsc lub posługi do wszelkich
prac domowych z praniem. —
Oferty Kurjer Poznański p. 400f

Dziewczyna
gotowaniem do wszystkiego szu-
ka posady. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 31 059

Dziewczyna
inteligentna poszukuje posady do
wszystkiego z gotowaniem od za-
raz. Oferty Kurjer Poznański
zdg 30 910

Panienska
szuka posady, skromne gotowa-
nie lub przychodnie. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 30 909

Dla
mojej dziewczyny czystej, su-
miennej, pracowitej szukam po-
sady. Oferty Kurjer Poznański
zdg 30 904

Polecona
szuka posługi. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 30 917

Mam
lat 16, poszukuje posady do dzie-
ci lub prac lżejszych. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 30 879

Panienska
przystojna poszukuje posady do
piekarni lub bufetu. Łaskawe
zgłoszenia do Kurjera Poznań-
skiego zdg 31 029

Poszukuje
posady prasowaczki wzgl. pokojo-
wej, miejscowości obojętnej. Oferty
Kurjer Poznański zdg 30 819

Posługaczka
szuka posługi przedpołudniem. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 813

Dziewczyna
wiejka z dobrym gotowaniem
poszukuje posady w lepszym do-
mu od 1. lub od 15. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 30 809

Uczciwa
poszukuje posady mniejszej ro-
dliny. Oferty Kurjer Poznański
zdg 30 890

b) Lini

Technik
budowlany, 3-letnia praktyka po-
szukuje posady. Oferty Kurjer
Poznański zdg 30 637/38

Ucznia
kto przyjmie w naukę rzeźnictwa
piekarskiego lub fryzjerstwa. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 30 285

Szofer
mechanik, pierwszorędna siła,
obeznany z bronią, nabiłaniem —
wielostronnie polecany szuka po-
sady. Łaskawe oferty Związek
Myśliwych, Mińska 9. zdg 29 491

Kasjerka
znająca księgowość, pisząca bie-
gle na maszynie, szuka posady
na majątku lub firmie handlowej
poznajskim. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 3248

Pomocnik handlowy
branży kolonialnej, znający ksz-
kowość systemu amerykańskiego
poszukuje posady. Zgłoszenia kie-
rować proszę Kurjer Poznański
zdg 30 581

Ogrodnik
kawaler, 16 lat praktyki w ogro-
dach handlowych i pałac. poszu-
kuje posady od zaraz. Łaskawe
zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 30 453

Sierota
ekspedjentka w księgarni poszu-
kuje jakiegokolwiek posady. Oferty
Kurjer Poznański zdg 30 635

Panienska
inteligentna pracowała kilka lat
w księgarni i redakcji poszukuje
posady. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 30 641

Poszukuje
posady przedstawicieli w lub po-
drożowania w branży kolonialnej,
delikatesowej lub cukierskiej.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 30 665

Kawaler
25 lat szuka jakiegokolwiek pracy
stroja lub innej, złoży kaucję.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 635

Ogrodnik
kawaler doskonale polecony po-
szukuje posady w majątku zaraz
Oferty Kurjer Poznański
zdg 30 695

Maszynistka
stenotypistka początkująca poszu-
kuje posady zaraz. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 30 705

Panienska
inteligentna poszukuje jakiegokol-
wiek posady. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 30 737

Wyreczytelka
z wykwintnym gotowaniem rów-
nież chętnie zajmie się dziećmi
uczącymi się do szkół średnich
szuka posady. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 30 764

Panienska
inteligentna wykształcenie gim-
nazjalne 6 kl. biegła w liczeniu,
niemieckie 10/12 letnia praktyka
biurowa szuka zajęcia. Zgłosze-
nia Kurjer Poznański
zdg 29 772

Dziewczyna
dobrze polecona poszukuje posady
w kawiarni. Oferty do Ku-
rjera Poznańskiego zdg 29 748

Dziewczyna
chętna do pracy z gotowaniem
zaraz. Wielkie Garbary 53, m. 1.
zdg 29 941

Inteligentna
panienka, kochająca dzieci, zna-
jąca robotki, szyć, Państw.
Szkołę Gospod. lekkie prace biu-
rowe szuka posady na wyjazd.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 29 859

Ekspedjentka
z branży kolonialnej, delikates.,
poszukuje posady. Oferty Kurjer
Poznański zdg 29 861

Panienska
poszukuje posady do kawiarni lub
cukierni, obsługa gości. Oferty
Kurjer Poznański zdg 30 866

Sumienny
trzeźwy z dobrej rodziny, poszu-
kuje posady woźnego, inkasenta
lub jakiegokolwiek pracy za kaucją
400. Oferty Kurjer Poznański
zdg 30 878

Ekspedjentka
młoda, sumienna, 7 lat praktyki,
poszukuje posady do piekarni lub
cukierni. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 30 944

Sympatyczna panienska
inteligentna, solidna, dobrej ro-
dliny, ładny charakter, pisma,
szybko orientuje się, zwinna —
pragnie przyjąć posadę solidnej
firmie początkującej biuralistki,
także jako sekretarka do lekarza,
pierwszy miesiąc bezpłatnie. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 30 780

Panienska
inteligentna, uczciwa, znająca
wszelką pracę domową przymie
posadę do mniejszej rodziny lub
pomocy w składzie. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 30 843

Za
wskazanie stałej posady żonate-
mu czeladnikowi piekarskiemu,
dam wynagrodzenie. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 30 840

Za
wskazanie stałej posady młodszemu
żonatemu mężczyźnie, dam
do 100 zł nagrody. Oferty Kurjer
Poznański zdg 30 839

Ekspedjentka
do kawiarni, cukierni poszukuje
posady, ewentl. kaucja. Oferty
Kurjer Poznański zdg 30 925

Bufetowa
znająca ekspres poszukuje posady
obsługi gości. Oferty Kurjer
Poznański zdg 30 924

Nauczycielka
lat 21, kochająca dzieci poszukuje
posady korepetytorki - wycho-
wawczynie. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 31 048

Panna
która zna dobrze krawieczkę
przyjmie posadę pokojowej. Oferty
Kurjer Poznański zdg 31 037

Krawcowa
samodzielną poleca się na wy-
jazd, szyć modnie suknie, pla-
szcze dla dzieci, przerabia także
stara garderoba. Oferty Kurjer
Poznański zdg 31 063

Bufetowa
uczciwa, samodzielna, pilna po-
szukuje posady od zaraz ewentl.
1 grudnia. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 30 907

Krawcowa
szuka posady po domach wszel-
kiej garderoby, specj. płaszcz-
ki, pierwowzorzone i dziecięce.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 036

Ekspedjentka
branży piekarsko - cukierniczej
poszukuje posady, miejscowości
obojętnej. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 31 028

Ekspedjentka
kolonialna sumienna, obowiązko-
wa szuka posady. Zgłoszenia Ku-
rjer Poznański zdg 30 807

Polecam
gospodynie, służące. Kranzowa.
Ratajczaka 2. zdg 30 803

Bufetowa
rutynowana, młoda, przystojna do
restauracji, kawiarni lub piekarni
poszukuje posady. Oferty Kurjer
Poznański zdg 30 870

27. WOLNE MIEJSCA

Pomocnik
fryzjerski młody, dobra siła po-
trzebny. Wolnica 7. zdg 30 292

Fryzjer
potrzebny od 1. XI. 36. Stefan
Szymański, Chodzież. ng 19 151

Potrzebna
służąca do wszystkich prac do-
mowych. Od zaraz. Adres wska-
że Kurjer Poznański zdg 30 612

Kucharki
młodszej praniem poszukuje sa-
motny. Oferty Kurjer Poznański
zdg 30 622

Służąca
do wszystkiego, własna pościela
od zaraz. Małeckiego 31, m. 4.
zdg 30 653

Do dużego dworu
nawskroś rzetelnej kucharki —
gospodyni z zamil. do drobiu po-
szukuje zaraz. Zgłoszenia do Ku-
rjera Poznańskiego zdg 30 694

Ślusarz
specjalista sznity. Oferty Kurjer
Poznański zdg 30 709

Kucharka
restauracyjna lub dziewczyna z
z dobrem gotowaniem może się
zaraz zgłosić ul. Wodna 20.
zdg 30 760

Potrzebna
Niemka do dwójga dzieci, rów-
nież znajomości polskiego. Zgłosze-
nia Kurjer Poznański zdg 30 732

Pieniadze
wywozić zagranicę? szkoda!
PEA KREM
to wyrob polski

R. Barcikowski S. A. Poznań

ng 1878 3

Służąca
gotowaniem. Górna Wilda 28,
m. 2. zdg 30 644

Technik - dentystyczny
może się zgłosić zaraz. Dr. Düm-
ke, Kantaka 6. II. zdg 30 934

Fryzjerka
stała posada, wodna i żelazkowa.
Zgłoszenia do 8. Poznańska 5.
zdg 30 963

Marszantka
potrzebna. Zgłoszenia Słowackie-
go 30, m. 2. zdg 30 992

Prasowaczka
stała prace. Hain, Pocha 28.
zdg 30 875

Uczeń
z ukończoną szkołą handlową do
branży nasiennej od zaraz po-
trzebny. Zgłoszenia od Kurjera
Poznańskiego zdg 30 874

Dziewczyna
dobrem gotowaniem do wszyst-
kiego potrzebna. Jasna 6/7, m. 4.
zdg 30 963

Gospodyni
do wszelkich prac domowych
młodsza, zdrowa od zaraz. Niego-
lewskich 25, I. piętro. zdg 30 956

Panienska
do kiosku budki 20 zł miesięcznie
potrzebna zaraz. Zgłoszenia Łako-
wa 17, kolonialka. zdg 30 943

Dwóch
pomocników handlowych branży
wino-delikatesowej potrzebni do
Warszawy. Zadany język nie-
miecki i dobra prezencja. Zgłosze-
nia do eksp. Kurj. Pozn. zdg 30 938

Służąca
potrzebna. Rybaki 29 — 4.
zdg 31 020

Kościelny - Organista
potrzebny zaraz blisko Poznania.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
dg 3460

Dziewczyna
z gotowaniem. Wodna 16, m. 5.
zdg 31 050

Dziewczyna
lub posługa młodsza do wszel-
kich prac domowych potrzebna.
Warunek czysta i zdrowa. —
Adres wskaże Kurjer Poznański
zdg 31 049

Służąca
Wały Jagiello 20, m. 8.
zdg 31 044

Służąca
młodsza, uczciwa potrzebna. Nie-
golewskich 10 a — 21. zdg 30 957

Ekspedjentka
działa branży galanterii potrzeb-
na zaraz. Dom Nowości, Gru-
wald, 27 Grudnia 9. zdg 31 060

Wychowawczynie
na wyjazd do 2 dzieci 3 i 6 lat
może zgłosić się od 9—10 godz.
i 2—4 popł. Wały Zygmunta Au-
gusta 10 a, m. 3. zdg 30 862

Radjoodbiorniki
najpoważniejszych fabryk, wszel-
kich typów, długoterminowe
spłaty, gotówka taniej.

szprzet radiowy
wielkim wyborze stale na skła-
dzie.

Kazimierz Matuszak,
Poznań, Pierackiego 16. telefon
30-67. Pokaz aparatów bez ob-
wiązku kupna. ng 16 747

Humor zagraniczny



— Powiedz pan na litość boską jak należy otworzyć ten (x)

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata

na miesiąc listopad 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu
w ekspedycji zł 3,20 w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do
domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem
miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych
krajach i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają
prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzed